

KONKRETY

14

Na początku było jajko ■

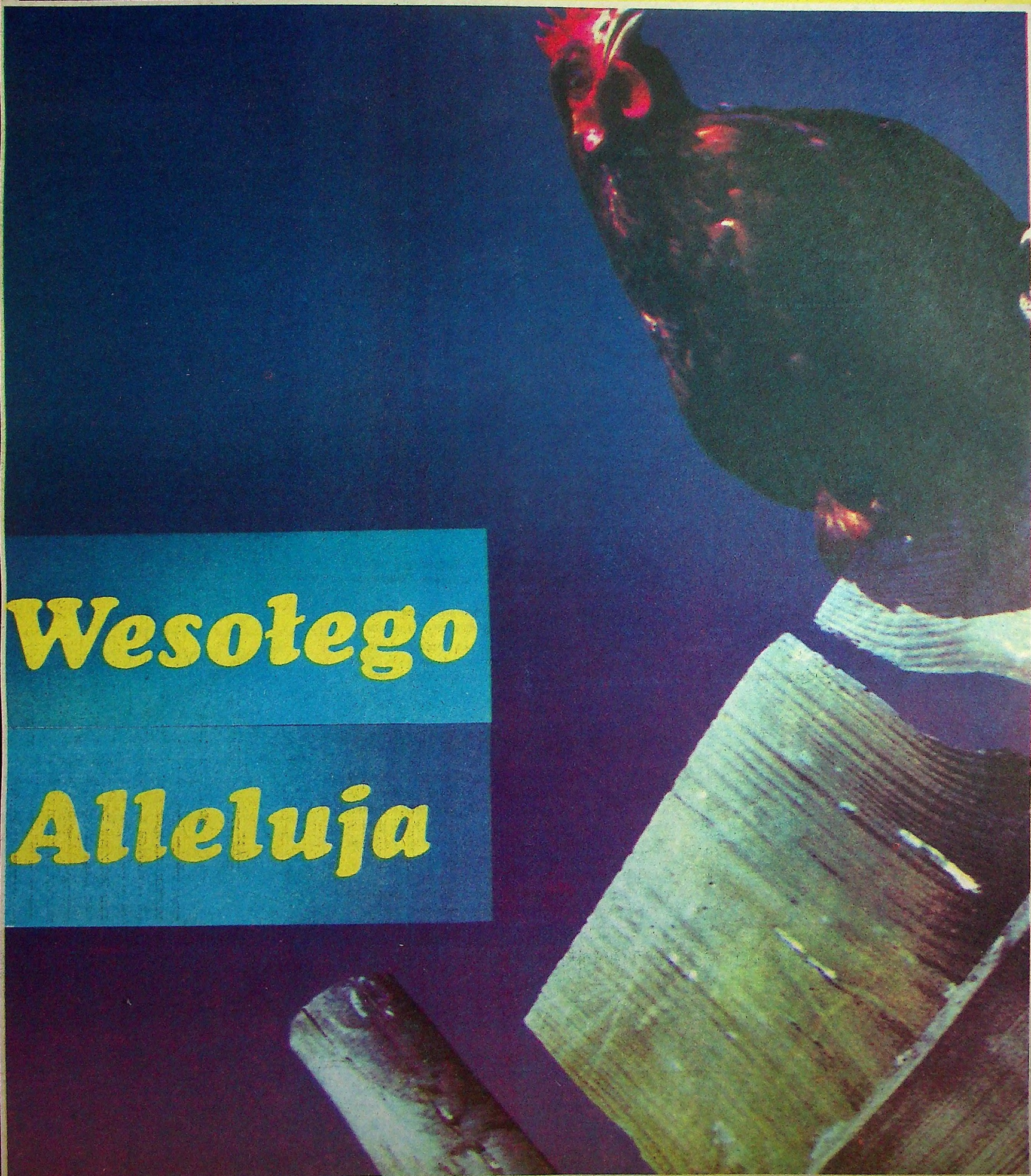
Nożem za Romana ■

Maraszek górą - na razie? ■

Deską po deptaku ■

Wesołego

Alleluja



Fot. OLAF BLECKER (Źródło "MAX")

Nie ugniemy się przed nikim

Ponad dwa tysiące podpisów pod petycją do prezydenta, sejmiku i rządu RP zebrała sekcja emerytów i rencistów przy "Solidarności" Zagłębia Miedziowego. "Nie ugniemy się tym razem przed nikim i przed niczym, nie pozwolimy kolejny raz się ograbić" - piszą protestujący przeciwko wstrzymaniu waloryzacji emerytur za IV kwartał 1995 roku. Petycję z podpisami przyjął wojewoda Ryszard Maraszek, który jeszcze w ubiegły piątek przesłał ją pocztą elektroniczną do Warszawy. Wojewoda podziękował Andrzejowi Wypokiewiczowi, szefowi sekcji, za kulturalną formę protestu.

(azp)



Fot. WINCENY KOŁODZIEJSKI

Giełda od nowa

Na 14 kwietnia zaplanowano wiosenną inaugurację legnickiej giełdy samochodowej. Wznowieniu działalności towarzyszyć będzie festyn rekreacyjno-sportowy. W programie zaplanowano pokazy akrobacji lotniczych, skoki spadochronowe, przeloty nad miastem samolotami, śmigłowcami i balonem. Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej przygotowało pokazy walki karate, biegi przełajowe, turniej piłki nożnej podwórkowych drużyn oraz wyścig rowerowy. Całość ma trwać w rytmie przebojów zespołu The Beatles.

- Inaugurację planujemy wspólnie z Polskim Towarzystwem Finansowym - dodaje Andrzej Maciejewski, prezes Strefy Aktywności Gospodarczej. - Wiosną przygotowujemy jeszcze kilka podobnych imprez na lotnisku. Mamy nadzieję, że dzięki temu obiekt ten zacznie tętnić życiem.

(k)

**Z żalem zawiadamiamy,
że 25 marca 1996 r. zginął śmiercią
tragiczną na stanowisku pracy
nasz pracownik**

**GRZEGORZ
SOWIZDRZAŁ**

Wyrazy współczucia rodzinie
składa kierownictwo
Oddziału Zakładów Górniczych
"Półkowie-Sieroszowice"
oraz współpracownicy

1.55K

**Wyrazy najszczerzego
współczucia
małżonce i rodzinie zmarłego
TADEUSZA
URBAŃSKIEGO**
zasłużonego i oddanego Obywatela
miasta i gminy Chocianów

składa
Rada Miejska w Chocianowie
Nasza gmina poniosła nieodżałowaną stratę

1.55K

z tygodnia

Jednym zdaniem

• Włocławek wojewoda Zenon Kwakyszcz przebywał w Danii, gdzie uczestniczył w seminarium na temat systemu trójstronnego na szczepu lokalnym.

• Przedstawiciele nadodrzańskich gmin omawiali możliwość pozyskania pieniędzy z funduszu PHARE oraz tworzenia programu "Czysta Odra".

• W tym roku 10 tysięcy mieszkańców Legnickiego może otrzymać własne telefony.

• W Szpitalu Wojewódzkim obradowała Rada Programowa Wojewódzkiej Poradni Diabetologicznej.

• Przedstawiciele dyrekcji okręgowej Telekomunikacji Polskiej SA we Wrocławiu rozmawiali z wojewodą o zamierzeniach inwestycyjnych w Legnicy.

• Tadeusz Gumliński, honorowy obywatel Legnicy, ukończył 89 lat, z tej okazji przedstawiciele władz miasta złożyli mu życzenia.

• Firma reklamowa Martin wygrała przetarg na eksploatację słupów ogłoszeniowych w Legnicy.

• Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Legnicy rozpoczął współpracę ze Szkołą Zbiorczą nr 5 w Wuppertalu.

• Roland Klesow został nowym konsulem generalnym Republiki Federalnej Niemiec we Wrocławiu.

• Do końca przyszłego roku mają być zakończone prace remontowe na kąpielisku "Kormoran" - dawniej Północnym - w Legnicy.

• Władze Legnicy rozpoczęły postępowanie administracyjne wobec Szpitala Chirurgicznego i Pogotowia Ratunkowego za emitowanie do powietrza zanieczyszczenia.

• W legnickiej Bramie Głogowskiej mieści się siedziba Polskiego Towarzystwa Dobroczynnego "Serca Sercom".

• We Wrocławiu odbył się kolejny koncert Międzynarodowej Orkiestry Młodzieżowej Europy.

• Legnicka Szkoła Muzyczna przygotowuje się do obchodów 50-lecia.

• Po dwóch miesiącach pracy jaworscy radni uchwalił budżet gminy.

• Dzielnicowy Henryk Rokita został uznany przez chojnowski samorząd za policjanta roku.

• W Jeleniej Górze odbywały się Dolnośląskie Targi Turystyczne TUR '96.

• Półkowiecki Ośrodek Pomocy Społecznej odwiedził dyrektor stacyjnych DPS z rejonu Wielkopolski i Dolnego Śląska.

• W legnickim ratuszu spotkała się Rada Liderów Lokalnych Subregionu z prof. Andrzejem Klasiksem.

• O trzy miesiące przedłużyły się prace nad monografią Legnicy od czasów najdawniejszych do 1994 r., opracowanie zostanie wydane do końca czerwca.

Miedziowe wieści

Minister przekształceń własnościowych, Wiesław Kaczmarek, powiedział, że jeszcze w kwietniu wybrana zostanie firma doradczą, która przygotuje Polską Miedź do prywatyzacji. W wypowiedzi dla prasy prezes KGHM, Stanisław Siewierski, wyraził obawę, że jeżeli taka firma nie rozpocznie pracy w maju, to prywatyzacja miedzi w tym roku nie będzie możliwa.

W miniony poniedziałek (1 bm.) za tonę miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali płacono 2515,50 USD, gdy jeszcze w piątek (29 marca) 2547,50. Średnia cena roczna wynosi 2571,53 USD/t. Spadają zapasy miedzi, co może napawać pewnym optymizmem co do ceny.

Zwczasów profilaktyczno-leczniczych w pierwszym Zrzućcu (kwiecień) skorzysta 60 pracowników kopalni i hut. Będą to 21-dniowe turnusy w Kołobrzegu i Świnoujściu.

Rada Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego w swojej uchwale z 26 marca "z dezaprobatą odnosi się do chaosu restrukturyzacyjnego w ciągu technologicznego KGHM Polska Miedź S.A." Zażądano zaprzestania restrukturyzacji do czasu uzgodnienia ze związkami zawodowymi jej jasnego programu i przedstawienia ekonomicznych analiz. W przypadku braku reakcji związków zagroził stresem zbiorowym.

(ch)

- 27.03 br. do mieszkania przy ul. Plastowskiej w Jaworze przyszło dwóch mężczyzn i zażądali od właściciela, Przemysława K., 55 mln (starych) zł. Napaścnicy pobili go i skradli 10 zł, złoty łańcuszek i dowód osobisty. Następnie wyprowadzili go z mieszkania i chcieli zabrać do lasu. Pokrzywdzony wykorzystał nieuwagę, uciekł i powiadomił policję. Sprawcami byli znajomi pokrzywdzonego.
- 28.03. br. na ul. 1. Maja w Lubinie kierujący ciężarowym mercedesem zderzył się z volkswagenem transporterem, kierowanym przez Jarosława R. Kierujący volkswagenem doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

997

- 28.03. br. do baru "Kaskada" w Myśliborzu (gm. Paszowice) wtargnęło pięciu mężczyzn i, grożąc użyciem pistoletu, zażądali zwrotu rzekomo zaciągniętej pożyczki w kwocie 1.200 DEM z odsetkami. Próba zastraszenia się nie powiodła się i bandyci odjechali, zapowiadając jednak powrót 30.03 br. Sprawców - czterech Polaków, Gruzina i Białorusina - zatrzymano w Jeleniej Górze. Znalaziono przy nich pistolet gazowy i 15 sztuk amunicji.
- 28.03 w Legnicy policjanci zatrzymali 14-letniego Tomasza S., 15-letniego Patryka D. i 21-letniego Mariusza P., którym udowodniono wtamania do 20 samochodów na terenie miasta.
- 29.03 w sklepie nocnym przy ul. Chopina w Głogowie nieznanemu mężczyźnie przez okienko w drzwiach wejściowych wsunął rękę, w której trzymał pistolet i zażądał od ekspedientki wydania pieniędzy. Po włączeniu alarmu sprawca uciekł.
- 29.03 w Złotoryi patrol policji zatrzymał 33-letniego Ryszarda B. z Lubina i 32-letniego Czesława B. z Zabrze. W ich bagażach ujawniono przedmioty liturgiczne (krzyże, świeczniki). Ustalono, że zostali oni w kościele w Wojcieszowie po mszy i okradli świątynię.
- 31.03 na drodze nr 3 na wysokości Polkowic kierująca toyotą 39-letnia Renata J. w wyniku nadmiernej prędkości na łuku jezdni straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na pobocze i uderzyła w latarnię. Pasażer, 33-letni Jarosław S., zmarł po przewiezieniu do szpitala. Kierująca i dwoje nieletnich pasażerów doznało obrażeń ciała.
- W nocy z 30 na 31.03 na ogródkach działkowych przy ul. Spacerowej w Lubinie nieznanymi sprawcami wtamano się do jednej z altanek i skradli świnie. Policjanci zatrzymali sprawcę, 32-letniego Krzysztofa K. W jego mieszkaniu znaleziono zabita już świnia.
- 31.03 na ul. Jedności Robotniczej w Głogowie nieznanymi sprawcami pobili Władysława K. i skradli mu portfel z 32 zł oraz zegarek "Orient".

CORSA ECO plus

HOJNIE
WYPOSAŻONA

Wypożyczenie standardowe: • poduszka powietrzna
• pasy z napinaczami • immobiliser • centralny zamek
• przyciemnione, elektryczne regulowane szyby
• obrotomierz • asymetrycznie dzielone oparcie tylnej kanapy • fotel kierowcy o regulowanej wysokości
• silnik 1.4

Musisz koniecznie odwiedzić nasz salon, aby dowiedzieć się więcej!



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
„UNIMO” Sp. z o.o.

59-215 Legnica - Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel./fax (+48) (+76) 603-75, 246-97, 56-04-58, 56-04-59

wielkanoc

**Woda, jajko,
cierń i ogień
to symbole
Wielkanocy.
Przypominamy
pochodzenie
obyczajów
związanych
z tymi
świętami.**



Na początku było jajko

Woda, jajko, cierń i ogień to symbole Wielkanocy. Przypominamy pochodzenie obyczajów związanych z tymi świętami.

Z jaja powstał świat, co podkreślają mity filipińskie i indyjskie. Fiński epos mówi, że świat stworzył potężny Wejnemejnen z jaja orlego. Persowie wierzyli, że najpierw było jajko, z którego wyłonił się cały świat wraz ze słońcem (białko) i księżycem (żółtko). Podania ukraińskie oddają zasługi kogutowi, który na rozkaz Boga ożywił ziemię, znosząc jajko, z którego wypłynęło siedem rzek.

Jajka są symbolem życia, płodności, miłości oraz siły. Przeciwdziałały złym duchom; wkładano je do grobów, aby oczyścić nieboszczyków ze wszelkiego zła i uchronić od wiecznego potępienia. Istniał zwyczaj zakopywania jaj w ziemi dla zapewnienia urodzaju. Hodowcy zwierząt taczali jajka po grzbietach i bokach bydła - aby było krągłe - i koni, aby biegały tak szybko, jak toczy się jajko.

Jaja farbowane, kraszone i inne

Jaja zakopane pod węglami budynków miały przynieść szczęście i pomyślność domownikom. W ludowym lecznictwie miały pomagać w zwalczaniu chorób - leczyć przeziębienie i gorączki. Wiercono, że można przenieść na jajko choroby zakaźne.

Jajko jest jednym z symboli i charakterystycznym znakiem Świąt Wielkanocnych. Zwyczaj wielkanocny każe się dzielić jajkiem podczas wielkoniedzielnego śniadania, na znak miłości i szacunku.

Na stołach wielkanocnych królują jaja farbowane na różne kolory. Istnieją wiele legend tłumaczących powstanie zwyczaju barwienia jaj. Według jednych malowane jajka - rozsypane przez anioły, a może Żydówki - miały odciągać Żydów od zadawania mąk Chrystusowi. Inne mówią, że Bóg zmienił w pisanki kamienie rzucane w Jezusa podczas drogi na Golgotę.

W zależności od sposobu przystrojenia, jajka wielkanocne nazywane są kraszankami, malowanymi i byczkami (jednobarwne) lub pisankami (wielokolorowe). Na Śląsku wzorki na kolorowych jajkach wykrobywano ostrymi narzędziami - nosiły one nazwę kraszank, rysowanek lub skrobanek. Jajka w okolicach Łowicza oklejano sitowiem, skrawkami włóczki, wycinankami. Kobiety patyczkami umaczanymi w wosku rysowały na skorupce wzorki, zanurzały w barwniku, a po wyschnięciu ścierały wosk - tak powstawał biały wzór na kolorowym tle.

Zwyczajem były zabawy z pisankami i kraszankami podczas wielkanocnych biesiad. Popularna była gra nazwana walatką lub wybitką. Polegała na stukaniu się jajami trzymanymi w rękach. Zwycięzał ten, którego pisanka się

nie stłukła. Na Śląsku oraz w części Polski północnej dorośli chowali przed dziećmi koszyczki z pisankami i słodyczami w ogrodzie lub w domu. Przypadały temu, kto pierwszy znalazł koszyk. Dziewczęta używały pisanek do wykupywania się od oblania w poniedziałek wielkanocny.

Woda jest także symbolem Wielkanocy. Bardzo prawdopodobne, że oblewanie wodą ma początek w czasach prastawiańskich, kiedy wiercono w jej oczyszczającą moc. Kościół, wprowadzając święcenie wody, tylko ten stary zwyczaj usankcjonował. Wcześniej jednak - w XV w. - zabraniał tego pogańskiego zwyczaju. Polewanie się wodą uważane było wówczas za wielki grzech, o którym wypowiadały się nawet uchwały kościelne.

Początki mokrej zabawy znanej jako śmigus-dyngus, św. Lejek, Emaus czy Oblewanka tłumaczą legendy. Według niektórych, zwyczaj pochodzi z Jerozolimy, gdzie chrześcijan gromadzących się i powtarzających radosną nowinę o zmartwychwstaniu Jezusa próbowali rozpedzić Żydzi wodą wylewaną z okien. Inni wywodzą go od wprowadzenia chrześcijaństwa do Polski i Litwy, »kiedy - jak pisze Ł. Gołębiowski w "Grach i zabawach" - nie mogąc wielkiej liczby przychodzących chrzcić pojedynczo, napędzano tłumy do wody i w niej nurzano«.

Ile litrów wody przypada na dziewczynę?

W przeszłości w wielu miejscach przygotowywano się do dyngusa już wieczorem w niedzielę wielkanocną. Młodzi mężczyźni wdrapywali się na dachy lub wysokie gałęzie i wykrzykiwali wymyślone przez siebie wierszyki o tym, ile wody wyleją na każdą dziewczynę. Współczesna, popularna nazwa śmigusa-dyngusa to w rzeczywistości określenie dwóch różnych zwyczajów wielkanocnych. Chodzeniem po dyngusie nazywano zwyczaj odwiedzania przez dzieci domów na wsi i prośbienia o drobne podarunki. W niektórych częściach kraju, m.in. w Sieradzkim, na Śląsku i w Wielkopolsce używano do tego celu kurka dyngusowego, początkowo żywego, z czasem coraz częściej zastępowanego glinianym. Był on od wieków symbolem urody i męskości. Śmigus natomiast oznaczał uderzanie brzożową różgą po nogach oraz oblewanie wodą.

Woda nie służyła wyłącznie do zabawy. W nocy z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek w Polsce południowej obmywano się w wodzie ze stawów na pamiątkę przejścia Chrystusa przez rzekę Cedron. Wiercono, że wiosenna woda ma właściwości oczyszczające i lecznicze.

**TOMASZ
KRAWCZAK**

**Pogodnych
Świąt
Wielkanocnych,
pyszności
i wiosennej radości
życzy mieszkańcom
województwa**



wojewoda Ryszard Maraszek

180K

Handel

Legnica:

6 bm. - sobota: MEGASAM, spoż. 6-16, przem. 10-13; MADEX, spoż. 6-18, przem. 10-16; DELICJE, spoż. 6-22, monop. 6-22; MERCUS, ul. Sikorskiego, spoż. 10-18, przem. 10-14; MERCUS, ul. Gwiazdna, spoż. 6-18, przem. 10-14; Sklepy PHS SA 8-15; Sklepy LSS "Społem" do 13; Sklepy PSS "Społem" mięsne, rybne, i przemysłowe 6 bm. do 14, spożywcze i cukiernicze do 15, gastronomia do 17; Sklepy Przedsiębiorstwa Mięsnego SA 8-14; Sklepy MSZiZ: 7-14 (z wyjątkiem mięsnych); Kioski RUCH: 7-15, dyżuruje dworzec PKP: 7-19; restauracje: MARION Hotel "Cuprum" - 7-2; PIAST - 8-16; POLONIA - 9-16; ADRIA - 10-16; Cocktail Bar HORTEX - 9-12; Sklep HORTEX - 8-12; kawiarnia W-Z - 9-21; bar mleczny "Expres" - 6-14

7 i 8 bm. - **niedziela i poniedziałek:** sklep nocny Megasam: 7 bm. - 20-6, 8 bm. - 15-6; ul. Galaktyczna: 7 bm. - 20-6, 8 bm. - 15-6; ul. Jagiellońska: 7 bm. - 20-6, 8 bm. - 15-6; al. Rzeczypospolitej 33: 7 bm. - 20-6, 8 bm. - 15-6; ul. Jaworzyńska 32: 7 i 8 bm. - 6-1; Madex 7 i 8 bm., spoż. - 10-16; Delicje: 7 i 8 bm., cuk.-monop. - 10-20; kioski RUCHU: 7 bm. nieczynne, dyżuruje Dworzec PKP - 8-17, 8 bm. kioski dyżurne - 8-17, dworzec PKP do 19; restauracje: TUKAN: 8 bm. - 11-21; MARION: 8 bm. - 7-2; PIAST: 7 bm. - 12-2, 8 bm. - 8-2; POLONIA: 8 bm. - 9-1; ADRIA: 8 bm. - 10-22; W-Z: 8 bm. - 12-21

Lubin

MERCUS 6 bm. - spoż. - 10-18, przem. - 10-14, 7 i 8 bm. - nieczynne; MADEX czynne non stop za wyjątkiem 7 bm. w godz. 8-12; sklepy PSS "Społem": 7 bm. - nieczynne, 8 bm. sklep nr 2 - 12-20, nr 5 - 8-12, nr 6 - 8-11, nr 9 - 8-13, nr 12 - 9-14, nr 14 - 12-22, nr 19 - 8-12, nr 22 - 12-19, nr 24 - 12-20, nr 32 - 17-24

Komunikacja

Legnica

6 bm. - linie miejskie jak w dni wolne od pracy, a po godz. 18 co godzinę; linie zamiejskie jak w dni wolne od pracy; **7 bm.** - linie miejskie co godzinę; linie zamiejskie jak w dni wolne od pracy; **8 bm.** - linie miejskie i zamiejskie jak w dni wolne od pracy;

Lubin

7 bm. - linia 1 - co 60 min w godz. 5-22; linia 2 - bez zmian; linia 3 - co 60 min, w godz. 5.10-22.10; linia 4 - ca 60 min, w godz. 6.30-20; linia 5 i 8 - nie kursuje; linia 7 - co 60 min w godz. 5-22; **6 i 8 bm.** - komunikacja miejska jak w dni wolne

Głogów

6 bm. - komunikacja miejska jak w dni wolne; **7 bm.** - w godz. 6-14 - co godzinę, w godz. 14-22 - jak w dni wolne od pracy; **8 bm.** - komunikacja miejska jak w dni wolne

Mieszkańcom woj. legnickiego
szczęśliwych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych
życzy
Grażyna Kowalska
Prezes na Legum R.P.

Legnica 1996.

SZANOWNI LEGNICZANIE!

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy wszystkim pomyślności, radości życia i zdrowia.
Niech Święta Wielkanocy nadać Waszemu życiu nowego blasku i wiary w dobro drugiego człowieka.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Legnicy
Ryszard Maraszek

Przewodniczący
Rady Miejskiej Legnicy
Włodzisław Kozłowski

Referendum w maju

Na 5 maja br. Wojewódzki Komisarz Wyborczy wyznaczył termin referendum w gminie wiejskiej Chojnów.

Z inicjatywą przeprowadzenia referendum wystąpiło chojnowskie koło Polskiego Klubu Ekologicznego i Zarząd Gminny PSL. Referendum jest formą protestu przeciwko forsowanej przez większość radnych koncepcji budowy w Osetnicy spalarni odpadów przemysłowych.

Desperacki skok

Jedenastoletni uczeń we wtorek rano wyskoczył z okna drugiego piętra budynku Szkoły Podstawowej nr 15 przy ul. Chojnowskiej w Legnicy. Do wypadku doszło podczas lekcji. Chłopiec spadł na betonową posadzkę. Jego stan zdrowia jest bardzo ciężki, ma połamane wszystkie kończyny i uszkodzony kręgosłup.

Z relacji nauczycielki wynika, że Tomasz T. w trakcie lekcji podszedł do okna. Chwile później otworzył je i wyskoczył. Przyczyną tragedii bada policja i legnickie kuratorium.

(del)

Młodzi gniewni

Skończyli zbierać podpisy emeryci, zaczynają młodzi. 10 bm. rozpoczyna się ogólnopolska akcja (kryptonim "Wiatr"), która na celu ma odwołanie ministra edukacji narodowej - Jerzego Wiatra. Jak nas poinformował Rafał Stepecki, koordynator akcji w Legnickiem, ma ona charakter społeczny i nie jest firmowana przez żadną organizację polityczną.

- Głównym powodem protestu są publiczne wypowiedzi pana Wiatra, a w szczególności stwierdzenia: "Na oświacie to ja się nie znam" i "Nauka musi być ideologiczna" - mówi Stepecki.

(szp)

Nowi ordynatorzy

W ubiegłym tygodniu rozstrzygnięto konkursy na ordynatorów czterech oddziałów Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy. Ordynatorami zostali Jerzy Paluch (chirurgia), Wojciech Kołaczek (urologia), Adam Szczeniowski (intensywna terapia i anestezjologia) i Bożena Klepacka (oddział internistyczny "B").

Nie rozstrzygnięto konkursu na ordynatora oddziału internistycznego "A", bo kandydaci - Artur Kwaśniewski i Juliusz Skrzypek - otrzymali taką samą ilość głosów. Decyzję o obsadzie tego stanowiska podejmie dyrektor szpitala. Nie odbyły się konkursy na ordynatorów oddziału dermatologicznego (jeden z dwóch kandydatów wycofał się w ostatniej chwili) i oddziału noworodków i wcześniaków (do konkursu stanął tylko jeden kandydat).

(v)

Z ortografią na ty

Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 3 zorganizowała pierwszy konkurs ortograficzny dla uczniów legnickich szkół zawodowych. W szranki stanęli reprezentanci 10 szkół. Konkurs podzielono na dwa etapy, w pierwszym uczestnicy pisali dyktando, a w drugim rozwiązywali testy ortograficzno-gramatyczne.

Zwyciężyła Agnieszka Wyrąbkiewicz z Zasadniczej Szkoły Przemysłu Spożywczego, zgromadziła 173 punkty na 178 możliwych. Na dalszych miejscach uplasowali się Grażyna Chruściel z Zasadniczej Szkoły Ekonomicznej z 170 punktami, Tomasz Kostowski i Monika Dychała z ZSZ nr 3 i Bartłomiej Perłowski z Zespołu Szkół Samochodowych. Jak zapewnił dr Tadeusz Frankowicz, metodyk Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, konkurs ma wejść na stałe do kalendarza kuratorskich imprez, a jego formuła rozszerzona zostanie na całe województwo.

(k)

z tygodnia

Maraszek górą - na razie?

Ubiegły rok był dobry - stwierdził wojewoda Ryszard Maraszek na wstępie swego dorocznego sprawozdania składanego przed Sejmikiem Samorządowym Województwa Legnickiego. Zdaniem wojewody świadczy o tym m.in. powstanie Urzędu Celnego i dwóch filii wyższych uczelni, rozpoczęcie wdrażania w subregionach polityki restrukturyzacji województwa legnickiego i przygotowań do proekologicznej rekonwersji przemysłu, o 3.200 osób spadło bezrobocie.

Także podległy wojewodzie urząd pracował bardzo dobrze. Spośród ponad 37 tysięcy decyzji administracyjnych wydanych w ubiegłym roku tylko dwanaście zostało uchylonych.

Byłoby zatem pięknie, gdyby nie to, że pięciu legnickich parlamentarzystów - Lubomir Gliniecki, Janusz Grott, Edward Kienig, Tadeusz Samborski i Ryszard Zbrzyzny - ma odmienne zdanie: krytycznie oceniają pana wojewodę i do premiera wysłali pilny wniosek o odwołanie Maraszka. Parlamentarzyści powiadomili o tym sejmik: decyzję podjęli w związku z biernością wojewody w realizacji programu społeczno-gospodarczego województwa legnickiego.

Przeciwnie do parlamentarzystów stanowisko zajęła Rada Miasta i Gminy w Prochowicach, jednogłośnie pozytywnie oceniając swą dotychczasową współpracę z wojewodą. "Osoba wojewody legnickiego gwarantuje kontynuowanie dobrej i odpowiedzialnej polityki w latach następnych, dlatego radni Rady Miasta i Gminy udzielają Ryszardowi Maraszkowi pełnego poparcia".

Nim doszło do tajnego głosowania nad uchwałami w sprawie przyjęcia bądź odrzucenia sprawozdania z wykonania budżetu wojewody i z działalności administracji rządowej, wypowiedzieli się przewodniczący sejmikowych komisji. Po ich wystąpieniach widać było, że uchwały zapadną minimalną większością głosów. Część komisji (samorządowa i gospodarcza) przyjęła dokumenty bez praktycznie żadnych zastrzeżeń, część zaś miała do nich całe mnóstwo wątpliwości, a rekord pod tym względem pobiła komisja działań społecznych, która stwierdziła, że przedstawiony przez wojewodę dokument (obszerniejszy niż przed rokiem) jest... zbyt ogólnikowy.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W dyskusji plenarnej nad sprawozdaniami wojewody i dyrektora Wydziału Finansowego UW Kazimierza Fuławki, tylko delegaci z Lubina - Dariusz Milka i Roman Rozmysłowski - skrytykowali wojewodę, szczególnie za sposób komunalizacji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Za to Michał Sokółowski, delegat z Grębocin i jednocześnie przedstawiciel stowarzyszenia sołtysów, skrytykował parlamentarzystów za to, że krytykują wojewodę.

Maraszek wygrał oba głosowania. Za przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu głosowało 30, a za przyjęciem informacji z działalności administracji rządowej 27 spośród 44 delegatów.

Wygrana Maraszka nie ma praktycznego znaczenia, ale ma za to znaczenie psychologiczne. Decyzję o jego pozostawieniu na stanowisku bądź zdymisjonowaniu i tak podejmie premier Włodzimierz Cimoszewicz. Uchwały sejmiku mają tylko charakter opiniotwórczy, a wniosek parlamentarzystów ma zaledwie charakter nie umocowanej w przepisach presji na premiera.

(v)

Prezydent posłuchał gmin

Prezydent Aleksander Kwaśniewski skierował do Trybunału Konstytucyjnego wnioski o ustalenie zgodności z prawem zmian w ustawie o podatkach pobieranych od jednoosobowych spółek skarbu państwa. O takie działanie zabiegali działacze samorządowi z Legnickiego. Zmiana w wycenie majątku państwowych spółek oznaczałaby konieczność zwrócenia wielomilionowych kwot Polskiej Miedzi.

Jednocześnie przedstawiciele prezydium Sejmiku Samorządowego porozumieali się z zarządem KGHM co do czasowego zawieszenia rozliczeń między gminami a miedziową spółką. Do końca czerwca KGHM nie będzie się domagał od samorządów zwrotu podatków zapłaconych w 1995 roku. Ma to pozwolić na rozstrzygnięcie sprawy przez Trybunał Konstytucyjny.

(k)

TOSHIBA

KOPIARKI - TELEFAXY

W ZWIĄZKU Z REORGANIZACJĄ
SIECI DEALERSKIEJ
KONCERNU TOSHIBA

P.H.U. **Angra** S.c.
JEDYNY AUTORYZOWANY
DEALER KONCERNU
NA TERENIE WOJ. LEGNICKIEGO

PROSI
WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW
SPRZĘTU TOSHIBA
O KONTAKT Z FIRMĄ

LEGNICA, ul. Heweliusza 7/0
tel. 63-333, fax 54-05-07

DLA
ZGŁOSZONYCH FIRM PRZYGOTOWALIŚMY
ATRAKCYJNY KONKURS

157k

Lubię jazz

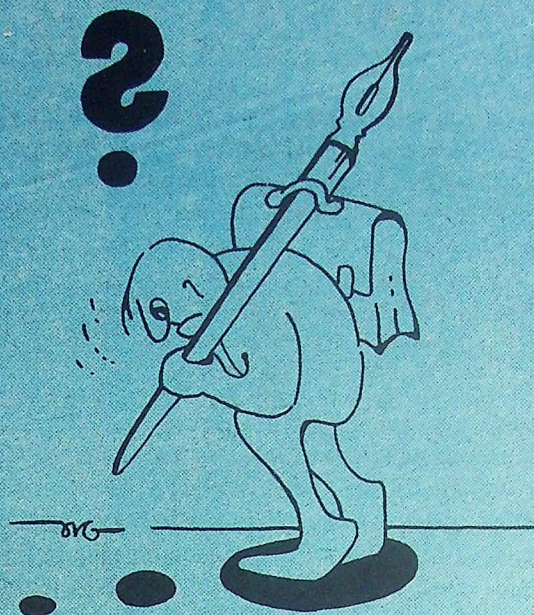
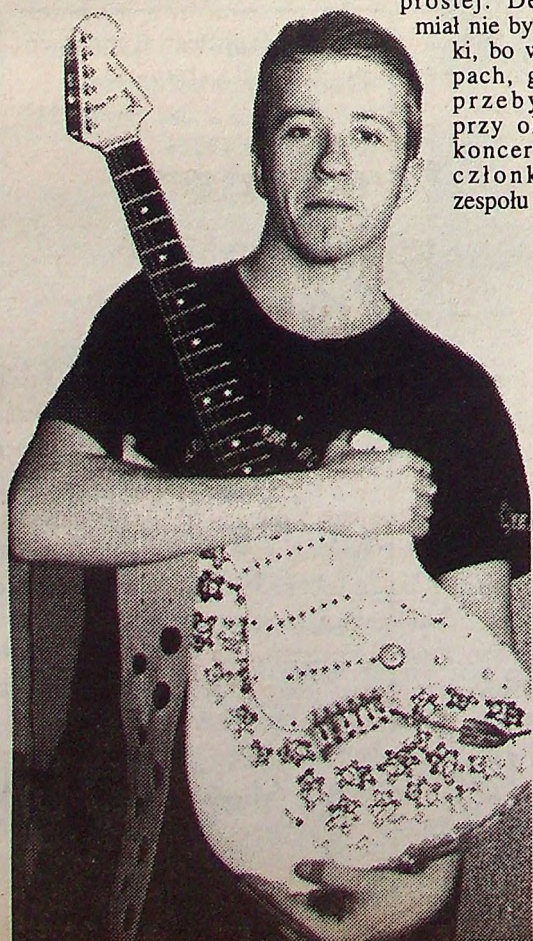


EDYTA PIETRUSZKA organizuje w Polkowicach dla młodych zespołów muzycznych ogólnopolski przegląd "Garaż'96". Jest absolwentką miejscowego LO i studium kulturalno-oświatowego w Opolu (specjalizacja reżyseria teatralna). Po ukończeniu studium pracowała w głogowskim MOK, m.in. jako instruktorka teatru amatorskiego. Pomagała przy Głogowskich Spotkaniach Jazzowych. Obecnie w Polkowickim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji "Impresja" prowadzi teatr "Odjazd". Od awangardy typu Grotowskiego woli teatr tradycyjny. Słucha dużo muzyki od hard cora, rap po jej ulubiony jazz (Pat Metheny i Garbarek).

Wojtek w Kongresowej

WOJTEK GARWOLIŃSKI, lat 21, mieszkaniec Głogowa, zajął drugie miejsce w plebiscycie "Gitarowy Top'95" pisma "Gitar i bas". Jako laureat konkursu wystąpił w prestiżowym koncercie w warszawskiej Sali Kongresowej, obok takich mistrzów gitary, jak Borysewicz, Waglewski, Skawiński i Nalepa.

Pierwszą gitarę Wojtek kupił w składnicy harcerskiej. Od kilku lat z kolegami z grupy Pivo odnosi coraz większe sukcesy. Jest absolwentem I LO. Niedawno zaliczył pierwszą sesję w głogowskiej Wyższej Szkole Technicznej, na kierunku systemy komputerowe w administracji i zarządzaniu. Jego hobby to rysowanie (ostatnio tylko "do szuflady") i od niedawna jazda na nartach. Wojtek skromnie przyznaje, że jak na razie potrafi jedynie zjechać po linii prostej. Debiut miał nie byle jaki, bo w Alpach, gdzie przebywał przy okazji koncertu z członkami zespołu Ziyó.



Zdecydowanie upieramy się przy tym, by **Legnica** była nadal miastem wojewódzkim. Na nowo odżywają dyskusje, kto kogo ma pokonać, czy "iść jednak pod Wrocław" itp., itd.

Ostatnio ukazała się książeczka Polskiego Towarzystwa Statystycznego pt. "Przegląd statystyczny Śląska Dolnego i Opolskiego", w której można znaleźć porównanie poziomu życia w tych pięciu województwach. Jak wypada w nich Legnickie - które walczy o swój wojewódzki status? Czym możemy się pochwalić?

Na Dolnym Śląsku

Otóż, podobnie jak w województwie wałbrzyskim, przypada u nas najmniej powierzchni użytkowej mieszkań (1,02 m kw.) na osobę. Najwięcej jest (1,15) w Opolskiem. Mamy 7,5 lekarzy na 10 tys. osób, czyli nieco więcej niż w województwie wałbrzyskim i jeleniogórskim. Pod względem ilości zgonów nlemowłat na tysiąc żywych urodzeń, niestety, przodujemy (1,02). W liczbie uczniów liceów ogólnokształcących ustępujemy (1,02 na 1000 mieszkańców) tylko Wrocławskiemu (1,13).

Z kulturą jest klepsko. Mamy, razem z Wrocławskiem, stosunkowo najmniejszą ilość książek w bibliotekach publicznych. Na 1000 mieszkańców frekwencja w teatrach i instytucjach muzycznych wynosi u nas 0,45, gdy np. w Jeleniogórskim - 1,25, czyli prawie tyle co we Wrocławskiem - 1,29. Pustki w legnickim teatrze mają tu więc swoje statystyczne odbicie. Tylko Wrocławskie ma więcej od nas telefonów (1,17 na 10 tys. mieszkańców, gdy w Legnickim - 1,08). Na 10 tys. zatrudnionych 7,2 osoby z Legnickiego mają dyplom wyższej uczelni. Tyle samo, ile w Jeleniogórskim i więcej niż w Wałbrzyskiem (0,68). Przewyższa nas w tym Wrocławskie (11,9).

Według naukowej metody ustalono, że w Legnickim poziom zaspokojenia potrzeb jest najniższy wśród tych pięciu województw. Wpływ na tę pozycję mają przede wszystkim czynniki określone jako "harmonia z przyrodą". Mamy bowiem bardzo mało terenów zieleni w miastach, za to sporo ścieków. Statystyki należy traktować, oczywiście, z pewnym dystansem. Choć warto się nad nimi zastanowić.

ADAM SPYCHAŁA

Filatelista w "Arlegu"



JANUSZ AGDAN, lat 47, ekonomista, został prezesem Agencji Rozwoju Regionalnego "Arleg" SA w Legnicy.

Karierę zawodową rozpoczynał od pracy przy tokarce. Później był m.in. konstruktorem, technologiem, organizatorem i pierwszym pracownikiem jaworskiej "Kuźni" oraz sekretarzem KM PZPR w Jaworze. W latach 1989-94 prowadził własny sklep wielobranżowy, a następnie został pełnomocnikiem wojewody legnickiego do spraw wdrażania ustawy o zamówieniach publicznych i funkcję tę sprawuje do dziś.

Jest żonaty (Krystyna, nauczycielka matematyki), ma dwóch dorosłych synów. W chwilach wolnych od pracy łowi ryby i naprawia swojego forda scorpio. Poza tym jest filatelistą - ma bardzo dużą kolekcję znaczków pocztowych.

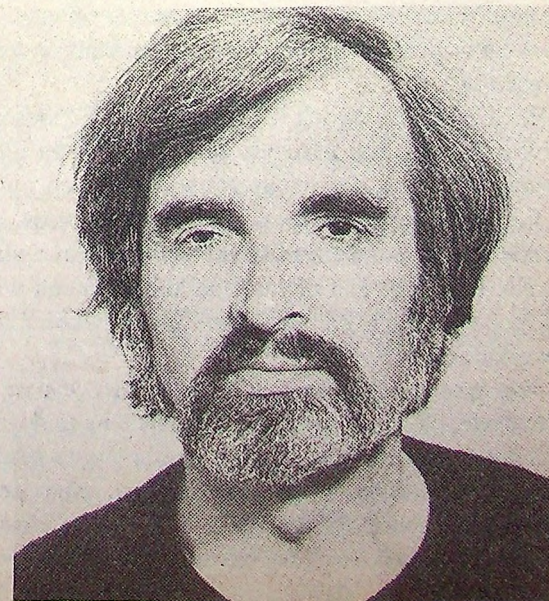
Najlepszy w ceramice

BRONISŁAW WOLANIN, lat 59, wymyślił "wzór roku" w ceramice. Otrzymał nagrodę Instytutu Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie. Jury konkursu było międzynarodowe i bardzo wybredne. Zjechało do Warszawy z Paryża i Berlina, prace oceniali też polscy profesorowie akademii sztuk pięknych.

Nagrodę przyznano za zestaw naczyń kamionkowych wyprodukowanych przez Spółdzielnię Rękodziela Artystycznego w Bolesławcu. Nagrodzony wzór jest twórczym przetworzeniem tradycji ceramicznych tego miasta.

Bronisław Wolanin studiował na wrocławskiej PWSSP. Niemal zaraz po studiach zatrudnił się w bolesławieckiej ceramice jako projektant. Pracuje tu już 32 lata. Jest też grafikiem i rzeźbiarzem.

Lista konkursów, w których brał udział, nagród wystaw i muzeów, w których są jego zbiory, jest bardzo długa. Najwięcej prac przechowuje w Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, pod okiem żony, która jest kierownikiem placówki.



Ile za Polską Miedź? (4)

Liczne publikacje w prasie centralnej jednoznacznie wskazują na zamiar Ministerstwa Przekształceń Własnościowych sprzedaży części oferowanych w ofercie publicznej akcji Polskiej Miedzi za pośrednictwem zachodnich giełd.

Wysocy funkcjonariusze rządowi nie dementują spekulacji prasowych, wręcz przeciwnie, jednoznacznie wskazują na taką możliwość. Potwierdził to na spotkaniach z dziennikarzami i uczniami Liceum Ekonomicznego w Legnicy wicepremier, minister finansów Grzegorz Kołodko.

Wszystko to stoi w sprzeczności z gwarancjami danymi strajkującym górnikom i hutnikom w 1992 roku, ale sytuacja się zmieniła i nie wydaje się, by liderzy związkowi mieli dzisiaj siłę domagać się realizacji tamtych postanowień. Pracownikom Polskiej Miedzi obiecano wartościowe pakiety darmowych akcji spółki, a ewentualny protest w sprawie sprzedaży części akcji Polskiej Miedzi za granicą oddaliłby moment konsumpcji darmowych akcji. Nie przypuszczam, by większość uprawnionych chciała to odwieleć.

Wszystko wskazuje więc na to, że Polska Miedź stanie się międzynarodowym koncernem. Rodzi się zatem pytanie o możliwość do uzyskania cenę za akcję. Zagrożenia spowodowane

Problem - gdzie (tylko w Polsce czy także za granicą), dla kogo i w jakich ilościach - będą dostępne akcje Polskiej Miedzi, nie został jeszcze, przynajmniej oficjalnie, rozwiązany, a już - sądząc po relacjach prasy - rozpoczęła się debata na temat tego, gdzie najlepiej sprzedać akcje.

"Ze wstępnych planów resortu przekształceń własnościowych wynika, że w ramach prywatyzacji za granicę trafi do 15 proc. akcji o wartości 200-300 mln dolarów" - poinformowała 25 marca br. "Gazeta Wyborcza". - "Specjaliści są zgodni, że KGHM powinien być notowany w Nowym Jorku lub w Londynie". Gdzie konkretnie - zdania są podzielone. Eksperti związani z jedną bądź drugą giełdą wskazują na własne zalety i wady przeciwników. Są głosy mówiące, że najlepiej dla Polskiej Miedzi, pierwszej polskiej spółki kierowanej na zagraniczne giełdy, byłoby, gdyby notowano ją na obu.

Decyzje we wszystkich omawianych sprawach muszą zapadnąć jeszcze w tym roku. Poprzedzi je najważniejsza obecnie decyzja, o wyborze firmy bądź konsorcjum firm, które (teoretycznie) doradzać będzie ministrowi przekształceń własnościowych przy prywatyzacji Polskiej Miedzi i która (praktycznie) wraz z zarządem spółki prywatyzację przygotuje. Eksperti, z którymi zgadza się prezes Stanisław Siewierski, uważają, że firmę doradczą trzeba będzie wybrać jeszcze w tym miesiącu. W przeciwnym razie trudno będzie utrzymać tegoroczny termin debutu giełdowego Polskiej Miedzi.

**WŁODZIMIERZ
KALSKI**

Od redakcji:

Z przykrością stwierdzamy, że o problemy i wątpliwości związane z prywatyzacją Polskiej Miedzi nie mogliśmy spytać prezesa zarządu spółki, pana Stanisława Siewierskiego. Nasze wielokrotne prośby o umówienie nas na rozmowę z prezesem, kierowane do Piotra Bielawskiego, dyrektora departamentu Public Relations - rzecznika prasowego KGHM Polska Miedź SA, do dziś pozostały bez odpowiedzi.

spadkiem notowań cen miedzi na londyńskiej giełdzie metali i bliskie pojawienie się na niej taniej miedzi z nowo budowanych kopalni odkrywkowych nie są jedynymi, jakie stoją przed spółką i jej właścicielem.

"Rzeczpospolita" w numerze z 2 marca br. zwróciła uwagę na istotny fakt mogący zaszkodzić polskiej ofercie. Powołując się na Agencję Reutersa, gazeta informuje, że na ten rok publiczną emisję akcji zapowiedziały jeszcze dwa koncerny, których działalność związana jest z sektorem wydobywczym. Na międzynarodowe rynki chcą się dostać producent miedzi - Zambia Consolidated Copper Mines (ZCCM) oraz producent żelaza i złota - Companhia Vale do Rio Doce (CVRD) z Brazylii. Obie oferty mogą być konkurencyjne dla akcji Polskiej Miedzi.

Fachowcy z międzynarodowych banków inwestycyjnych są zdania, że aby rzeczywiście wszystkie te oferty wzbudziły zainteresowanie, cena akcji "musi być atrakcyjna" (czyli - w domyśle - stosunkowo niska) i zdana na chwilowy nastrój (spowodowany sytuacją na londyńskiej giełdzie) potencjalnych inwestorów.

W stosunku do dwóch wymienionych konkurentów oferta Polskiej Miedzi ma, zdaniem analityków, kilka niewielkich plusów i jeden poważny minus. Najważniejszy atut, w stosunku do firmy z Zambii, to lepsza struktura odbiorców produkcji Polskiej Miedzi - miedź z Afryki trafia niemal wyłącznie do Japonii. Przewaga nad obydwoma konkurentami wiąże się z polityką. Sytuacja w Zambii i Brazylii jest uważana za bardziej niestabilną niż w Polsce.

Największym minusem Polskiej Miedzi jest jej struktura zatrudnienia. Eksperti uważają, że spółka ma za dużo pracowników, a wydajność pracy jest w niej stanowczo za niska. Jeśli już ktoś na Zachodzie zdecyduje się na zakup znaczącego pakietu akcji spółki Polska Miedź SA, to będzie się domagał poprawy jej rentowności. Najłatwiej to osiągnąć przez zmniejszenie zatrudnienia, ale - zdaniem ekspertów z banków inwestycyjnych - byłoby to poważnym politycznym problemem.



**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**
67-200 GŁOGÓW
ul. WIERZBOWA 3

**OFERUJEMY
po atrakcyjnych cenach**

- pape termozgrzewalną firmy SOPREMA;
- wełnę mineralną ROCKWOOL
- okna dachowe FAKRO i VELUX;
- kuchnie gazowe "POLMETAL"
- armaturę sanitarno-instalacyjną;
- płytki OPCOZNO, kleje i systemy dociepleń ATLAS;
- płyty kartonowo-gipsowe NIDA GIPS i KNAUF;

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY**

Przy większych ilościach zakupionych materiałów zapewniamy WŁASNY TRANSPORT.

Podajemy się kompleksowego zabezpieczenia odbiorcy w materiały budowlane.

Przy ciągłej współpracy i określonych obrotach stosujemy UPUSTY CENOWE.

KIEROWNIK tel./fax (076) 34-06-72
HURTOWNIA tel. (076) 33-38-15

**CZYNNY CODZIENNIE 7⁰⁰-17⁰⁰
SOBOTA 7⁰⁰-13⁰⁰**

**Przedsiębiorstwo Handlowo-
Produkcyjno-Usługowe**

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 243
tel. 297-05 lub 54-60-55
(naprzeciwko Centrostalul)

**oferuje w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:**

- instalacje miedziane (rury, kształtki)
- grzejniki konwekcyjne c.o.
- kotły gazowe, węglowe, elektryczne
- zawory termostatyczne
- montaż instalacji c.o. w miedzi

Prowadzimy sprzedaż ratelną.

Naturba

Dżdżownice mają nienasycony apetyt. Oprócz szkła, plastiku i metali zjadają wszystko, co napotkają na swojej drodze, również karton, papier, a nawet osady z oczyszczalni ścieków. Trawiąc te odpadki, wytwarzają kompost.

Francuz Marcel Bouche, wybitny znawca biologii dżdżownic, zaproponował wykorzystanie tych pierścienic na skalę przemysłową do utylizacji odpadów komunalnych. Pomysł podjęła francuska firma SOVADEC. Po trzech latach opracowano technologię o nazwie NATURBA. Metodę, do niedawna uważaną za wymysł, potwierdziła praktyka. Znaleźli się jej naśladowcy. Następne dwie tego typu kompostownie powstały we Francji, jedna w Kanadzie i, jak wszystko na to wskazuje, czwarta będzie w Polsce, właśnie w Lubinie.

Piotr Chojnacki, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, Składowania i Przeróbki Odpadów Stałych, twierdzi, że wybór tej technologii wynika z dążenia do zmniejszenia ilości składowanych odpadów i ograniczenia ich wpływu na środowisko.

Oparcie gospodarki odpadami na technologii "Naturba" zaoszczędzi tereny przeznaczone w przyszłości pod składowiska, spowoduje odzysk surowców wtórnych na skalę przemysłową, a wyprodukowany kompost mógłby zostać użyty do rekultywacji terenów zdegradowanych przez przemysł miedziowy.

Przewagą tej metody nad innymi stosowanymi w Polsce sposobami kompostowania odpadów jest możliwość dokładnego oddzielenia części organicznej od pozostałych odpadów, bez ich miażdżenia. Ciężkie przedmioty są wyrzucane, magnesy wyciągają metale żelazne, inne nie rozbite odpady poddawane są selekcji ręcznej, co pozwala na odzyskanie szkła, plastiku, metali nieżelaznych, papieru itp. Organiczna reszta poddawana zostaje procesowi fermentacji tlenowej trwającemu 36 dni, podczas którego temperatura w sposób naturalny osiąga od 70 do 80 stopni Celsjusza, co pozwala na pasteryzację całości. W następnej kolejności czysta masa organiczna trafia do boksów z dżdżownicami. Tysiące pierścienic uczują bez przerwy 62 dni. Każdy boks z dżdżownicami jest rodzajem kosza, z którego przez dno zrobione z prętów wylatuje dżdżownicowy kompost. Pierścienice opuszczają warstwę ubogą w substancje odżywcze i migrują do miejsca bogatego w pokarm, ku górze boks. Co jakiś czas dorzuca się im nową partię do kompostowania. Otrzymywany w ten sposób naazotanowany kompost musi być jeszcze poddawany selekcji, a potem już zapakowany w worki może trafić do ogrodnictwa.

Wybudowanie zakładu przeróbki odpadów według technologii NATURBA rozwiązałoby problem gospodarki odpadami na terenie 1/3 województwa legnickiego. Byłoby szansą dla mniejszych gmin, których nie stać nie tylko na budowę i eksploatację kompostowni, ale nawet na spełniające normy składowisko - twierdzi prezes Chojnacki.

Według wstępnych kalkulacji koszt przedsięwzięcia wyniesie około 9 mln złotych. Aby ubiegać się o 70-procentowe dofinansowanie z Narodowego Funduszu Inwestycyjnego, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, Składowania i Przeróbki Odpadów Stałych musi dysponować własnymi środkami w wysokości co najmniej 30 procent. Starania o pozyskanie takiej sumy (nie tylko od władz miasta) trwają.

(dach)

Ksiądz przed wyrokiem

W piątek Sąd Wojewódzki w Legnicy miał ogłosić wyrok w głośnej sprawie tzw. Domu Prijoma (hotelu rosyjskich generałów w legnickim Kwadracie), który trzy lata temu został zdewastowany oraz okradziony z zabytkowych mebli i obrazów. Na ławie oskarżonych, pod zarzutem paserstwa, odpowiada między innymi proboszcz parafii w Pielgrzymce, u którego znaleziono łupy. Ława sędziowska nie mogła jednak wydać wyroku, bo zabrakło głównego oskarżonego. Okazało się, że ksiądz nie mógł przybyć, ponieważ kilka godzin przed rozprawą dwóch braci obrabowało filialny kościół w Wojcieszynie. Rabusiów zatrzymał do kontroli patrol policji, kiedy rankiem błąkali się po przedmieściach Złotoryi. Podczas legitymowania podejrzanych spacerowiczów, funkcjonariusze zauważyli, że mają przy sobie zabytkowe krzyże, kielich mszalny, świeczniki, relikwiarz i szaty liturgiczne. Jeszcze tego samego dnia złodzieje zostali aresztowani.

Kolejna rozprawa odbędzie się po świętach.

(dal)

jest sprawa

Szybko podbiegł do pakunku. Gdy wziął okup do ręki, z ukrycia wyskoczyli policjanci z sił szybkiego reagowania. W kilka sekund miał na rękach kajdanki. Do akcji antyterrorystycznej doszło w samym centrum Głogowa, przed dworcem pekaesu. Nie były to ćwiczenia, akcja była w stu procentach poważna...

Antoni B., jak zwykle przed dziesiątą, otwierał swój sklep muzyczny przy dworcu. Nagle zauważył w drzwiach kartkę. Był to list napisany na maszynie.

"Jeżeli nie chcesz, abym twojego syna i żonę zaraził hivem, to jutro po zamknięciu sklepu przy sklepie masz położyć karton po papierosach Caro. W środku ma być

na mienie zmusza inną osobę do rozporządzenia mieniem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż rok". Janusz B. jest takim pechowym... terrorystą-recydywistą. Przed rokiem sąd w Głogowie skazał go na dziesięć miesięcy ograniczenia wolności w zawieszeniu i dwadzieścia godzin pracy społecznej. Janusz B. był bowiem "bombowym" chłopakiem. Zadzwoił do jednej z głogowskich szkół, że podłożył tam ładunek wybuchowy. Bomby naprawdę nie było, ale klasa jego dziewczyny miała sprawdzian.

(szp)

PS Niektóre dane dotyczące bohaterów zostały zmienione.

Terrorysta spod pekaesu

milion starych złotych" - pisał zamachowiec. Wprawdzie nie było tam żądania, aby sklepikarz użył wyłącznie używanych banknotów bądź bilonu, ale Antoni B. wolał potraktować sprawę poważnie. Szybko powiadomił policję. Ta przygotowała zasadzkę w zachodnim stylu. Antoni B. położył paczkę w umówionym miejscu i odszedł w boczną ulicę. Po chwili do sklepu muzycznego pewnym krokiem zbliżył się młody mężczyzna. Stał w jednej z bram od kilkudziesięciu minut i obserwował sklep. Podniósł paczkę po caro i po chwili już był w rękach policji.

- Zrobiłem to dla żartu - tłumaczył się potem przed prokuratorem dwudziestolatek Janusz B. - List napisałem miesiąc wcześniej, nie wiem, co mi strzeliło do głowy. Chciałem zobaczyć, jak zareaguje. O hivie pisałem dlatego, że o tym wszędzie się mówi, jest taki modny. Ludzie się go boją. Czy oddałbym ten milion? Nooo, nie.

Artykuł 211 Kodeksu karnego przewiduje, że "kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dobre zamiary, złe oskarżenia

Sąd na długo zapamięta ten dzień, aż szczególnie - powiedział po rozprawie oskarżony Janusz B., którego dziennikarze poprosili o komentarz do wystąpienia jego warszawskiego obrońcy, Michała Pliseckiego.

We wtorek przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy odbyła się kolejna rozprawa przeciwko prywatnemu przedsiębiorcy z Częstochowy, któremu legnicka prokuratura zarzuca wyłudzenie siedmiu mld starych złotych od KGHM w Lubinie. Oprócz Janusza B. na ławie oskarżonych zasiada były kierownictwo Polskiej Miedzi.

Proces w tzw. aferze wekslowej trwa od dwóch lat. W trakcie ostatniej rozprawy głos zabrali adwokaci czterech oskarżonych. Wszyscy domagali się uniewinnień. Przekonywali, że ich klienci nie mieli zamiaru popełnienia przestępstwa.

W grudniu 1991 r. dzięki znajomości Janusza B. z ówczesnym przewodniczącym Rady Nadzorczej KGHM i byłym senatorem Andrzejem M., Polska Miedź została gwarantem interesów paliwowych częstochowskiego biznesmena. Za sprawą autorytetu szefa RN KGHM, zarząd kombinatu podjął uchwałę, na mocy której lubińska firma zobowiązała się udzielić przedsiębiorcy poręczenia w postaci siedmiu weksli wartości co najmniej 7 mld zł.

Janusz B. nie wywiązał się jednak ze zobowiązań i KGHM zmuszony był spłacić jego zadłużenie. Sprawą niefortunnym poręczeniem zainteresowała się prokuratura.

Janusza B. oskarżono nie tylko o wyłudzenie pieniędzy od KGHM, ale także o unikanie egzekucji komorniczej. Biznesmen sprzedał bowiem własne nieruchomości rodzinie i przyjaciółom, co pozwoliło mu zachować majątek, który nie mógł być zlicytowany na poczet długu wobec Polskiej Miedzi.

Adwokat biznesmena dowodził, że nieprawdą jest, by jego klient nie chciał oddać długu. W drodze do Lubina, pod Piotrkowem Trybunalskim zostały mu zrabowane pieniądze. W sprawie kradzieży miejscowa prokuratura prowadziła śledztwo, które zostało jednak umorzone. - Jeśli mój klient sfingował przestępstwo kradzieży, to dlaczego nie oskarżono go składanie fałszywych zeznań? - pytał prokuratora mecenas Michał Plisecki.

Zdaniem obrońcy, Janusz B. nie może także odpowiadać za celową wyprzedaż nieruchomości, ponieważ w chwili, kiedy pozbywał się w rodzinie majątku, nie ciążyło na nim żadne orzeczenie o licytacji należących do niego obiektów.

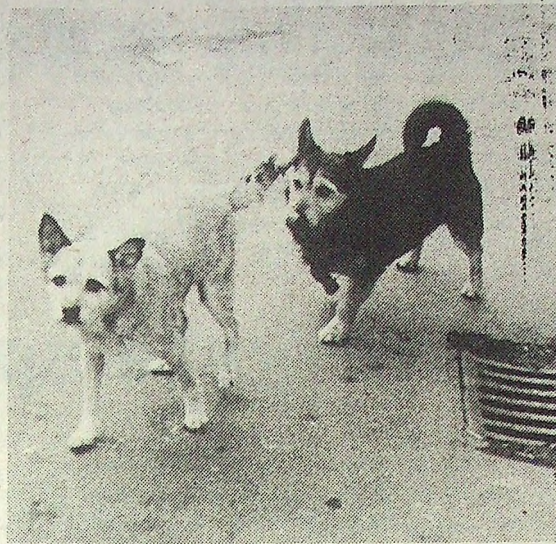
Wspólną linię obrony przedstawili obrońcy Andrzej M. oraz członków ówczesnego Zarządu Polskiej Miedzi - prezesa Jana S. i jego zastępcy ds. finansowych - Jerzego L., oskarżonych o działanie na niekorzyść firmy. Mecenas przekonywali sąd, że ciężące na ich klientach zarzuty są nielogiczne. Mecenas często posiłkowali się życiorysami oskarżonych i wycinkami prasowymi. Jeden z obrońców dowodził, że Andrzej M. (który był jednym z założycieli Kongresu Liberalno-Demokratycznego) padł ofiarą politycznego ataku, a ponieważ sam nie mógł odpowiadać za niefortunne poręczenie, obok niego na ławie oskarżonych "usadzono" również członków zarządu KGHM.

Kolejną i być może ostatnią rozprawę zaplanowano na 16 kwietnia. W tym dniu głos zabiorą następni obrońcy Janusza B. Niewykluczone, że sąd ogłosi wyrok. Przypomnijmy, że prokurator domaga się 5,5 roku więzienia dla Janusza B. oraz 50 mln zł grzywny. Dla pozostałych oskarżonych chce wyroków w zawieszeniu oraz wysokich grzywn.

(dal)

jest sprawa

**- Zastanawiam się,
co się stało
z resztą psów.
Mam najgorsze
przecucia,
tyle się teraz czyta
o skupowaniu psów
na mięso
do egzotycznych
restauracji
- uważa mieszkanka
Chocianowa.**



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z łapanek na... talerz?

Jesteśmy zbulwersowani zachowaniem rakarzy, którzy ostatnio wylapywali psy w Chocianowie. Akcja została przeprowadzona w wyjątkowo niehumanitarny sposób. Psy chwymano na przynętę, a później na tzw. oczko. Zarzucali na psie szyje linkę, a gdy zwierzęta się broniły, nawet przez kilka metrów potrafiłi ciągnąć je po ziemi. Wszystko to działo się na oczach dzieci, które z przerażeniem patrzyły na to, co się dzieje - relacjonuje mieszkanka Chocianowa.

W ubiegłym tygodniu na zlecenie urzędu miasta w Chocianowie, na terenie gminy prywatna firma ze Świebodzic przeprowadziła trzydniową akcję wylapywania bezpańskich czworonogów. Jak poinformowała Dorota Czukierska z urzędu w Chocianowie, była to druga tego typu akcja w mieście. W ubiegłym roku hycie złapali kilka psów, co kosztowało budżet gminy 12 mln starych zł. W tym roku łapanka kosztowała drożej, bo 20 mln zł. Według Doroty Czukierskiej, po ostatniej obławie odnotowano tylko jedną skargę na postępowanie rakarzy.

Z informacji uzyskanych od kierownika legnickiego schroniska dla zwierząt, Stanisława Jaremkiewicza, do ochronki trafiły 24 psy, schwymane podczas ostatniej łapanek. Zdaniem Krystyny Koziej z Chocianowa, nie wszystkie zwierzęta jednak trafiły do schroniska.

- W ostatnim dniu akcji zadzwoniłam do Legnicy, aby zapytać, ile w tym tygodniu przywieziono psów. Kierownik schroniska oznajmił, że pięć. Tymczasem w tym samym dniu widziałam w samochodzie hyci znacznie więcej czworonogów. Zastanawiam się, co się stało z resztą. Mam najgorsze przecucia, tyle się teraz czyta o skupowaniu psów na mięso do egzotycznych restauracji - uważa mieszkanka Chocianowa.

Mieszkańcom nie podobają się także forma wylapywania psów. Według ich relacji mężczyźni przeprowadzający akcję próbowali odbierać zwierzęta nawet wtedy, kiedy szły obok właścicieli.

- Mam ponad pięćdziesiąt lat, ale czegoś takiego jeszcze nigdy nie widziałam. Stałam pod sklepem ze swoim owczarkiem szkockim, kiedy podbiegł do mnie jeden z hyci. Pies stał przy mojej nodze, ale nie był na smyczy. Rakarz chciał mi go odebrać i nie reagował

na mój sprzeciw. Po ostrej wymianie zdań odstąpił od zamiarów. W podobnych okolicznościach odebrali pewnemu starszemu panu psa, który biegał po podwórku. Interweniowałam i prosiłam, by zostawili zwierzę w spokoju. Oni jednak byli nieustępliwi. W okrutny sposób chwycili go za kark i załadowali do budy - twierdzi świadek zajścia.

Krystyna Kozieja znana jest w Chocianowie z sympatii do zwierząt. Twierdzi, że do sklepu, w którym pracuje, przychodzili ludzie, którzy przysięgali, że słyszeli jak w nocy ujadły psy schwymane i uwięzione w samochodzie. Według ich relacji, rakarze nocowali w miejscowym hotelu robotniczym i pewnego wieczora nie wszystkie zwierzęta odwieźli do schroniska. Mieli je pozostawić na noc w naczepie. Kobieta interweniowała w tej sprawie w Urzędzie Miejskim, ale - jak twierdzi - została wyśmiana przez pracowników.

- Dowiedziałam się jedynie, że firmie przeprowadzającej obławę urząd płacił od każdego schwytanego psa. Może to tłumaczyć desperację, z jaką odbierano zwierzęta. Nie oszczędzili nawet dziecka, które trzymało na rękach małego pieska - jemu również próbowali odebrać zwierzę - relacjonuje Krystyna Kozieja.

Kierownik schroniska w Legnicy poinformował, że w tym roku obławy na bezpańskie psy przeprowadzono w Jaworze i Chocianowie. Obie miały miejsce w marcu. Z Jawora do ochronki trafiło tylko kilka czworonogów. Według Stanisława Jaremkiewicza, rzadko kto przyjeżdża po psa. W zależności od wielkości pupila musi on zapłacić 10, 20 lub 30 zł i dodatkowo pokryć koszty utrzymania zwierzęcia. Dzienny pobyt psa w schronisku kosztuje od trzech do pięciu zł.

Sposób wylapywania bezpańskich psów wciąż wywołuje wiele kontrowersji. Za sprawą "psiej obławy", która miała miejsce dwa lata temu w Legnicy, miasto trafiło na pierwsze strony ogólnopolskiej prasy, a urzędnicy przez wiele następnych miesięcy byli krytykowani za organizację niehumanitarnej łapanek. Wówczas bulwersującym tematem interesowało się wiele towarzystw miłośników zwierząt z całego kraju. Sprawą zajęła się nawet legnicka prokuratura.

Prywatne przedszkola dają o sobie znać

Od września w Legnicy na osiedlu Piekary B będą funkcjonować, jako jedyne w województwie przedszkola niepubliczne.

Są to dotychczasowe Miejskie Przedszkole nr 23 i Miejskie Przedszkole nr 24. Placówki te są dobrze przygotowane do realizacji tego przedsięwzięcia. Posiadają bardzo dobre wyposażenie, zapewniają kwalifikowaną kadre pedagogiczną, sugerując dzieciom najlepsze metody i formy pracy. W placówkach tych nauczyciel będzie funkcjonował w grupie na równych prawach z dzieckiem "Żądając od dziecka - żąda również od siebie". Dzieci będą współuczestnikami w organizowaniu życia w przedszkolu. Mają prawo do decydowania o treści, czasie, miejscu i kierunku aktywności własnej. Będą miały możliwość szerokiego kontaktów międzygrupowych, wspólnie z nauczycielką będą wypracowywać sposoby relaksu, wypoczynku, odchodząc od uciążliwego nakazu leżakowania.

Przedszkola niepubliczne oprócz realizacji podstaw programowych zatwierdzonych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zapewniają: indywidualne traktowanie dziecka jako podmiotu wychowania, organizację zajęć nadobowiązkowych zgodnie z oczekiwaniami rodziców i możliwościami dziecka (język angielski, niemiecki, zajęcia z komputerem, gimnastyka korekcyjna, opieka logopedyczna, psychologiczna, zajęcia z rytmiki i muzykalności, przygotowanie do nauki pisania i czytania już od najmłodszych grup, imprezy kulturalne i rekreacyjne, również poza terenem placówek). Aby spełnić oczekiwania rodziców pracujących do późnych godzin popołudniowych, placówki prywatne wydłużą czas pracy do godz. 19. Oplata miesięczna za wszystkie usługi została skalkulowana na 150 zł. Ilość miejsc w tych przedszkolach jest ograniczona. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Dzieci przyjmowane będą z terenu całej Legnicy już od kwietnia 1996 r.

Placówki zapraszają zainteresowanych rodziców, dogodny dojazd z miasta autobusami linii nr 23, 15, 45 do przystanku przy ul. Mazowieckiej.

(tekst sponsorowany)



(del)



Nożem za Romana

Podniosła nóż do góry i z całej siły uderzyła w bok śpiącej kobiety. Bożena B. żyła jeszcze kilkanaście minut. Gdyby "trafił się" lekarz, może byłaby szansa powstrzymania wewnętrznego krwotoku. Gdyby...

Barbara S. jak zwykle spędzała popołudnie u Romana K. przy lampce denaturatu. Gdy w butelce widać już było dno, ktoś zapukał do drzwi. Znowu przyszła Bożena. Zawsze się kłóciły o Romana, bo kiedyś Bożena była jego dziewczyną. Teraz jej miejsce zajęła Barbara, którą wciąż zżerała zazdrość, za każdym razem gdy zobaczyła swoją "rywalkę". Tym razem zgodnie zasiadły przy stole. Poleciała flaszką. Jedna, druga... Gdy za oknem zrobiło się ciemno, Bożena poszła do drugiego pokoju spać. Barbara siedziała i patrzyła na puste butelki. Coś ją znowu ruszyło, bo w pewnym momencie wstała i poszła do kuchni. Nóż był solidny, dwudziestocentymetrowy. Gdy stała nad Bożeną, nie zastanawiała się. Ostrze przebiło lewą łopatkę i doszło do płuc. Rana była niewielka.

- Początkowo Barbara S. i Roman K. oskarżali się nawzajem - mówi prokurator Witold Majka z Prokuratury Rejonowej w Głogowie. - Potem Barbara S. przyznała się twierdząc, że do zabójstwa doszło podczas szarpaniny. Nóż wzięła przypadkowo i również przypadkowo ofiara nadziała się na niego. Roman K. miał się temu wszystkiemu przyglądać i nie zareagować. Sam gospodarz twierdzi, że niczego nie widział, bo spał. Dopiero po kilku godzinach Barbara go obudziła i powiedziała, co się stało. Ciekawe w tej sprawie jest to, że trzy godziny po zabójstwie w tym mieszkaniu była policja, zawiadomiona przez sąsiadów. Parę zabrano na izbę wytrzeźwień. Nikomu z policjantów nie przyszło do głowy, żeby zobaczyć do drugiego pokoju, w którym leżała ofiara. Po wyjściu z izby Barbara i Roman opowiedzieli o wszystkim znajomemu, a ten zadzwonił na policję.

Barbarze S. grozi co najmniej osiem lat więzienia. Jej konkubent odpowiadać będzie za ukrywanie śladów zbrodni. Do tragedii doszło na głogowskim osiedlu Kopernika.

(szp)

Nie ma mocnych?

Przekłęły już całą ulicę. Od rana zlorzeczą na sąsiadów, ubliżają przypadkowym przechodniom. Każdy omija ten dom z daleka. Jednak największe cuda dzieją się tu po zachodzie słońca. Wtedy cała kamienica aż trzęsie się od hałasów. Zaczynają trzaskać drzwiami, rozbijają szkło, z okien lecą futryny. One krzyczą, a pies ujada na całą ulicę. Gehenna ta trwa od ponad dziesięciu lat i nie ma na to żadnej rady - skarżą się lokatorzy domów przy ul. Krętej w Legnicy.

Nad brzegiem Kaczawy stoi kilkanaście willi, część z nich pamięta jeszcze przedwojennych gospodarzy. Na parterze jednej z nich mieszkają dwie samotne kobiety. Lokatorzy twierdzą, że obie cierpią na chorobę psychiczną. Ich olbrzymie mieszkanie wygląda na nie zamieszkane. Jest zupełnie zdewastowane, w oknach brakuje szyb i futryn. W niektórych pozostały ślady firanek, nie pranych od wielu lat. Przez dziurawe okno wygląda duży kundel - zaciekłe szczeka na obcych.

- Zamieszkaliśmy tu w trzy rodziny. Kiedyś wiedliśmy normalne życie, aż do śmierci gospodyni z parteru, która samotnie opiekowała się dwiema chorymi córkami. Gdy zaczynały się kłócić, łagodziła konflikt i jakoś je uspokajała. Wtedy także dochodziło do rękoczynów, ale można było wytrzymać. Sąsiadka była prawną opiekunką córek. Po jej śmierci rodzina zapomniała o chorych, a urzędnicy nie zadbali o to, by sieroty otrzymały nowego opiekuna - wspomina starsza pani z pierwszego piętra.

Po serii nie przespanych nocy, lokatorzy domu przy Krętej kierowali sprawę do kolegium ds. wykroczeń, zarzucając sąsiadce z parteru zakłócanie ciszy i wszczynanie awantur z siostrą. Za każdym razem kolegium orzekało o jej winie, ale odstępowało od ukarania, ponieważ "obwiniona jest pacjentką poradni zdrowia psychicznego i posiada pierwszą grupę inwalidztwa".

- Od dwóch lat w budynku nie ma w ogóle wody, ponieważ sąsiadki uszkodziły instalację. Mam 78 lat i codziennie muszę ją nosić od syna, który mieszka dwa domy dalej. Wydajemy też znacznie więcej pieniędzy na ogrzanie domu, bo mieszkanie siostr od lat nie jest ogrzewane. Za sprawą powybijanych okien na parterze, w całym domu jest wilgoć. Kiedy pada deszcz, po ścianach leje się woda. Przez nie cała kamienica popada w ruinę i za parę lat nic już nie będzie można zrobić. One korzystają z gazu i nikt tego nie kontroluje. Jak się nic nie zmienia, to któregoś dnia mogą nas wysadzić w powietrze - skarży się Jadwiga Michalewicz.

- Latem ubiegłego roku napisałem podanie do Poradni Zdrowia Psychicznego w Legnicy z prośbą o pomoc. Do dziś nie dostałem żadnej odpowiedzi. Dwa miesiące temu wysłałem kolejne pismo do prokuratury, prosząc o wyznaczenie opiekuna prawnego dla tych pań, ale bez rezultatu. Dlaczego prawo chroni tylko jedną stronę? Czy dlatego, że one są chore, mogą bezkarnie dokuczać innym. Zakłócać ciszę nocną, niszczyć cudzą własność i szcuć ludzi psem? - zastanawia się Jan Michalewicz.

Pod petycjami do poradni zdrowia psychicznego, policji i prokuratury podpisała się większość mieszkańców okolicznych domów. Wszyscy mają dość nocnych awantur i wyzisków. W styczniu br. uciążliwymi lokatorkami zaopiekował się Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Lubiążu. Jednak na krótko, po miesiącu kobiety wróciły do domu, który od dawna nie nadaje się do zamieszkania.

- Urzędnicy i prawnicy powiedzieli mi, że niewiele można zrobić w tej sprawie. O eksmisji nie może być mowy, ponieważ dom, w którym mieszkamy, jest także ich własnością. Gdyby należał do spółdzielni albo ZGM - ktoś na pewno by się nimi zajął - uważa sąsiad z pierwszego piętra.

Kierownik Poradni Zdrowia Psychicznego w Legnicy, Stanisław Witkiewicz, twierdzi, że sprawa siostr K. jest mu dobrze znana. Obie od lat korzystają z jego pomocy. Szef poradni przyznał, że 46-letnia Halina i 43-letnia Krystyna z powodu choroby psychicznej są inwalidkami pierwszej i trzeciej grupy. Potwierdził także, że pomimo choroby żadna z nich nie ma opiekuna prawnego.

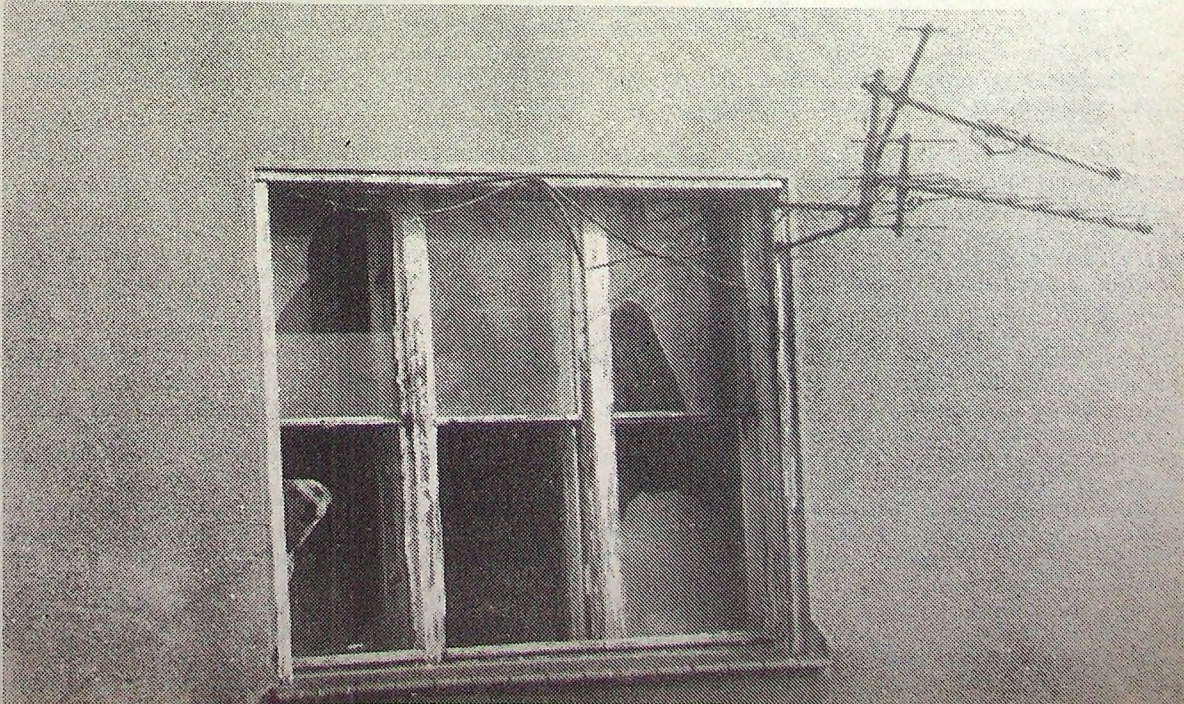
Podczas rozmowy z szefem poradni nie udało nam się ustalić, dlaczego od jedenastu lat nikt nie wnioskował o ubezwłasnowolnienie kobiet. Stanisław Witkiewicz potwierdził, że jego pracownicy, jak i on sam, wiedzą, w jakich warunkach mieszkają chore kobiety, ale nie potrafił jednoznacznie wytłumaczyć, z jakich powodów ich pomoc ograniczyła się wyłącznie do kierowania siostr na szpitalne leczenie.

Sprawa kobiet trafiła także do ośrodka pomocy społecznej. Dyrektor ośrodka, Andrzej Kijek, przyznał, że nie może udzielić chorym pomocy socjalnej, ponieważ łącznie otrzymują one tysiąc złotych renty. Zainteresował się jednak ich statusem prawnym i skierował sprawę do legnickiej prokuratury, która ma niebawem wystąpić do sądu z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie chorych i przyznanie im opiekuna prawnego.

Szef Prokuratury Rejonowej w Legnicy, Wiesław Zimoląg, przyznał, że nie zna sprawy siostr K. i wyjaśnił, że prokuratura może wystąpić z takim wnioskiem do sądu tylko w przypadku, kiedy równocześnie prowadzi postępowanie przeciwko osobom psychicznie chorym. W innym przypadku o ubezwłasnowolnienie powinna ubiegać się rodzina albo gmina, lub powołany przez nią organ.

Tymczasem nie wiadomo, czy prokuratura jest w stanie pomóc w tej sprawie, nie mogliśmy bowiem ustalić, czy przeciwko siostr prokuratura lub policja w ogóle prowadzi jakiegokolwiek postępowania. Być może okaże się, że sąsiedzi chorych kobiet stali pisma pod niewłaściwe adresy. Niewykluczone, że będą musieli udowodnić urzędnikom, że chore nie mają rodziny i rozpocząć wysyłanie kolejnych pism - tym razem do władz gminy.

(del)

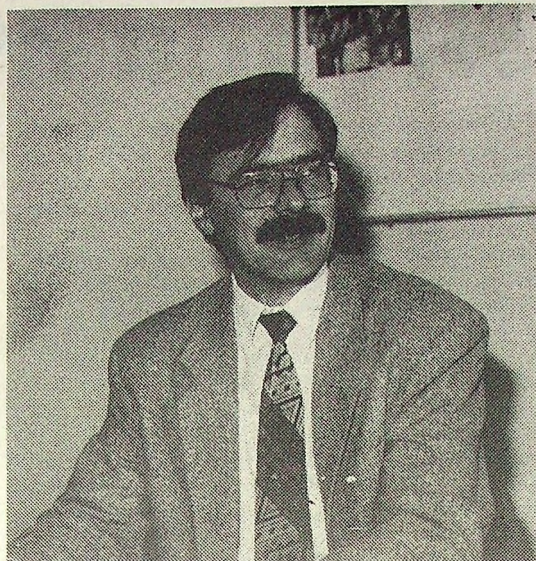


Fot. GRZEGORZ SPAŁA



CUPRUM-BANK S.A.

**- Prawidłowo wystawiony
czek bezgotówkowy
jest pewniejszy
niż banknoty.**



Nie taki czek straszny

● Często zdarza się, że przed przysłowiowym "pierwszym" w budżecie rodzinnym brakuje pieniędzy. Czy Pana zdaniem można jakoś temu zaradzić?

- Ależ oczywiście. Istnieje wiele sposobów na "zdobycie" gotówki. My jednak proponujemy Naszym klientom sposób najbardziej skuteczny, a mianowicie założenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, popularnie zwanego kontem osobistym. Stajemy się wówczas posiadaczami książeczki czekowej, która w wielu sytuacjach będzie nam pomocna, a po trzech miesiącach nabywamy prawa do kredytu bez zyrantów.

● Otóż to, w sklepach i placówkach usługowych coraz częściej spotyka się osoby płaćce czekami. Do tej pory byliśmy przyzwyczajeni do płacenia jedynie gotówką. W powszechnym odbiorze czek jest czymś nowym. Stąd moje pytanie do Pana: czym właściwie jest czek?

- Czek nie jest niczym nowym w Polsce. Jest tylko mało rozpowszechniony. Jest to papier wartościowy zobowiązujący bank do wypłacenia osobie, na nazwisko której jest wystawiony, określonej na nim sumy pieniędzy. Suma ta pobierana jest z konta osoby wystawiającej czek. Czekiem można płacić tak jak pieniędzmi.

● Do niedawna czek oraz płacenie czekiem mogło się kojarzyć ze scenami z amerykańskich filmów. W związku z tym mam pytanie. Kto może być posiadaczem czeku?

- Jego posiadaczem może być każdy, kto czek dostanie od właściciela książeczki czekowej lub sam jest posiadaczem książeczki czekowej. W drugim przypadku trzeba tylko założyć rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy oraz zasilać go regularnie wpłatami.

● Kto i w jaki sposób może założyć konto?

- Konto osobiste, czyli rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy może założyć każda osoba posiadająca stałe źródło dochodu (wynagrodzenie z pracy, renta, emerytura). Do założenia r.o.r. wystarczy dowód osobisty, z którym należy przysięść do banku. Wszystkie formalności potrzebne do otwarcia konta można załatwić na miejscu.

● Dlaczego warto założyć konto osobiste? Jakie korzyści, Pana zdaniem, wiąże się z posiadaniem konta osobistego?

- Konto osobiste to dla jego posiadacza oszczędność, bezpieczeństwo, wygoda, szybkość czy też dodatkowy kredyt.

● Czy mógłby Pan przybliżyć najważniejsze z nich? Na jakie oprocentowanie mogą liczyć zakładając konto osobiste w Cuprum-Banku?

- Oszczędzanie dzięki korzystaniu z konta wiąże się z zasadą, że pieniądze na nim przechowywane są oprocentowane. Każda kwota "leżąca" na koncie choćby jeden dzień przynosi posiadaczowi odsetki dopisywane do rachunku na końcu roku. Może to być dodatkowe kilkadziesiąt złotych, a może i więcej. Obecnie oprocentowanie w Cuprum-Banku wynosi 15,3 procent rocznie. Oszczędność wiąże się również z czasem, który możemy zaoszczędzić zlecając bankowi regulowanie naszych comiesięcznych opłat np. za czynsz, abonament telewizyjny i radiowy, wodę, energię itp.

Konto to bezpieczeństwo - pieniądze w banku chronione są lepiej niż w domu. Nie musimy też obawiać się zgubienia gotówki, np. w dniu wypłaty, jeśli nosimy przy sobie tylko drobne i czek na wszelki wypadek. Konto to szybkość - może bardzo ułatwić, przyspieszyć i poprawić bezpieczeństwo rozliczenia wynagrodzenia za pracę. Pracodawca nie pobiera dużych sum z banku, podaje tylko numer konta pracownika oraz kwotę wynagrodzenia i po wypłacie. Jeżeli obaj mają konto w Cuprum-Banku, to ta operacja dokonywana jest w ciągu jedne-

**Z Dyrektorem ROBERTEM JANKOWSKIM,
Pełnomocnikiem Zarządu Cuprum-Banku
ds. Klientów Indywidualnych, rozmawia
Mariusz Border**

go dnia. Bywa że dzięki temu pracownicy mają wypłatę na swoim koncie na dwa dni przed przysłowiowym "piętnastym". Konto w naszym banku to ułatwienia kredytowe dla stałych klientów - mam tu na myśli możliwość uzyskania kredytu bez zyrantów, związanego z rachunkiem oszczędnościowo-rozliczeniowym (tzw. kredyt w r.o.r.). Taki kredyt oznacza w praktyce, że możemy podjąć z konta pieniądze, których na nim nie mamy, ale spodziewamy się mieć np. z następnej wypłaty.

● Wspomniał Pan o możliwości korzystania z kredytu. Jakie warunki trzeba spełniać, aby wziąć kredyt w Cuprum-Banku?

- O kredyt w r.o.r. można się starać już po trzech miesiącach od jego otwarcia w wysokości 50 proc. wpływających na konto dochodów. Natomiast już po 6 miesiącach można uzyskać kredyt w wysokości 100 proc., a po roku - 300 proc. wpływów na konto.

● Rozumiem. Są to korzyści dla przeciętnego obywatela posiadającego konto osobiste i płaćcego czekami. Stąd następne pytanie: jak czeki i płacenie czekami odbierane jest przez handlowców, sprzedawców itd.?

- Coraz więcej sklepów przekonuje się do bezgotówkowej formy płatności. Oczywiście jak z każdą nowością na początku nie wszyscy ją akceptują. Z czasem jednak ich liczba rośnie. Forma płatności czekami stała się faktem i jest tylko kwestią czasu, gdy stanie się ona powszechną formą zapłaty. Osobiście radzę przyglądać się oznakowaniu sklepów i punktów usługowych i pytać, czy przyjmują czeki. Te najbardziej prężne, wyprzedzające konkurencję, dynamiczne, solidnie podchodzące do klienta akceptują czeki, a często także karty płatnicze.

● Co skłania właścicieli sklepów i placówek usługowych do przyjmowania czeków?

- Jest kilka ważnych powodów, dla których właściciele sklepów przyjmują czeki. Wymienię tylko te najbardziej akcentowane. Jest to wzrost konkurencyjności sklepów, a co za tym idzie wzrost liczby klientów. Z tym bezpośrednio związany jest realny wzrost obrotów. W rozmowach z właścicielami sklepów często podkreślali oni wzrost prestiżu sklepu. Również zwracano uwagę na tak ważny element, jakim jest eliminacja ryzyka przyjęcia fałszywych banknotów. Przyjmowanie czeków wiąże się bezpośrednio ze wzrostem bezpieczeństwa przekazywania utargu, tj. unika się sytuacji, w której może dojść do utraty, kradzieży gotówki.

● Wiem, że czeki Cuprum-Banku są przyjmowane m.in. przez Mercus i Madex. Jaka jest opinia sprzedawców, którzy na co dzień mają do czynienia z przyjmowaniem czeków?

- Sprzedawcy szybko przyzwyczajają się do czeków i po nabraniu doświadczenia chętnie je przyjmują, gdyż prawidłowo wystawiony czek bezgotówkowy jest pewniejszy niż banknoty.

● Na koniec naszej rozmowy jeszcze jedno pytanie. Czego można życzyć Cuprum-Bankowi w pięciolecie jego istnienia?

- Aby jego rozwój był nadal tak dynamiczny jak do tej pory.
● A zatem serdecznie tego Bankowi i Panu życzę i dziękuję za rozmowę.

Niewiarygodna oferta

Od lipca 1995 roku przy ul. Plastowskiej 58 of. działa kiermasz, na którym klienci mogą się zaopatrzyć w modne wzory odzieży i obuwia.

W tej chwili na kiermaszu trwa posezonna wyprzedaż odzieży zimowej i przedsezonowa wyprzedaż odzieży letniej. Dzięki temu klienci mogą się zaopatrzyć w zarówno w męskie i damskie ciepłe zimowe kurtki, w cenie już od 350 tys. starych złotych, swetry, marynarki (po 185 tys. zł), kurtki dla dzieci, a także w modną odzież produkcji indyjskiej - sukienki (od 95 tys. zł), bluzki (od 40 tys. zł) i spódnice (od 80 tys. zł). W ubiegłym roku podobne wyroby na tym samym kiermaszu były trzykrotnie droższe.

Równie bogata jest oferta taniego obuwia. Obejmuje ona obuwie, dla dzieci, młodzieży i dorosłych, a szczególnie tekstylne i sportowe. Na kiermaszu można kupić np. trampki w cenie od 200 tys. zł, botki skórzane od 650 tys. i skórzane kozaki w cenach już od 650 tys. zł. Bardzo dużo jest obuwia męskiego na każdą porę roku.

Kiermasz zajmuje prawie 600 metrów kwadratowych powierzchni i obowiązuje na nim pełna samoobsługa.

Większość wyrobów sprzedawanych na kiermaszu to produkty pełnowartościowe, bez żadnych ukrytych ani widocznych wad. Nieliczne, które mają wady, są sprzedawane po niespotykanie niskich cenach.

Ceny są tak niskie, ponieważ właściciele kiermaszu korzystają z niecodziennych na naszym rynku form zaopatrzenia. Podstawowym źródłem oferowanych towarów są firmy będące w nie najlepszej kondycji finansowej, zmuszone do sprzedaży wyrobów nawet po niższych kosztach produkcji. Dotyczy to zarówno firm produkcyjnych, jak i handlowych. Towar do Legnicy zwożony jest z całej Polski.

Oferta handlowa urozmaicona jest przez towary importowane. Pochodzą one bądź z własnego importu (na przykład z Chin) bądź "z pierwszej ręki", bezpośrednio od poważnych importerów. Ponieważ właściciele kiermaszu nie korzystają z usług pośredników, a oferowane towary sprzedają po cenach praktycznie hurtowych, są one tak niskie.

Kiermasz jest czynny sześć razy w tygodniu. Od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty od godz. 10 do godz. 14.

(ts)

- **Przedsiębiorstwo Handlowe Międzynarodowej Organizacji Socjalnej ENGELMAJER spółka z o.o.** (jv) w Legnicy, ul. Tatrzańska 17. Zarejestrowane 26 marca 1996 r. Handel detaliczny artykułami przemysłowymi i spożywczymi oraz ich eksport i import, z wyłączeniem handlu hurtowego importowanymi towarami konsumpcyjnymi. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Antoni Engelmajer (prezes) - 4, Henri Jean Joseph Ciblat z Francji (wiceprezes) - 32, Wojciech Engelmajer - 4 udziały.

Leksykon spółek (183)

- **Centrum Budownictwa - NOWY DOM spółka z o.o.** w Głogowie, ul. Sikorskiego 40. Zarejestrowane 28 marca 1996 r. Usługi w handlu hurtowym drewnem, materiałami budowlanymi i wyposażeniem sanitarnym, drobnymi wyrobami metalowymi, farbami i szkłem, roboty ogólnobudowlane i specjalistyczne roboty budowlane, zakładanie stolarki budowlanej, wykładanie podłóg i ścian, usługi badań i analiz technicznych, architektury i inżynierii, sprzątania budynków, detektywistyczne i ochroniarskie, transportu towarowego i inne, import i eksport w przedmiocie spółki. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Janetta Młksza i Wiesława Goławska - po 12, Marek Krahl - 8, Jacek Nawrot i Mirosława Jędrzejec - po 4 udziały. Zarząd: Maria Krahl - prezes, Mirosława Jędrzejec - wiceprezes. Rada Nadzorcza: Marek Młksza (przewodniczący) Zbigniew Rejman, Marek Krahl.
- **POL-ARMEN spółka z o.o.** (jv) w Jaworze, ul. Mickiewicza 2/4. Zarejestrowana 29 marca 1996 r. Eksport i import, handel określony towarami konsumpcyjnymi oraz pozostałe czynności w handlu wewnętrznym i zagranicznym, usługi doradcze i marketingowe w przedmiocie spółki, usługi transportowe oraz w zakresie odnowy biologicznej - bioterapia i masaże. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie objął Jegisze Melkonian z Armenii (prezes spółki).
- **DORADZTWO PRAWNO-EKONOMICZNE spółka z o.o.** w Lublinie, ul. Odrodzenia 9b/4. Zarejestrowane 29 marca 1996 r. Sprzedaż hurtowa i handel wierzytelnościami, usługi gastronomiczne, działalność pomocnicza związana z doradztwem finansowym, a w szczególności z ubezpieczeniami i funduszem emerytalno-rentowym, obsługa nieruchomości, działalność prawnicza, rachunkowość i kontrola ksiąg, rekrutacja pracowników i pozyskiwanie personelu, niektóre usługi komunalne, handel detaliczny poza siecią sklepową, usługi budowlane. Kapitał zakładowy - 5 tys. PLN - podzielony na 100 udziałów. Jerzy Roman Urbanik (prezes spółki) - 22, Mariola Grabosz-Janeczek - 45, Janusz Pawlik - 33 udziały.
- **LEGNICA-SPEDITIONGESELLSCHAFT spółka z o.o.** (jv) w Legnicy, ul. Kryniczna 1. Zarejestrowana 29 marca 1996 r. Transport i spedycja oraz pośrednictwo w zakresie tych usług, handel materiałami budowlanymi, surowcami skalnymi i drewnem oraz produkcja i handel wyrobami z drewna. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie objął Egon Karl Strempliat z Niemiec (prezes spółki).

Ostatnie tchnienie?

Co można powiedzieć o firmie, która od początku przynosi niewiarygodne straty, ma puste konta bankowe, a jej szef musi się zdrowo nagimnastykować, żeby zgromadzić pieniądze na marne wypłaty dla garstki pracowników?

Można ją nazwać żywym trupem i dodać, że gdyby w podobnej sytuacji była firma działająca na Zachodzie, to władze tej firmy już dawno by przesłuchiwała prokuratura. Firma, niestety, działa na Wschodzie, w Legnicy i nazywa się Agencja Rozwoju Regionalnego Arleg SA.

Arleg utworzyli wojewoda legnicki, samorządy Lubina i Polkowic, Agencja Rozwoju Przemysłu, Bank Zachodni SA i mało znana warszawska spółka z o.o. Wschód-Zachód. Powstała jesienią 1991 roku, kiedy cherlawe państwowe firmy, nie mogąc się przystosować do warunków stworzonych przez reformę Balcerowicza, padały jedna po drugiej jak muchy. W statucie spółki zapisano, że będzie się zajmować m.in. prowadzeniem programów przekształceń własnościowych, wprowadzaniem regionalnych procesów restrukturyzacji gospodarki, promowaniem związków między firmami z kraju i z zagranicy oraz organizowaniem szkoleń i kursów gospodarczych.

Mówiąc krótko, Arleg miał być restrukturyzacyjnym i prywatyzacyjnym mieczem wojewody legnickiego, podobnym do tych, jakie mają inni wojewodowie. Trudno umniejszać planowane (wtedy) znaczenie spółki. Dlatego, mimo upływu lat, nie dziwi decyzja wojewody i bliskich mu (w większości) ideologicznie pozostałych akcjonariuszy o powierzeniu funkcji prezesa Henrykowi Karasiowi, koledze z antykomunistycznej opozycji.

Karasiusz przetrwał na stanowisku nieco ponad rok, po czym został najpierw zawieszony, a potem odwołany, bo właściciele stwierdzili, że program rozwoju spółki nie został zrealizowany w stopniu, który by ich satysfakcjonował. Prawdę mówiąc, program (o ile taki kiedykolwiek był) w ogóle nie był realizowany, a jedynymi dochodami Arlegu były odsetki z lokat bankowych.

Przedsiębiorstwa państwowe padały po staremu, bez jakiegokolwiek interwencji ze strony Arlegu. Spółka nawet nie próbowała ich ratować. Dziś odnoszę wrażenie, że pierwszego prezesa byle jakie przedsiębiorstwa nie interesowały. Sęk jednak w tym, że nie byle jaka Polska Miedź SA wołała się restrukturyzować i rozwijać bez pomocy Arlegu.

20 maja 1993 r. właściciele sprowadzili z Wrocławia nowego prezesa, Wojciecha Kapuścika, najpierw na trzy miesiące, a później na stałe. Owa "wieczność" trwała sześćdziesiąt dni, po czym drugi prezes, nim zdążył cokolwiek zrealizować z opracowanego przez siebie i zatwierdzonego przez Radę Nadzorczą programu, został "wygryziony" przez swą dotychczasową zastępczynię, Stanisławę Radomską-Malecką.

Odtąd było coraz gorzej. Przychody za 1993 rok wyniosły 1,2 mld zł, w tym 463,5 mln zł z operacji finansowych, czyli odsetek. Strata była większa od przychodów i przekroczyła 1,5 mld zł. W 1994 roku, choć zatrudnienie w spółce spadło z 16,34 do 9,75 osoby, przychody zmalały, a strata wzrosła do prawie dwóch miliardów złotych.

31 maja ub.r. na zgromadzeniu akcjonariuszy omawiano możliwość likwidacji Arlegu. Przewodniczący Rady Nadzorczej stwierdził, że sytuacja spółki zbliża się do stanu krytycznego, ale widzi możliwość wyjścia z sytuacji poprzez opracowanie programu naprawczego. Właściciele łudzili się (podtrzymywani w tej ułudzie przez prezesa), że ratunek może przyjść wraz z nową emisją akcji. Wprawdzie w przewidzianym terminie nie znalazł się naiwny, który zechciałby utopić pieniądze w tak niepewnym interesie, ale na wniosek prezesa ogłoszono drugi termin zapisów na akcje, bo do 30 września ub.r. do spółki na pewno miała wejść Dolnośląska Spółka Inwestycyjna SA.

Trzeba było być wyjątkowym optymistą, żeby uwierzyć w tę bajkę, ale jak się okazało, właściciele lubili słuchać barwnych opowieści. Malecka-Radomska ostała się na stolku aż do 19 stycznia br., przeżywając w tzw.

międzyczasie obniżenie kapitału akcyjnego (bo przecież z czegoś trzeba było pokryć rosnące straty) z 954.100 do 572.460 nowych złotych.

Bogdan Horodniczy, przewodniczący Rady Nadzorczej, wprawdzie odmówił podania przyczyn odwołania trzeciego prezesa (bo nie miał upoważnienia właścicieli), ale gołym okiem widać, że spowodował to finansowy dramat. Strata za ubiegły rok znów wyniosła ponad 720 mln zł, a źródeł finansowania nie widać nawet przez mikroskop. Nawet wynajem pomieszczeń w budynkach przy ul. Rataja okazał się nierentowny, na eksploatację trzeba wydawać więcej niż wpływa z czynszów.

Od 14 lutego Arleg ma czwartego prezesa, którym został Janusz Agdan, pełnomocnik wojewody do spraw wdrażania ustawy o zamówieniach publicznych (mimo objęcia posady prezesa nadal jest pełnomocnikiem), były funkcjonariusz PZPR. Wybrany został jednogłośnie, głosował na niego nawet przedstawiciel prawicowego Lubina, co dowodzi, że przynajmniej niektórzy akcjonariusze postawili już na Arlegu krechę.

Jeśli spółka padnie, winni będą wszyscy właściciele, choć moim zdaniem, najbardziej wojewoda legnicki. Podobno jego przedstawiciel już dawno wnioskował o zmiany w zarządzie, ale pani trzeciej prezes broniła pozostałych akcjonariuszy. Wy tłumaczcie takie, jeśli jest prawdziwe, zakrawa na kpinę. Otóż wojewoda nie jest jedynym współwłaścicielem Arlegu - reprezentantem Skarbu Państwa. Państwową własnością jest także Agencja Rozwoju Przemysłu SA, która podlega ministrowi przemysłu i handlu. ARP SA i wojewoda mają w Arlegu większość i winą wojewody (bo jest na miejscu i lepiej wiedział, co się w spółce dzieje) był brak wspólnego stanowiska w sprawach nie tylko kadrowych. Ale jak mówić o wspólnym stanowisku, skoro przedstawiciel ARR SA podobno przez ponad rok nie był w Legnicy na żadnych posiedzeniach, ani akcjonariuszy, ani Rady Nadzorczej.

Janusz Agdan jest optymistą i mimo tak braku pieniędzy, jak i fachowców (dwóch pracowników merytorycznych zarabia po 600 i 430 nowych złotych miesięcznie brutto, a trudno uwierzyć, by fachowiec pracował za tak małe pieniądze) wierzy, że Arleg uda się uratować. Na początek chce uruchomić produkcję w podległym syndykowi prochowickim "Proskórze" i podpisał już umowę z belgijskim dostawcą materiałów i odbiorcą produkcji.

Prezes mówi, że jeśli się uda, będzie to jego największy życiowy sukces.

WŁODZIMIERZ KALSKI



pod piórem

Pocztą literacka

JANUSZ P. - Legnica

Pisze Pan w swym liście: "Mam 23 lata, niedawno ukończyłem zasadniczą służbę wojskową. Tam też, to znaczy w wojsku, zacząłem (nauczyłem się?) pisać wiersze, głównie liryczne. W wojsku też spotkała mnie pierwsza przykrość w związku z uprawianiem poezji.

Otóż kiedyś, gdy przed capstrzykiem przez pół godziny deklamowałem swą twórczość kolegom, tak to ich denerwowało, że dość mocno mnie poturbowali. A przecież jest to naprawdę ładna, wzruszająca poezja (trzy utwory przesyłam do wykorzystania). Co Pan na to?"

Drogi Panie! Pański przypadek nie jest jakimś nadzwyczajnym ewenementem. Poeci bowiem dość często obrywali po gębie za swą twórczość. Czasami, niestety, nawet słusznie.

Jeden z Pańskich utworów istotnie może wzbudzać, że tak powiem, mieszane uczucia, mianowicie wiersz pt. "Ona": "Ona jest dobra/ona uroczą/ona jest śmiała/ona ochocza/Patrzę w jej ślipka/i widzę maj/ luba/luba/szczęście mi daj".

Być może za taką poezję coś się Panu należało, ale czy od razu po gębie? I od razu mocno?

GRZEGORZ TOMICKI

Raz a dobrze

wyjdźmy mój wierszu naprzeciw złym wiatrom
wyjdźmy naprzeciw szaleństwu wicherów
niech rozwieją nasze pierwsze wahania
i ostatnie nadzieje
pójdźmy gdzie miłość zabija na miejscu
a słowa umierają niepokalanie
zostawmy smak myśli podniebieniu mędrców
niech kontemplują w ciszy spokój kamienia
i rodzą w bólach wielkość swych ksiąg
wyjdźmy naprzeciw złej nocy
niech nas ciemności prowadzą drogami obłędu
porzućmy doczesną cierpliwość
zapiszmy nasze ciała studentom medycyny
i ruszajmy
najwyższy już czas wpędzić poezję do grobu
niech mistrz Jan z Czarnego Lasu Rozpaczy
pozostanie w nieodżałowanej pamięci ojców
jako ojciec
niech matki troskliwie wyśpiwują w niebo
zdrowie swych córek miast trenów
wyjdźmy wierszu z tego domu z tego miasta
uciekajmy od bezpiecznej śmierci w szpitalu
i opłaconego kawałka poświęconej ziemi
niech nam lekarze nie wróżą ze szczyn
i fusów w mózgach
niech nas mordują mordercy wielokrotnie
w podejrzanych miejscach
a poganie obnoszą nasze głowy
po stolicach piekła
wyjdźmy mój wierszu nareszcie na swoje
sprzedajmy nasze dusze zielonym łąkom
bezkresnym przestrzeniom bystym nurtom rzek
niech nas góry pochłoną wysokie i echo
niech powtarza nasze szczęśliwe milczenie
zwariujmy całą mordą nie półgębkiem
raz a dobrze
miejmy coś z życia

IRENA RAYSKA

O godność

Człowieku
wdeptany poniżej stóp
wstań z ziemi!
Patrz prosto w oczy
a serca ich się otworzą
i swoje otwórz -
będzie ci lżej...

Ta ręka już tak zostanie -
ktoś ją podtrzyma
ścieżką prowadzi niewiadomą

Liczy się pragnienie
Liczy się każdy dzień
Liczy się każdy gest
każde istnienie

Czas jest niezliczony

literacki

Arkusz

pod redakcją
Ryszarda Adamowa

Wesele!



Wielka radość Mańcia spotkała,
Kiedy nasza cudna Ircia
Wreszcie się zdecydowała,
Usty malinowe w ciup złożyła,
Drżącym głosem "tak" wykąła
I na zapowiedzi data



W sukni białej, weloniku,
Bóstwo istne bez staniku,
Na czerwonym kobierczyku
Już szóstego kwietnia stanie,
Zazdroszczą jej wszystkie panie.
Przy niej zaś wybraniec luby,
Chłop na schwał i wręcz niegruby,
Pełen szczęścia i radości
Bo ziszcł się sen jego młodości



Składa mu tedy szczerze gratulacje
cały zespół Konkretów redakcji,
Pięknej Irci zaś życzymy
Lat pogodnych, wielce płodnych
I kupę dzieci dorodnych.

redakcja



BARBARA TYRPAK

Czekanie na czas

Nie знаła jeszcze jego oczu,
ale marzyła o nich na ulicy.
Talie kart wznosiła ku niebu
i codziennie obrywała akacje,
by odkryć tajemnice jego życia.
Na grządkach przed blokiem
sadziła chmury z piany.
Deszcz zbierała do koszyka,
a w dłoniach nosiła mleko.
Z wielkości minionych doświadczeń
uplotła panieński wianek.
Rozwarła szeroko serce
i czekała na czas,
ukryty w śpiącym rycerzu.

TADEUSZ TADOL

Rykwisko

Na pobliskim rykwisku
Jeleń z Łanią rozbawieni
Wpadli nagle w trzęsawisko
Ktoś Sarenkę im odmienił

Dwie Sarenki mieli w stadzie
Bardzo sprytnie dwie dziewice
Spoglądały jak w nieładzie
Chodzą sobie ich rodzice

Łania w sukni z rozporkami
Pokazuje nogi w pupie
Jeleń w ślipach z żółdziejami
Spaceruje po chałupie

Starsza widząc takie kwiatki
Nowy strój ubrała też
Naśladować ubiór matki
Z tyłu No, lecz z przodu Yes

Młodszą bardziej wabił tata
Co też Jeleń ma takiego
Z ciekawości, choć smarkata
spytać chciała się starszego

Jeleń z Łanią rozpaczają
Ktoś Sarenkę zepsuć chce
Więc niewinnych posądzają
Oni są niewinni, nie

Stąd wynika morał taki
Gdy Sarenki w stadle masz
Schowaj swoje nędzne wraki
Zakryj pupę - odkryj twarz.

WOJCIECH IZAAK STRUGAŁA

Fantasmagoria. List LXXIX

pamięci Rafała Wojaczka

Gdy rodziła mnie matka,
ty byłeś zamknięty w innej ubikacji.

Siwa głowa schyliła się nade mną,
ale ty byłeś pijany.
Ogłosiłeś poemat - ostatnią wypowiedź publiczną
w nowym tygodniu dla dziewcząt
i młodych podrzutków:
Róża jest wstrętna w macaniu.

Żeby stworzyć siebie,
trzeba zmusić rozległy świat
do odejścia.
Cofnąć się trochę ze swojego miejsca,
aby powiedzieć:
Żyć nie ma.

WIESŁAW JANUSZ MIKULSKI

Nad wodą

Jerzemu Budzichowskiemu

woda
cisza
ryba

ryba
bierze
chyba

cisza
ryba
woda

trzeba
wracać
szkoda...

O filmie Krzysztofa Pawlika mówiono już od miesięcy. A to, że kosztuje horrendalne pieniądze, że szkoda szmalu na robotę amatora (część środków dał wydział kultury UW), i w końcu, że ten film chyba w ogóle nie powstanie. Powstał.

Pierwsze koty...

Scenariusz został oparty na opowiadaniu Para Lagerkvista "Karzel". Akcja toczy się w północnych Włoszech, na dworze księżym. Jest sex, wojna, krew, Maestro Bernardo, który przypomina Leonarda da Vinci i przede wszystkim demoniczny Karzel. Film jest równie mroczny jak dzieło Lagerkvista. "Pomogli" surowe mury zamku Grodziec, pojawiają się często śmierć i komputerowe triki Pawlika.

Tak, jak do każdego filmu, i tutaj można się "czepiać". Na przykład kolega śmierć wyglądał upiornie, ale widać było, że wcześniej z kosą miał niewiele do czynienia. W kilku momentach publiczność wyraźnie się nudziła. Kilka cięć pewno nie zaszkodzi, choć zapewne autor za te pomysły chętnie dałby po głowie. Aktorzy, ci zawodowi, grali zbyt "teatralnie". Niezły był odtwórca roli tytułowej - Jerzy Jednaki, który grał już wcześniej w kilku filmach fabularnych. Pawlik, choć jest debiutem, poradził sobie z trudną prozą Lagerkvista. Kryminalny film awangardowy legnickiego reżysera (chyba już można tak pisać) ogląda się nawet... lekko. Najlepiej jest scena uczty na zamku. O tej scenie krążyły legendy. Chętnych do udziału w niej było trzy razy więcej niż ról do obsadzenia. Nic dziwnego. Stoły uginały się od wszelakiego mięsiwa, wina i owoców.

"Karzel" - premiera 30.03.96 w CS-TD Legnica. Scenariusz - Małgorzata Bulanda, Krzysztof Pawlik, Tomasz Baran. Reżyseria - Krzysztof Pawlik. Muzyka - Christblood. W rolach głównych: Jerzy Jednaki - karzel, Anita Podębniak - księżna, Andrzej Szubski - książę, Julian Hasiej - Maestro Bernardo, Grażyna K. Kaczmarek - szaleństwo, Tomasz Baran - śmierć, Janusz Chabior - don Riccardo, Anna Jaworska i Marta Mokanek (lat 9) - Angellica, Tomasz Myean - Giovanni, Lech Gwit - Lodovico Montanza, Tomasz Sobczak - Boccarossa, Katarzyna Kaźmierczak - pokojowa, Kazimierz Krzaczkowski - sędzia, Andrzej Żądłowski - spowiednik. Produkcja Face Production i CS-TD.

(maw)

Pasja w "Piątce"

W najbliższą sobotę w "Piątce" będziemy mogli zobaczyć telewizyjną wersję "Pasji" Mięczyława Abramowicza, w wykonaniu aktorów CS-TD w Legnicy. "Pasja" została zrealizowana w legnickim kościele pw. Najświętszej Marii Panny.

(maw)

Ploty, grzmoty i... odloty

Techno Christblood

Legnicki Christblood szykuje się do występu na międzynarodowym festiwalu techno w Jeleniej Górze. Christblood podoba się różnym dziwakom. Fani rocka gotyckiego słyszą w muzyce legniczan "esencję gotyku", a miłośnicy technoprzytupajek uważają, że Christblood idealnie nadaje się do dyskoteki XXI wieku. Wyjdzie jeszcze na to, że fanami Christblood zostaną heavymetalowcy, ze względu na diaboliczne wokalizy solistki.

Kolejne Ciało

To już chyba tradycja, że co pół roku ukazuje się kolejny numer "Przeciw Ciała". Trzeci numer zine'a z Siedlisk przynosi więcej materiałów muzycznych, ale nie zabrakło miejsca na poezję, opowiadanie, komiksy. Obok biografii zespołów (np. Abaddon, Studio 2, Kremłowskie Kuranty) zawiera wiele wywiadów (Macho Garfield, Zgon Nestora, Niepetno-

sprawność, Ofiary Agrafki, itd.), raportów (Zabrze, Świdnik, Podhale, etc.), tekstów utworów, a także sondę - "Dlaczego ludzie boją się pokazywać swoje pozytywne uczucia?". Interesujący jest wywiad z "papieżem polskiego anarchizmu" - Janym Waluszko.

Jest studio

Zainteresowane kapele informujemy, że po latach posuchy ruszyło jedyne w Legnickim studio nagrań. Otworzył je, oczywiście, Wojtek Watral. Na razie bez problemu można tutaj dogrywać partie wokalne, choć Watral twierdzi, że spokojnie może nagrać całe demo.

Gitary na start

W dniach 21-24 maja w Warszawie odbędzie się festiwal i konkurs gitarzystów jazzowych imienia Marka Bliźnińskiego. W Legnickim mamy kilka talentów, które powinny się tam znaleźć. Zgłoszenia można przysłać do 20 bm. Dokładniejsze informacje: Riviera - Remont, tel. (0-22) 660-91-11 i 25-74-97.

PREZES & Wice

Majówka w Polkowicach

Długo nie było wiadomo, czy dojdzie do kolejnej edycji przeglądu zespołów rockowych - "Garaż'96" w Polkowicach. Ostatecznie, tegoroczną imprezę w Klubie Muzycznym zaplanowano na 1-3 maja.

W ciągu pierwszych dwóch dni odbędą się przesłuchania zespołów zakwalifikowanych z kaset. Taśmy z 15-, 20-minutowym materiałem powinny znaleźć się u organizatorów najpóźniej 20 kwietnia. Trzeci dzień zarezerwowano na finał przeglądu (występ nagrodzonych grup i gości).

Kasety należy kierować pod adresem: POKSIR "Impresja", ul. B. Kominka 6, 59-320 Polkowice, tel. 45-14-52 (Edyta Pletruska).

(ek)

Co mi zrobisz, jak mnie wygrasz?

MILIARD od Broka!



KONKURS
BROK
MILIARD OD BROKA



Uwaga!

Oto kolejnych dwadzieścia osiem osób, które wezmą udział w losowaniu miliarda (100.000 PLN):

1. TERESA SZULKOWSKA; 2. KRZYSZTOF SZCZERBIŃSKI; 3. TERESA KRAWCZYK; 4. MIROSLAW DUNDER; 5. ANNA NIZIOLEK;
6. JERZY BABIAK; 7. AGNIESZKA SZEFLER; 8. JAN TERKA; 9. JANINA BEZULSKA; 10. MONIKA MACHOLAK; 11. JAKUB BORKOWSKI;
12. ROMAN SADKIEWICZ; 13. TADEUSZ KROMER; 14. MIROSLAW OLEJNICZAK; 15. ARKADIUSZ ZIEMIAŃSKI; 16. KRZYSZTOF JURCZAK;
17. GRAŻYNA GĄSIOR; 18. JAN WIERCIOCH; 19. JANUSZ JAKUBOWSKI; 20. HALINA ŁOBOS; 21. JERZY PAWEŁ DUDA;
22. TADEUSZ KOJTKA; 23. ADAM CIEŚLAK; 24. IŁONA KEMPA; 25. SEBASTIAN PLOMBER; 26. ANDRZEJ KABAT;
27. EWA LESZCZYŃSKA; 28. PAWEŁ NOWICKI.

Nazwiska kolejnych wylosowanych osób pojawią się w trzecim tygodniu kwietnia.

Zbieraj kapsle i wygraj miliard złotych!

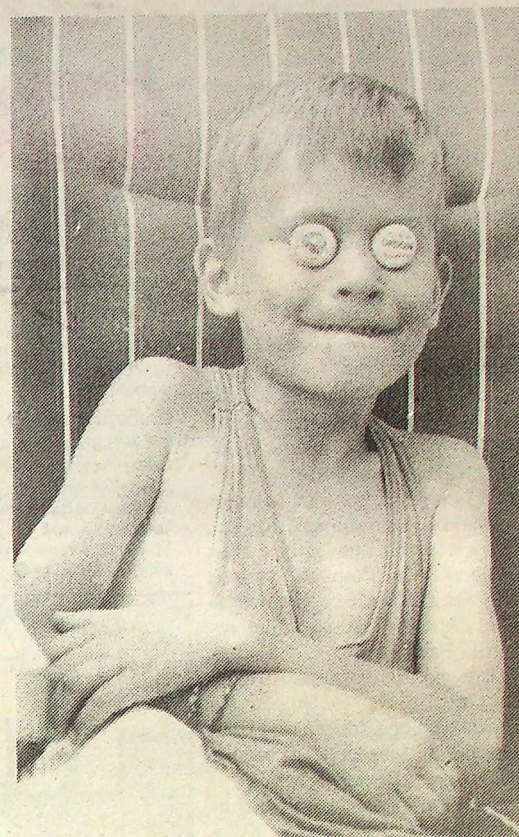
CO ZROBIĆ, ABY WYGRAĆ?

Wszystkie spody kapsli są oznakowane ikonami nominalów 5.000, 10.000, 20.000, 50.000 PLN. Zbieraj kapsle i zbieraj miliard - 100.000 PLN. Zapakuj kapsle do koperty (tylko jeden miliard w jednej kopercie) i wyślij przesyłką poleconą pod adres: Konkurs „MILIARD OD BROKA”, Brok S.A., 75-950 Koszalin, skr. poczt. 3, podając imię, nazwisko, dokładny adres zamieszkania i numer telefonu. Konkurs trwa od 19 lutego do 30 kwietnia 1996. Im więcej kopert, tym więcej szans. Im szybciej zbierasz odpowiednią liczbę kapsli i im szybciej je wysłesz, tym większą masz szansę na wygranie konkursowego MILIARDA! W trakcie trwania konkursu odbędą się osiem losowań: siedem kwalifikacyjnych i ośme główne. Losowania kwalifikacyjne, które odbędą się w dniach: 4.03, 11.03, 18.03, 25.03, 1.04, 15.04 i 20.05 wylosują odpowiednio 7, 14, 21, 28, 35, 42 i 49-łącznie 196 osób, które w dniu 27.05 wezmą udział w losowaniu głównej nagrody - miliarda starych złotych! Po każdym losowaniu kwalifikacyjnym nazwiska osób wylosowanych będą podawane w prasie lokalnej. Dodatkowo wszyscy zwycięzcy losowań kwalifikacyjnych zostaną powiadomieni o tym fakcie telefonicznie lub telegraficznie w ciągu 4 dni od losowania. Nazwisko zwycięzcy nagrody głównej - Miliarda od Broka - zostanie podane w dziennikach lokalnych w tydzień po losowaniu głównym. W konkursie biorą udział wszystkie produkty Broka. Szczegóły konkursu znajdziesz na ulotkach w miejscu sprzedaży.

"Zespół Samorządowej Telewizji »Bolesławiec« jest zaangażowany politycznie, co widać i słyszeć prawie we wszystkich audycjach. Zależność tego publikatora od władz nigdy nie pozwoli na programy apolityczne i obiektywne (...)

Póki co, prosimy o nieprzyznawanie koncesji na nadawanie bezprzewodowe" - napisała do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Rejonowa Rada SdRP w Bolesławcu.

Powtórka z Walendziaka?



Fot. STANISŁAW GRACZYK

Po kilku latach starań, zamiast koncesji, samorządowa telewizja bolesławiecka dostała z KRRiTV list z prośbą o ustosunkowanie się do podniesionych przez partię zarzutów. Pismo SdRP nazwano w samorządowej telewizji niespodzianką, w miejscowym kole Unii Wolności podstępny donosem, a w SdRP koniecznością.

Jeszcze w końcu ubiegłego roku samorządowa telewizja została gwiazdą ekranu.

Stało się to wbrew woli zespołu i niestety trudno się uspokajać sakramentalnym już niemal w Polsce powiedzeniem, że nie jest to sprawa polityczna. Telewizja musiała nadawać audycje o samej sobie. Samoobsługa ta ciągnie się do dzisiaj. W ostatnią środę nakręcono bowiem kolejny program o telewizji z udziałem między innymi przedstawicieli SdRP.

Sprawa zaczęła się po emisji programu "Wspólna Polska". Po wyborach prezydenckich dziennikarka telewizji bolesławieckiej poprosiła szefów sztabów wyborczych o wypowiedzi. Końcowym efektem wywiadu byli zaskoczeni w sztabie Aleksandra Kwaśniewskiego. Do samorządowej telewizji posłali pismo, w którym zarzucili jej tendencyjność, manipulowanie wypowiedziami, obrażanie elektoratu Aleksandra Kwaśniewskiego i dyskredytowanie prezydenta elekta fragmentami tekstów wybranych z czasopism. Napisano także:

Szczytem nietaktu było...

zaprezentowanie zdjęcia księdza biskupa Piłronka i cytowanie wyrwanej z kontekstu jego wypowiedzi, w której duchowny porównuje prezydenta i jego elektorat do gangsterów i przestępców.

Szef telewizji, Dariusz Wędzina, stał na stanowisku, że program był przygotowany rzetelnie i nie naruszył prawa prasowego. Potem zaproponował studio otwarte, w którym wziął udział między innymi Kazimierz Sas, przewodniczący Rady Miejskiej SdRP w Bolesławcu.

Obaj panowie opuścili studio najwyraźniej z odmieniami odczuciami. Dariusz Wędzina z uczuciem, że sprawa została załatwiona, Kazimierz Sas, jak mówił, z żalem, iż nie zakończyła się w Bolesławcu.

- Oczekiwaliśmy ze strony prezydenta miasta, rady programowej telewizji i jej kierownictwa na dialog i z przykrością stwierdzam, że się nie doczekaliśmy - wyjaśnia Kazimierz Sas.

Jego zdaniem nie chodziło tylko o jedną audycję, ale o...

reglamentowany dostęp do telewizji

Przyczyną miały być polityczne sympatie zespołu telewizyjnego, a skutkiem fakt, że gdy do Bolesławca przyjeżdżał ktoś z lewicy, traktowano to marginalnie, a programy nadawano z opóźnieniem. Tak było na przykład w czasie wizyty w tym mieście posłów Szmajdzińskiego czy Jankowskiego. Obszerne relacje szły, kiedy Bolesławiec odwiedził poseł Syryjczyk z Unii Wolności czy zabierał głos członek miejskiego koła UW.

Po drugiej turze wyborów bolesławiecka telewizja nadała podziękowanie SdRP dla wyborców Kwaśniewskiego. I choć zostało przekazane tydzień wcześniej, zrobiła to w dniu, w którym obowiązywała cisza wyborcza. Naruszenie jej nie poszło na konto bolesławieckiej telewizji. Informacja rozeszła się po Polsce, a wróciła z kilku miast w postaci nieprzychylnych dla SdRP telefonów.

Dariusz Wędzina wyjaśnia, że emisja podziękowania zapisanego w telegazecie nie była zamierzona, przypadkowo "wydostała" się z komputera wraz z pakietem innych informacji, a skarga złożona w tej sprawie, przez SdRP została odrzucona przez ludzi upoważnionych do jej rozpatrzenia.

Zarząd miasta zdecydował, że telewizja samorządowa w Bolesławcu będzie nadawać programy wyborcze tylko odpłatnie. Podziękowanie kosztowało więc SdRP 700 tysięcy. Jej członkowie zastanawiają się, czy tak samo potraktowano programy opozycji, które jak najbardziej ze względu na treść, można było zaliczyć do kampanii wyborczej.

Zastrzeżeń ubierało się tyle, że wysłali pismo do KRRiTV w Warszawie o nieprzyznawanie "póki co" koncesji na nadawanie bezprzewodowe samorządowej telewizji w Bolesławcu. Póki co to znaczy do czasu uporządkowania i odpolitycznienia. Nie zamierzają za własne pieniądze wkładać do ręki opozycji telewizji o dużym zasięgu.

Klub radnych SLD, w którym są przedstawiciele SdRP, zdystansował się i wysłał do telewizji pismo o nieuwzględnianie wniosku SdRP. Przewodniczący klubu, Stanisław Andrusieczko, nazwał audycje telewizyjne "częściowo stronniczymi" i twierdzi, że to, co "nagrano odnośnie wyborów prezydenckich, nie powinno mieć miejsca". Uważa jednak, że sprawa była do załatwienia w Bolesławcu, zwłaszcza że on osobiście dogaduje się z

szefem telewizji. Tylko "niektórym osobom zależy na pisaniu, na wielkim pisaniu".

Wszyscy radni głosowali za bieżącym budżetem dla telewizji i wszyscy, z wyjątkiem dwóch, za zarezerwowaniem pieniędzy na opłacenie koncesji.

Samorządowa telewizja w Bolesławcu działa już pięć lat, jest jedną z najstarszych lokalnych telewizji w Polsce. Początkowo zespół pracował w Bolesławieckim Ośrodku Kultury, od przeszło roku jest zakładem budżetowym.

W ubiegłym roku z kasy miasta przekazano telewizji 420 mln zł. Nie była to pusta dotacja, bo w kablówce ukazywały się ogłoszenia Urzędu Miasta i zakładów budżetowych, a także wielogodzinne relacje z obrad rady miejskiej. Starczyło to na niewysokie płace i w dodatku bez pochodnych.

Samorządowa Telewizja Lokalna "Bolesławiec" nieodpłatnie nadaje programy w sieci kablowej, która nie jest jej własnością. Opłaty wnoszone przez odbiorców nie trafiają więc do jej kieszeni. Na wiele wydatków zarabia reklamami.

Dariusz Wędzina mówi, że zespół chce spokojnie pracować niezależnie od politycznych zawirowań. Ma świadomość, że dzisiaj jest taki porządek w radzie, a za dwa lata może być inny. Z przekonaniem politycznymi starają się nie afiszować, a Samorządowa Telewizja Lokalna "Bolesławiec" nie jest upolityczniona.

- Sądzę, że burza wokół telewizji jest niepotrzebna. To, co się dzieje, jest niezdrowe. Do tej pory telewizja była obiektywna. Rok temu nadawane były ciekawe audycje polityczne. Redaktor nie przedstawiał swoich poglądów, lecz zadawał mądre, niezłośliwe pytania. Teraz nie ma takich programów. Jako podatek życzylibym sobie, żeby na ekranie pokazywano różne opinie polityczne - mówi Henryk Jeliński, mieszkaniec Bolesławca.

Telewizja najwyraźniej więc...

od polityki nie ucieknie

Redaktorzy dalej będą musieli bawić się tym granatem, tyle że z umiejętnością apolitycznego sapera. Inaczej może przytrafić się powtórka z Walendziaka, bowiem na ostatnim posiedzeniu SdRP postawiono wniosek, aby rada miejska powołała komisję do spraw telewizji, uporządkowała ją organizacyjnie, to znaczy uniezależniła od zarządu miasta i dokonała weryfikacji zespołu redakcyjnego.

**KRYSTYNA
NIKOŃCZUK**

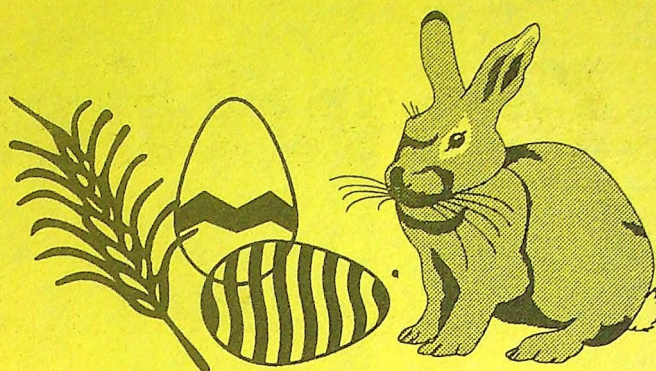
Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS[®] Sp. z o.o.

59-320 POLKOWICE, ul. Kopalniana 11
tel. (076) 45-18-67, fax (076) 47-11-40

życzy

**ZDROWYCH, WESOŁYCH
I POGODNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
WSZYSTKIM
SWOIM
KLIENTOM**



mercUS[®] - dla Ciebie!

OW P.H.U. OBROTU SUROWCAMI WTÓRNYMI
59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48

produkuje i montuje:

- okna z PCV w systemie
- okucia obwiedniowe niemieckiej firmy

KBE

szklenia

szyby zespolone FLOAT

PBiH MEXBUD

**OKNA PCV I AL
ROLETY, WITRYNY
ODZIEŻ ROBOCZA**

LEGNICA
ul. GWIEZDNA 8 tel./fax **54 62 34**

23/1P/98

P.W. MARCAN S.C.

Sklep artykułów
papierniczych,
biurowych i szkolnych

p o l e c a:

- papier ksero, komputerowy i fax
- zszywacze, dziurkacze, segregatory
- galanterię biurową
- artykuły szkolne i papiernicze

Stalym klientom proponujemy upusty cenowe.

Zapraszamy: Lubin, ul. Odrodzenia 7,
w godz. 9-17, w soboty 9-14

17/4/98

PO CO DO WARSZAWY!
HURTOWNIA OBUWIA
IMPORT

CHRÓSTNIK 22b, k. LUBINA
tel. (076) 44-80-82, fax (076) 44-80-62

- NAJNOWSZE WZORNICTWO!
- SUPERCENY!

PRZYJEDŹ DO NAS!

17/98/g

PW REMKON

**OKNA, DRZWI
OKNA DACHOWE**

oferujemy również:

**MATERIAŁY BUDOWLANE,
ELEKTRYCZNE, SANITARNE**

DEALER
Zakładów Stalarki
Budowlanej
WOŁOMIN SA

RATY

LUBIN tel. 44-15-27, wew. 16
ul. Wrocławska 7 tel./fax 44-10-27
w godz. 7 - 18, soboty 7 - 14

98L

filplast[®] PCV & ALUMINIUM
PRODUKCJA, DOSTAWA, MONTAŻ

OKNA DRZWI WITRYNY FASADY

ATESTY
1. PZH B-1910/95 2. CERTYFIKAT CZ ITB - 2/1996
NA BUDOWNICTWO MIESZKANIOW, UŻYTECZNOŚCI
PUBLICZNEJ
(zakłady usługowe, obiekty służby zdrowia)

BIURA HANDLOWE:

59-220 LEGNICA WROCŁAW
ul. M. Rataja 26 ul. Kołłątaja 24 I p.
tel./fax (076) 52-41-90 tel./fax (071) 44-67-68, tel. (071) 72-50-61

URBEX

**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 285-72, centrala 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 44-23-63

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV**

Kupuj bezpośrednio
u producenta

w wymiarach typowych i na zamówienie

RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY!

LEAF
Mynthon
POMAGA!

Legnicka Szkoła Muzyczna obchodzi w tym roku potrójny jubileusz - 50-lecie powstania Szkoły Muzycznej, 20-lecie Państwowej szkoły muzycznej II stopnia i 10-lecie Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej.

Tuż po zakończeniu działań wojennych czwórka nauczycieli postanowiła reaktywować w Legnicy szkołę muzyczną. Była to jedna z pierwszych tego typu placówek na Dolnym Śląsku. Od początku miała problemy lokalowe. Uczniowie zaczynali w kilkuizbowych mieszkaniach, które trzeba było w ciągu dwóch lat zmieniać parę razy. W 1948 roku szkoła otrzymała kamienicę przy ul. Roosevelta, gdzie mieści się do dziś. Budynek trzeba było gruntownie zmodernizować, przystosowując do wciąż rosnącej liczby uczniów. Zagospodarowano między innymi strychy i poddasze na sale ćwiczeń, ale i to wkrótce okazało się za mało.

W 1976 roku w placówce uruchomiono Państwową Szkołę Muzyczną II stopnia. Dla umożliwienia nauki większej liczbie dzieci i młodzieży powstały placówki przy ul. Neptuna w Legnicy oraz przy Szkole Podstawowej nr 1 w Prochowicach. I to jednak nie wystarczyło, gdy utworzono Państwowe Liceum Muzyczne w 1986 roku. Naukę przedmiotów ogólnokształcących przeniesiono do I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy. Przez sześć lat uczniowie PLM uczęszczali na zajęcia do dwóch różnych obiektów. Dopiero przed dwoma laty szkoła otrzymała własny obiekt - jedno ze skrzydeł Akademii Rycerskiej.

Wraz z nową siedzibą pojawił się problem wyposażenia sal lekcyjnych. Placówka nie otrzymywała wystarczających pieniędzy od władz oświatowych ani Ministerstwa Kultury, któremu bezpośrednio podlega. Pomogli sponsorzy i komitet rodzicielski. To dzięki nim znalazły się w salach lekcyjnych meble, pianina, fortepiany, instrumenty perkusyjne i sprzęt RTV. Niemal w



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Potrójny jubileusz muzyków

tym samym czasie - 1994 r. - uruchomiono Państwową Podstawową Szkołę Muzyczną.

W pięćdziesięcioletniej historii legnicka szkoła muzyczna wykształciła wielu melomanów, popularyzatorów muzyki, nauczycieli, instrumentalistów i instruktorów. Część z uczniów powróciła do placówki jako nauczyciele. O umiejętnościach wychowanków i nauczycieli szkoły można przekonać się podczas koncertów. Rocznie organizuje się ich około stu. Na trwałe weszły do programu wtorkowe koncerty w Młodzieżowym Domu Kultury. Od wielu lat funkcjonuje Legnicka Orkiestra Symfoniczna, w której grają pedagodzy i ich wychowankowie. Co prawda w jej działalności zdarzyła się dziesięcioletnia przerwa, ale od 1988 r. koncerty organizowane są wielokrotnie w ciągu roku.

Szkoła współpracuje z podobnymi placówkami w Niemczech. Od 1986 roku trwa wymiana uczniów i nauczycieli ze Szkołą Muzyczną w Bautzen. Z inicjatywy dyrekcji legnickiej szkoły powstała pięć lat temu Międzynaro-

dowa Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna Europa z siedzibą w Görlitz. Tworzy ją 60 uczniów z dwunastu szkół muzycznych Niemiec, Czech i Polski. W koncertach bierze zawsze udział około 15 wychowanków legnickiej placówki. Europa występowała już w Jabloncu, Libercu (Czechy), Jeleniej Górze, Legnicy, Wrocławiu, Angouleme (Francja) oraz Wisbaden, Bad Schwalbach, Bonn, Dreźnie, Görlitz i Flensburgu (Niemcy). W wielu z tych miejscowości

uczniowie legnickiej szkoły otrzymywali bardzo dobre recenzje, a ich organizatorzy podkreślali bardzo dobrą współpracę z dyrekcją legnickiej placówki.

Od dwóch lat rozpoczęła się także współpraca szkoły muzycznej z jej odpowiednikiem w Wuppertalu. Uczniowie z Legnicy uczestniczyli w pierwszym koncercie solistów instrumentów dętych. Szkoła nadal się rozwija, a jej wychowankowie grają w wielu znakomitych orkiestrach. (M)

Akordeonowa gala

Spółeczne Ognisko Muzyczne w Lubinie przygotowało II Wojewódzki Koncert Akordeonowy i Instrumentów Elektronicznych. Muzycy amatorzy spotkali się w ubiegły czwartek w Ośrodku Kultury "Wzgórze Zamkowe". Do konkursu stanęło 29 uczniów ze szkół i społecznych ognisk muzycznych z Głogowa, Jawora, Lubina, Legnicy, Polkowic i Złotoryi.

Niewiele młodzieży chce dziś grać na akordeonie - podsumowała Dorota Grosiak, dyrektor Społecznego Ogniska Muzycznego w Lubinie. Zdominowały go syntezatory, ale nie da się elektronika zastąpić brzmienia akordeonu.

Po Legnicy jest siac "desek" w województwie jest razy więcej. Jedną kolejną amerykańską kę dopiero się rozp

X - Kultura

Chodzą do szkółowych i nie mają stania po bramach mi z klejem. Naz "generacją X", bo mo, co z nich wy

- Zaczynaliśmy temu od rowerów wspomina Piotrek Właśnie Maciek p naszej szkoły. Nas rowery jednak dłu trzymały, tak ostr atowaliśmy.

- Największe to wjazd na Szren li się Maciek Kup pędziliśmy 70 k na godzinę. Z ro zupełnie nie zrezy my. Na początk chcemy zorganiz wody przełajowe kim parku.

Przed zimą Pie bie deskę snow Jego kolega wygł sprzęt w jakimś konkursie, mogli nowego bakcyla. sach Jagny Marc sport robi u nas os karierę. Może za stokach będzie wi deskowców" niż jak pogardliwie zwykłych narciar

- Zawsze myślozeniu klubu rowerów górskich Piotr. - Tak się jeło, że teraz coraz legów, tak jak m deskach i na rol żyliśmy "X - Ku zwa jak nazwa. Slają nas pokolenie niech tak zostani

"Ikisy" to sześć sów", jak się sam i grupa kilkudziesię zainteresowanych pieniem do klub nie organizują, bo leżenia do "X" nie wynika.

Czekając

"Prezesi" mają kretny plan dzi zdewastowanej legnickiego parku chodzą tu już na



zi już ty-
rolek. W
ich kilka
k szal na
ką nowin-
czyna.

ł podsta-
czasu na
z worka-
ywają ich
nie wiado-
osnie.
cztery lata
górkich -
Hetnar. -
zyszedł do
e pierwsze
go nie wy-
je eksplo-

siągnięcie
cę - chwa-
uj. - Z góry
dlometrów
werów tak
gnowali-
wakacji
ować za-
w legnic-

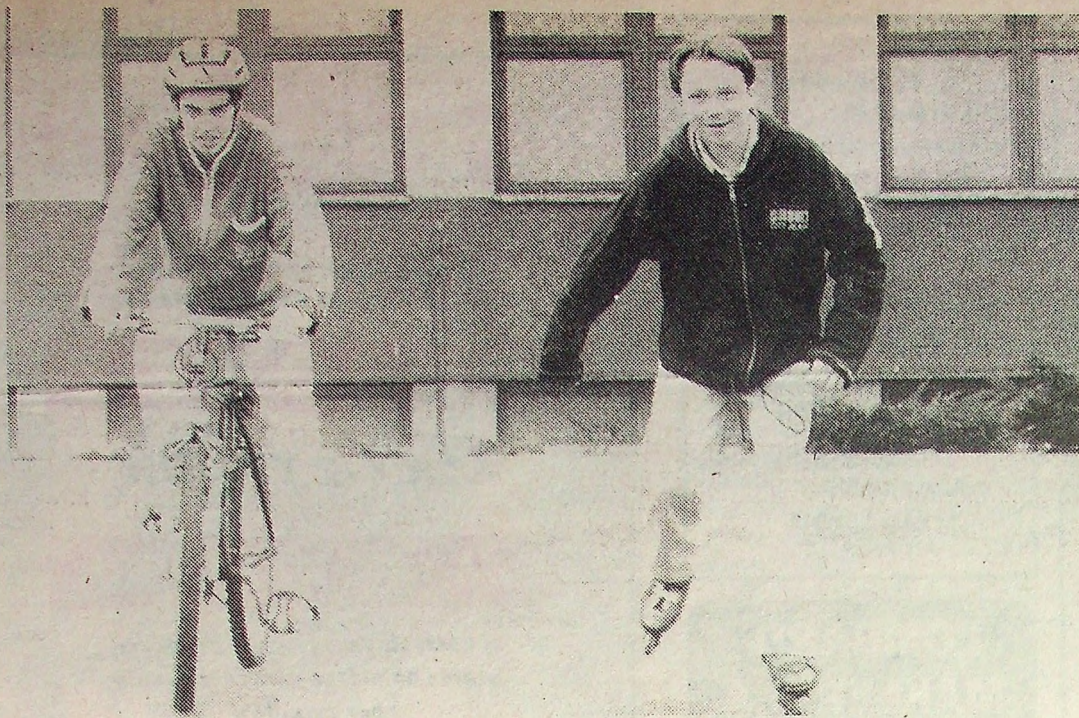
tr kupił so-
boardową.
podobny
zawetowym
niec tyknąć
Po sukce-
ulajstis ten
alamiającą
parę lat na
cej "jedno-
"boazerii",
nazywają

tem o za-
łośników
h - mówi
tnak złoży-
więcej ko-
y, jeździ na
ach. Zało-
ture". Na-
toro okre-
em "X", to

iu "preze-
określają,
ięciu osób
przystą-
Zapisów
z faktu na-
nie jeszcze

ra sąd

ją już kon-
śalania. W
d lat części
u (nie przy-
wet pijacy)



Szaleństwo w złotówkach

(średnie ceny)

zima:

deska snowboard - 1000 zł, kurtka - 300 zł, gogle - 100 zł, czapka snowboardowa - 30 zł, wiązania - 300 zł, buty - 350 zł, spodnie - 200 zł, rękawice - 100 zł

lato:

rolki - 600 zł, ochraniacze (komplet) - 200 zł, kask - 70 zł, skarpety - 10 zł, deska (skate-board) - 300 zł, kółka - 70 zł, trucki - 100 zł

Deską po deptaku

chcieliby zorganizować skatepark. Skatepark to takie miejsce, gdzie bezpiecznie można szaleć na rolkach bądź skateboardzie. Nie ma obawy, że pod rozpędzonego maolata wpakuje się jakaś staruszka lub mama z wózkim. Obok bocznego boiska Miedzi, tam gdzie kiedyś miały być korty, stanęłyby rampy (cena od 9 tys. zł), skocznie (od 700 zł) i poręcze (od 200 zł). Można będzie zorganizować punkt

sprzedaży fachowej prasy, spotkać się z kumplami w bezalkoholowej kafejce, wymienić poglądy po koncercie czy zawodach. A wszystko przy "ich" punkowej (Off Spring, H-Bloxx) i hip hopowej (X-Rave, Colio) muzyce. W skateparku jeździliby rolkowcy i deskorolkowcy, choć ci drudzy dumnie twierdzą, że ich dyscyplina jest trudniejsza.

- W Łodzi są dwa skateparki, coś się buduje we

Wrocławiu, a u nas pustynia - mówi Maciek. - Byliśmy w Urzędzie Miasta. W tym miejscu zaplanowany jest obiekt sportowy, więc wszystko by się zgadzało. Musielibyśmy złożyć projekt, a przede wszystkim nasz klub powinien być zarejestrowany. Ponieważ nikt z nas nie ma osiemnastu lat, zwróciliśmy się o pomoc do dyrektora naszej szkoły - "jedynastki". Czekamy na odpowiedź. Chodzi nam o to, by miłośnicy rolek nie musieli jeździć po legnickim rynku i na placu Słowińskim. To nie jest bezpieczne dla nikogo.

"Iksy" czekają i działają. Prowadzą liczną korespondencję z producentami sprzętu. Szukają sponsorów, na razie pomaga im firma "Ewimal". Katarzyna Dobrow z telewizyjnego programu "Apetyt na zdrowie" obiecała, że przyjedzie z kamerą "skręcić" pierwsze kroki legniczan.

Bunt przełomu

Snowboardem ślizga się tam, gdzie nie wolno. Szybciej i wyżej niż na nartach. Jeżeli goprowiec będzie gonił, to tylko powód do dumy. Skate'owcy są zmorą władz wielu miast. Nie chodzi o to, że jeżdżą. Przy okazji mają inne, artystyczne hobby. Ze sprayem w ręku malują wszystko, co jest szare i

brudne, czasem wagony kolejowe (z zewnątrz). To graffitiarze. Ci, którzy wolą większe ryzyko, biorą się za malowanie pędzlem. Fachowo określa się to jako muralles. Grupa skate'owców organizująca akcje malowania razem to "crew". Mają swój (a w zasadzie amerykańskich graffiti'ów) język. Jeżeli ktoś im robi "trow up" "fat capem" na ich zadyma. W Legnicy prawdziwego, artystycznego graffiti raczej nie widać. Prędej na murach znajdziesz bazgroły typu "Legia ch..." i "Zośka to k...". Takie czasy, że nawet o inteligentnego wandalę trudno. Tym inteligentnym warto też przypomnieć, że nawet za te artystyczne obrazki grozi grzywna.

Zrobić tricka

Prawdziwy skate'owiec powinien wyglądać. Legniccy miłośnicy desek i rolek mają z tym niemałe kłopoty, bo najbliższy fachowy sklep jest we Wrocławiu. Jeździ się w ciemnych kurtkach i z czapką z daszkiem na głowie. Najważniejsze są jednak ochraniacze i kask na głowę.

- Niektórzy "odważni" się z tego śmieją - mówi Piotr. - Jednak kiedyś wyskoczył mi przed rowerem pies. Przez pomyłkę nacis-

nałem na przedni hamulec i... od tego czasu zawsze wyruszę z kaskiem na głowie. Tym bardziej że zaczynam jeździć na rolkach.

To czym "deskarze" imponują rówieśnikom, nazywa się trick. Tricky noszą angielskie nazwy, na przykład "switchstance frontside vaerial heelflip" albo "olliebackslide". Najlepsze są te najwyższe. Na rampie mistrzowie skaczą kilka metrów w górę i jeszcze wykręcają różne cuda. Do poważnych wypadków nie dochodzi częściej niż podczas innych zabaw końca wieku. Ci nierozsądni obcierają sobie łokcie lub nabijają guzy na głowie. O skręcenie nogi jest trudniej niż na zwykłym spacerze, bo specjalne buty chronią przed kontuzją.

- Nie mamy czasu, by się nudzić - mówi Maciek na do widzenia. - Mamy dużo pomysłów i potrzebujemy tylko, aby ktoś nam trochę pomógł.

MAREK SZPYRA



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE BUD-TECH

MATERIAŁY BUDOWLANE

59-225 CHOJNÓW
ul. Lublińska 1
tel./fax (076) 186-930

59-220 LEGNICA
pl. Komuny Paryskiej 2
tel./fax (076) 229-13

59-220 LEGNICA
ul. Orzeszkowej 10
SKLEP

oferuje:

- ✓ okna i drzwi "STOLBUD-GORZÓW" w cenach producenta!
- ✓ okna i drzwi plastikowe "STOLBUD-WARSZAWA" w cenach producenta!
- ✓ rury czarne i ocynkowane atrakcyjne ceny
- ✓ cegłę klinkierową i licową firmy BORAL-POLSKA w cenie producenta!
- ✓ glazurę i płytki podłogowe "gress" krajowe i z importu bogaty wybór
- ✓ drzwi klepkowe, kasetonowe i tłoczone
- ✓ płyty kartonowo-gipsowe w różnych rodzajach
- ✓ sufity podwieszane
- ✓ pokrycia dachowe, gonty, dachówka, blachy

ponadto:

- szeroki asortyment materiałów budowlanych i instalacyjnych
- bogaty wybór urządzeń sanitarnych i do wykańczania mieszkań

możliwe:

- negocjacje cen przy dużych zakupach
- upusty
- kompletowanie dostaw wg życzenia zamawiającego
- własny transport
- zakup na raty bez żyrantów do 10 tys. PLN

Zapraszamy do naszych placówek

PANELE



ŚCIENNE SUFITOWE PODŁOGOWE ORAZ INNE ARTYKUŁY WYSTROJU WNETRZ

LEGNICA
ul. Bagienna 1

tel. (0-76) 525-069

GŁOGÓW
Al. Wolności 4

tel. (0-76) 352-235

GudePol
ZAKŁAD PRZEROBU

LEGNICA, ul. Kołodziejska 38
tel. 54 07 74 fax 54 52 34

DREWNA

TARTAK, SUSZARNIA, STOLARNIA

kupuj u producenta!
udzielamy rabatów!

DESKI BELKI ŁATY KRAWĘDZIAKI
deski podłogowe sosna 32,00 zł/m kw.

FIRMA "BOLID"

w Lublinie, ul. Małomska 47
tel. (076) 46-08-85

Polecamy własnej produkcji:

- **SIATKI OGRODZENIOWE** powlekane PCV i OC
 - **SIATKI PODTYNKOWE** oraz
 - **DRUTY:** ocynkowane, stalowe, wiązałkowe, kolczaste, spawalnicze, miedziowane
 - **GWIOZDZIE**
 - **INSTALACJE** ciepłej i zimnej wody, c.o., z PCV łączone klejem
 - **IZOMUR** - preparat do odgrzybiania i osuszania budynków
- FIRMOM HANDLOWYM
UDZIELAMY RABATU!

4/L/98

LOMBARD- MAKLER S.A.

UL. NOŻOWNICZA 48
WROCŁAW

TEL. 34 320 25



ZUNN

54-130 WROCŁAW, ul. Szybowa 25
tel. (071) 51-67-29, 35-21-162
tel./fax 51-67-85

- ◆ lody i regały chłodnicze
- ◆ witryny i szafy chłodnicze
- ◆ wagi elektroniczne
- ◆ kasy fiskalne
- ◆ krajalnice
- ◆ meble szklane
- ◆ klimatyzatory
- ◆ urządzenia dla gastronomii

KOMIS

RATY • LEASING
PIERWSZA WPLATA JUŻ OD 15%

Zapraszamy

Wyrób i montaż

żaluzji pionowych i poziomych

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a,
tel. (076) 42-74-01

1/L/98

NAGROBKI KAMIENNE

z granitów krajowych
i zagranicznych

w wielu atrakcyjnych kolorach
PRODUKUJE I MONTUJE

**PPUH
"DRZEWGRAN"**

Złotniki 14, k. Legnicy
tel. 289-80 w godz. 8-16
Stała wystawa nagrobków,
ceny już od 990 zł

448/g

5



lat

Elegancki, przestronny
najtańszy w swojej klasie

POLONEZ

CAR & TRUCK

ZA 10% WARTOŚCI

w korzystnym systemie ratalnym,
stałe i najniższe oprocentowanie
bez żyrantów

ODSETKI 1,41% MIESIĘCZNIE

AUTO CENTRUM



AUTORYZOWANY DEALER



SPRZEDAŻ
I SERWIS:
RZESZOTARY
K. LEGNICY
ul. Legnicka 1

tel. (076) 56-04-58
56-04-59
603-75
246-97

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE

"DRUK-TUR"

z uprawnieniami szkoły publicznej
w Warszawie, filia w Jeleniej Górze
ul. Jana Kochanowskiego 18
tel. 243-21, fax 267-46

ogłasza i przyjmuje

zapisy na rok szkolny 1996/97 na kierunki

- **OBSŁUGA CELNA**
- **OBSŁUGA UBEZPIECZENIOWA**
- **OBRÓT PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI**

Nauka trwa 2 lata w systemie **dziennym i zaocznym**.
Kończy się uzyskaniem dyplomów (tytułów):

- **TECHNIK ADMINISTRACJI**
- **TECHNIK EKONOMISTA**
z ww. specjalnościami

Ilość miejsc ograniczona, o przyjęciu decyduje
kolejność zgłoszeń.

Dla zamiejscowych zapewnia się akademik.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat studium w godz. 9-14.

128k

UNITEX

ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE

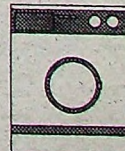
ul. Kilińskiego 19, 59-300 Lubin, tel. (076) 44-31-19

zaprasza do sklepu RTV przy ul. Kilińskiego 19

i nowo otwartego sklepu **AGD**
przy ul. Kilińskiego 25b, tel. (076) 44-37-36

Sklep oferuje szeroki asortyment towarów firm:

- * **WHIRPOOL** * **ARDO** *
- * **CANDY** * **ZELMER** *
- * **POLAR** * **AMICA** *



Udzielamy rat z poręczycielami jak również bez poręczycieli. Zakupiony
u nas towar jest odfinansowany bezpłatnie do domu nabywcy. Zapraszamy w
godz. 10-18, a we wszystkie soboty w godz. 10-14

18/98/g



Hurtownia i sklep **"ALPINA"**
w Legnicy przy ul. Gwiazdnej 35/1
(os. Kopernika), tel. 244-08

oferuje szeroki asortyment
obuwia na każdy sezon
po bardzo korzystnych cenach
np. obuwie sportowe już od 39,90 zł,
tyżworolki od 119,90

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

100/g



Rozpoczęcie akcji.



Rozwinięcie akcji.

Z kroniki policyjnej

- 30.03 grupa kibiców Chrobrego Głogów wracających z meczu z legnicką Miedzią pociągami relacji Legnica - Zielona Góra, przed stacją Krzepów wszczęła awanturę. Zatrzymano pociąg. Kibice obrzucili wagony kamieniami tłukąc szyby oraz zniszczyli siedzenia w przedziałach.
- 31.03 w pobliżu stadionu Zagłębia w Lubinie kibice Śląska Wrocław zaatakowali pasażerów fiata 126p na lubińskich numerach. Używając pałek drewnianych pobili jego właściciela Rafała C. oraz wybili trzy szyby. Policjanci zatrzymali jednego z napastników, którym okazał się nietrzeźwy mieszkaniec Kowar (woj. jeleniogórskie). 32-letni Janusz C. Sprawcę osadzono w izbie wytrzeźwień.
- 20-letni kierowca fiata 126p padł ofiarą pseudokibiców, powracających w eskorcie policji z meczu Zagłębia Lubin ze Śląskiem Wrocław, który odbył się w niedzielę w Lubinie. Po meczu grupa szalikowców rzuciła kamieniami w samochody. Jeden trafił w szybę fiata i zranił kierowcę w głowę. Ranny stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z oplem kadetem. Kierowce w stanie krytycznym odwieziono do szpitala. Mimo wysiłków lekarzy jego stan jest wciąż bardzo ciężki.

Zakończenie akcji.

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Remis ze wskazaniem...

na Chrobrego Głogów - takie stwierdzenie zaczerpnięte z terminologii bokserkiej najtrafniej pasuje za komentarz sobotnich derbów województwa legnickiego. Nie było to porywające widowisko, gdyż zabrakło goli i spień podbramkowych. W przekroju całego meczu korzystniejsze wrażenie sprawili goście, wykazujący większą ruchliwość i wybieganie. Chrobry za sprawą Chromińskiego, najlepszego zawodnika spotkania, lepiej zagrał w linii środkowej, jednak wzmocniona obrona Miedzi rozbiła wszelkie ataki gości.

W 41. minucie po kontrze Chrobrego, Tataj minął legnicką obronę, lecz Primel nie dał się zaskoczyć i wybił piłkę. Z kolei w 81. minucie Ptak z rzutu wolnego, strzelił precyzyjnie obok "muru", jednak głogowski bramkarz był na posterunku.

Mecz obserwowały sławy polskiego futbolu: Kazimierz Górski, honorowy prezes PZPN, Michał Listkiewicz, były sędzia międzynarodowy, i Andrzej Strejlau, trener Zagłębia Lubin.

Miedź Legnica - Chrobry Głogów 0:0

Sędziował Michał Nowak z Katowic. Żółte kartki: Gajdzis, Ptak (M) oraz Małucki (Ch). Widzów ponad 2 tysiące.

MIEDŹ: Primel - Łacina, Pacek Wojtkowski, Kisiel - Ptak, Mazur, Gajdzis, Wójcik - Pokora, Gałkowski (76 Łazarz). Trener: Marian Putyra.

CHROBRY: Kopaniecki - Małucki, Słowakiewicz, Wewiór - Kasalik, Umiński (80 Nowakowski), Sokołowski, Chromiński, Zagacki - Helwig, Tataj. Trener: Stanisław Kumik.

Marian Putyra: - Jak to często w derbach bywa, mecz był typową "partią szachów". Zagrałiśmy zbyt bojaźliwie, gdyż moi zawodnicy obawiali się stracić komplet punktów. Po przerwie Wójcik zagrał jako trzeci napastnik, co chwilami ożywiło grę w ofensywie. Liczyłem na trzy punkty, co pozwoliłoby zająć w tabeli bezpieczną pozycję.

Stanisław Kumik: - Nie było to porywające widowisko, taka typowa zacięta walka derbowa. Wynik uważam za sprawiedliwy, jednak czuję niedosyt ze straconych punktów. Sądzę, że w następnych meczach chłopcy wreszcie wykorzystają wypracowane szanse, gdyż skuteczność pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

(nlm)



Czy te oczy mogą kłamać?
Spotkanie trenerów Górskiego i Strejlaua na trybunach Miedzi.

Śnieżne derby dla Zagłębia

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem dolnośląskie derby Zagłębia Lubin ze Śląskiem Wrocław mimo nie najlepszej pogody zgromadziły na trybunach ponad 5 tysięcy widzów. Mecz toczył się przy podmuchach ostrego i mroźnego wiatru, a chwilami nawet w śnieżnej zadymce. Licznie stawili się wrocławscy szalikowcy, których ponadtyśięczna rzesza, dokładnie pilnowana przez legnicki oddział prewencji, nie była w stanie pokazać znanej na wielu stadionach w kraju agresywności i wandalizmu.

Sam mecz nie był porywający. Wysoka stawka spotkania (wyjście ze strefy spadkowej) spowodowała, że pierwsze minuty w poczynaniach obu drużyn cechowała ostrożność, a gra toczyła się głównie w środku pola. W Zagłębiu doskonale zagrał Czajkowski, "siła napędowa" poczynił ofensywnych gospodarzy. Właśnie za jego sprawą Zagłębie objęło prowadzenie w 26. minucie. Szymański sfaulował na lewym skrzydle lubińskiego napastnika, który z rzutu wolnego doskonale dośrodkował na pole karne gości. Do piłki doskoczył Szeliga i uderzeniem głową pokonał Bobela.

Po przerwie Śląsk nie mając nic do stracenia zaatakował i Kasperek zdobył wyrównującego gola. Na co lubinianie odpowiedzieli drugą bramką. Górski kilkanaście metrów przed polem karnym podał na środek do Kałużnego, ten minął Grecha i pokonał bramkarza gości.

Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław 2:1 (1:0).

1:0 - Szeliga (26. minuta), 1:1 - Kasperek (56.), 2:1 - Kałużny (59.). Żółte kartki: Lewandowski (Z), Szczęsny (Ś). Sędziował: Michał Listkiewicz z Warszawy.

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Lewandowski, Machaj, Bubnowicz - Szczypkowski, Kałużny, Piekarski (68 Nalepka), Górski, Boguś (89. Wojewódka) - Szeliga, Czajkowski. Trener: Andrzej Strejlau.

ŚLĄSK: Bobel - Szczęsny, Kujawa, Szymański - Molewski (53. Kasperek), Leszczyński, Grech (61. Kudyba), Góra, Ilski (79. Moskał) - Jaworek, Kostek. Trener: Romuald Szukielowicz.

Mirosław Dragan, asystent trenera Strejlaua: - Wysoka stawka meczu narzuciła obu zespołom sposób gry. Dopiero po zdobyciu drugiej bramki grało się nam już łatwiej. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy zdobyć trzecią bramkę.

Romuald Szukielowicz: - Pierwsza połowa nudna, w drugiej gra była zdecydowanie lepsza. Zabrakło nam boiskowego cwaniactwa, gdyż po wyrównaniu trzeba było grę uspokoić. Moi zawodnicy zbyt mocno poszli do przodu i to się zemściło. Mam pretensje do Góry, który tracił zbyt wiele piłek i nie potrafił zapanować nad sytuacją w środku pola.

(nlm)

sport

Połowa drogi



Fot. MAREK SZPYRA

Legnicki Cynk Mał w meczu o trzecie miejsce mistrzostw Polski w futbolu halowym pokonał Energetyką Jaworzno 7:3 (4:1). Legnicanie prowadzili już 4:0, ale w ciągu kilku minut goście strzelili trzy bramki. Gdy się wydawało, że Energetyk doprowadzi do remisu, Jacewicz i Morawiecki uporządkowali grę Cynk Mału, strzelając ładne bramki. Teraz rewanż w Jaworznie i w przypadku porażki Cynk Mału, trzeci, decydujący mecz.

(szp)

Ostatki na śniegu



Fot. ARK

W Szklarskiej Porębie na "ostatnim" śniegu rywalizowały dzieci w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Specjalnej w narciarstwie. Dobrze spisali się reprezentanci Domu Pomocy Społecznej w Legnickim Polu. Janina Stafecka zdobyła brązowy medal na 1000 metrów, kończąc bieg na... jednej nartce. Na 500 metrów trzecia była Helena Świątek. Ta sama zawodniczka sprawiła niespodziankę w wyścigu na trzy kilometry, zajmując pierwsze miejsce. Helena Świątek ma szansę na udział w światowej olimpiadzie specjalnej w Toronto, w 1997 roku. W międzynarodowym biegu sztafet wygrała nasza drużyna, wyprzedzając Austrię i Niemcy.

(szp)

XVI kolejka spotkań klasy "MO" juniorów

Kuźnia Jawor - Stal Chocianów	3:2 (0:1)
Kania Gostyń - Zryw II Zielona Góra	2:1 (1:1)
pauza - Zagłębie I Lubin	
Zryw I Zielona Góra - Promień Żary	1:0 (0:0)
Zagłębie II Lubin - Górnik Polkowice	0:1 (0:0)
Polonia 1912 Leszno - Miedź Legnica	1:0 (0:0)
Chrobry Głogów - Lechia Zielona Góra	1:2 (0:1)
1. Zagłębie I Lubin	13 37 49:8
2. Zryw I Zielona Góra	15 31 37:15
3. Promień Żary	15 28 20:15
4. Miedź Legnica	15 24 24:18
5. Lechia Zielona Góra	15 24 19:18
6. Górnik Polkowice	15 20 29:30
7. Kuźnia Jawor	14 20 15:25
8. Zryw II Zielona Góra	14 19 19:21
9. Polonia 1912 Leszno	15 16 13:31
10. Chrobry Głogów	15 14 20:38
11. Stal Chocianów	14 13 25:24
12. Zagłębie II Lubin	14 11 14:24
13. Kania Gostyń	14 11 9:26

XVII kolejka klasy "MO" seniorów

Sparta Miejska Górka - Piast Iłowa	0:2 (0:1)
LZS Avia Siedlnica - Victoria Szczaniec	1:3 (1:0)
Zarzecki-Czarni Żagań - Mirex Prochowice	1:0 (0:0)
Chojnowianka Chojnów - Stal Chocianów	2:6 (2:2)
Polonia 1912 Leszno - Arka Nowa Sól	0:2 (0:1)
Budowlani Lubsko - Obra Kościan	0:0
Piast-Corrado Czerwieńsk - Kuźnia Jawor	2:0 (0:0)
GKS Raciborowice - Górnik Złotoryja przelozony	
1. Piast Iłowa	17 43 45:13
2. Obra Kościan	17 41 53:13
3. Chojnowianka Chojnów	17 31 36:35
4. Kuźnia Jawor	16 30 34:17
5. Mirex Prochowice	17 30 34:20
6. Piast-Corrado Czerwieńsk	17 29 34:29
7. Victoria Szczaniec	17 23 23:20
8. Stal Chocianów	17 23 45:42
9. Zarzecki-Czarni Żagań	17 23 28:31
10. GKS Raciborowice	15 21 27:27
11. Arka Nowa Sól	17 17 19:27
12. Sparta Miejska Górka	17 17 26:43
13. LZS Avia Siedlnica	17 15 23:40
14. Budowlani Lubsko	17 12 23:42
15. Polonia 1912 Leszno	17 11 16:42
16. Górnik Złotoryja	16 11 15:42

Awansem

W klasie "A" seniorów grupy II rozegrano awansem mecz kolejki wyznaczonej na 6 bm., w którym Transportowiec Kłopotów uległ Iskrze Droglowice 2:3 (2:3), a juniorzy Transportowca Kłopotów pokonali swoich rówieśników z Iskry Droglowice 2:0 (1:0).

W klasie "B" grupy II KP Piekary-Lusina uległy Ratajowi Paszowice 0:6 (0:0).

Odbył się również mecz w grupie IV klasy "B" pomiędzy Dragonem Jaczów a Naprzodem Chociemyśl, jednak działacze z Jaczowa nie raczyli podać wyniku.

XVIII kolejka spotkań klasy "O" seniorów

Mieszko Ruszowice - Nysa Wiadrów	4:1 (2:1)
Iskra Kochlice - Orlik Okmiany	8:0 (4:0)
Konfeks Legnica - Sparta Przedmoście	2:1 (2:0)
Orzeł Zagrodno - Zamet Przemków	2:1 (0:1)
Górnik II Polkowice - LZS Warta Bolesławiecka	2:2 (2:0)
Rodło Granowice - Płomień Radwanice	2:1 (1:0)
Chrobry II Głogów - Prakseol-Orkan	
Szczedrzykowice	7:0 (6:0)
Zryw Kotla - GKS Męcinka	1:2 (0:0)
WGID OZPN "ZM" dokonał weryfikacji	
zawodów z poprzedniej kolejki spotkań:	
Zamet Przemków - Górnik Polkowice	3:0 vo
Sparta Przedmoście - Orzeł Zagrodno	3:0 vo
1. Sparta Przedmoście	17 36 44:18
2. Iskra Kochlice	16 34 56:20
3. Chrobry II Głogów	17 34 68:25
4. GKS Męcinka	16 31 26:16
5. Konfeks Legnica	17 30 27:25
6. Zamet Przemków	17 30 39:19
7. Zryw Kotla	17 26 27:33
8. Mieszko Ruszowice	16 23 34:23
9. Prakseol-Orkan Szczedrzykowice	17 21 30:40
10. Orzeł Zagrodno	17 20 21:26
11. Nysa Wiadrów	16 19 29:43
12. Górnik II Polkowice	17 18 27:41
13. Płomień Radwanice	17 14 22:42
14. LZS Warta Bolesławiecka	16 12 19:36
15. Orlik Okmiany	17 12 13:48
16. Rodło Granowice	16 11 21:58

Uwaga! O kolejności miejsc w tabeli przy równej ilości punktów decyduje bezpośredni mecz pomiędzy zainteresowanymi drużynami, a nie stosunek bramek.

XVIII kolejka spotkań klasy "O" juniorów

Mieszko Ruszowice - Nysa Wiadrów	3:2 (3:0)
Iskra Kochlice - Orlik Okmiany	8:0 (3:0)
pauza - Sparta Przedmoście	
Orzeł Zagrodno - pauza	
pauza - LZS Warta Bolesławiecka	
Rodło Granowice - Płomień Radwanice	0:3 (0:1)
pauza - Prakseol-Orkan Szczedrzykowice	
Zryw Kotla - GKS Męcinka	3:2 (1:0)

WGID OZPN "ZM" zweryfikował mecz pomiędzy Spartą Przedmoście a Orłem Zagrodno jako walkower 3:0 na korzyść Sparty.

1. Iskra Kochlice	12 32 55:12
2. Płomień Radwanice	12 28 41:16
3. LZS Warta Bolesławiecka	11 25 37:21
4. Orzeł Zagrodno	12 22 34:24
5. Mieszko Ruszowice	12 19 42:37
6. Rodło Granowice	12 19 26:32
7. Zryw Kotla	13 14 38:43
8. GKS Męcinka	12 14 47:33
9. Sparta Przedmoście	12 12 25:28
10. Nysa Wiadrów	12 12 28:44
11. Prakseol-Orkan Szczedrzykowice	12 8 33:35
12. Orlik Okmiany	12 3 12:94

(pat)

1/8 finału Pucharu Polski

Chelmy Plotowice - Górnik Polkowice	2:10 (0:7)
Unia Mściwojów - Kuźnia Jawor	1:7 (0:4)
Nysa Wiadrów - GKS Raciborowice	0:2 (0:0)
Oldboys Działek Jawor - Górnik Złotoryja	2:3 (0:1)
Cicha Woda Tyniec Legnicki - Iskra Kochlice	1:6 (1:4)
Polonia Krzeczyn Wielki - Zamet Przemków	1:4 (1:1)
Zawisza Serby - Sparta Przedmoście	1:2 (0:0)
Sparta Rudna - Mieszko Ruszowice	1:2 (0:1)
1/4 finału wojewódzkiego Pucharu Polski na 25 km. o godz. 17. Gospodarzem spotkania są drużyny wymienione na pierwszym miejscu.	
Iskra Kochlice - Górnik Złotoryja	
Sparta Przedmoście - Kuźnia Jawor	
Zamet Przemków - Górnik Polkowice	
Mieszko Ruszowice - GKS Raciborowice	

Krótko

- **Sławomir Śledź** (TKKF Śródmieście Legnica) zdobył brązowy medal na mistrzostwach Polski seniorów w trójbój siłowym. Legniczanina czekają teraz mistrzostwa juniorów, a w czerwcu, jeśli utrzyma wysoką formę, rywalizacja o mistrzostwo Europy.
- Dwie drużyny SP nr 12 z Legnicy wygrały w drużynowych mistrzostwach województwa w szachach. Kolejne miejsca zajęły: SP Bartoszków i SP 11 Lubin. Skład zwycięskiego zespołu: Andrzej Kosiorek, Piotr Jaśkowski, Jolanta Puzio i Lena Kosiorek.
- **Józef Ziemiański** (Chróstnik) zwyciężył w gminnych zawodach strzeleckich zorganizowanych na strzelnicy ZSMR w Chróstniku.
- W Polkowicach odbyły się mistrzostwa Związku Gmin Zagłębia Miedziowego w tenisie stołowym. Wyniki: 1. Michał Olszewski, 2. Michał Zawada (obaj Polkowice), 3. Paweł Łoś (Gaworzyce), 4. Leszek Kwiatkowski (Przemków), 5. Daniel Robacki (Grębocice), 1. Marta Miś, 2. Justyna Kaczor (obie Polkowice), 3. Marta Pomykacz (Przemków), 4. Anna Klara (Grębocice), 5. Agnieszka Rygiel (Gaworzyce).
- Drużyna kobiet Ustronia Lubin spadła z drugiej ligi tenisa stołowego. Podobny los spotkał panów z SKS Raszków. Górnik Polkowice zajął trzecie miejsce.
- Kadetki Orła Polkowice awansowały do półfinałów mistrzostw Polski w koszykówce.
- **Łukasz Cyborowski** (Miedź Legnica) prowadzi w ogólnopolskim turnieju szachowym w Brzegu Dolnym.

(azp)

Z parkietów siódemek

Szczyptomistom III ligi do zakończenia rozgrywek pozostały już tylko dwie serie spotkań. W 16. kolejce legnicka Miedź niespodziewanie przegrała na własnym parkiecie z AZS Zielona Góra 18:21 (9:8). Bramki dla Miedzi zdobyli: Szabelski 4, Rosik 4, Fabiszewski 3, Łokucijewski 3, Jezierski 2, Górecki 1, Karnicki 1. W 14. min legniczanie prowadzili 7:2. Gdy przez następne 11 minut nie rzucili żadnej bramki, goście w 26. min osiągnęli remis 7:7. Po przerwie Miedź wygrywała, do 40. min, kiedy to akademicy wyszli na prowadzenie 12:11, którego nie oddali już do końca spotkania.

Ustalono terminarz spotkań o utrzymanie się w I lidze piłki ręcznej. SPR Zagłębie gra: 20.04 ze Spójnią Gdańsk (w), 27.04 z Grunwaldem Poznań (d), 11.05 ze Spójnią (d).

Liga makroregionalna juniorów młodszych - 21. kolejka: Chrobry II Głogów - Elmot Świdnica 25:19 (14:8), Miedź Legnica - Zagłębie Lubin 20:26 (9:13), Baks Lubin - Bór Oborniki Śląskie 25:16 (12:6), Śląsk Wrocław - Chrobry Głogów 22:19 (11:14), Lechia Dzierżoniów - Iskra Wolsztyn 22:21 (13:12), MOS Wrocław - Tęcza Kościan 18:29 (7:12). Na czele Śląsk - 41 pkt., przed Tęczą - 30 pkt., Iskrą i Chrobrym I - po 29 punktów.

(nfm)

Dyrektor zafundował puchar

Pary Jarosław Jakubowicz/Miłosz Herman, Kamila Koźmińska/Monika Pawlak oraz Marcin Okroy/Piotr Szymański zwyciężyły w halowym turnieju tenisa ziemnego o puchar dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Lubinie. W zawodach wzięło udział 30 zawodniczek i zawodników z lubińskich szkół.

(azp)

sport

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

- **II liga:** Chrobry - Chemik Police (piątek o 16)
- **III liga:** Górnik Polkowice - Polonia Świdnica (sobota)
- **IV liga:** Górnik Złotoryja - Piast Czerwieńsk, Kuźnia - Budowlani Lubsko, Stal Chocianów - Zarzecki Żagań (sobota o 15), Mirex - Avia Siedlnica (sobota o 15)
- **V liga** (sobota o 13): Mieszko - Iskra, Konfeks - Nysa, Orzeł - Orlik, Górnik II - Sparta, Rodło - Zamek, Chrobry II - Warta Bolesławiecka, Zryw - Płomień, Męcinka - Orkan
- **Turniej trampkarzy im. Włodzimierza Jantury** (czwartek od 10 do 18, stadion przy ul. Grabskiego w Legnicy). Grają: Konfeks Legnica, Polonia Leszno, OZPN Legnica, Śląsk Wrocław, Zryw Zielona Góra i Olimpia Poznań.

(azp)

Jak na olimpiadzie



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Maluchy z legnickich podstawówek rywalizują w szkolnej spartakiadzie. Emocje jak na olimpiadzie. Finał za tydzień w hali przy ul. Głogowskiej.

(maw)

Juniorzy SPR z brązem MP

W rozegranych w Gdańsku finałach mistrzostw Polski w piłce ręcznej juniorów doskonale się spisala drużyna SPR Zagłębie Lubin. W eliminacjach SPR pokonało Wybrzeże Gdańsk 30:25, zremisowało z Unią Tarnów 31:31 i uległo płockiej Petrochemii 20:30. Zajmując w grupie drugie miejsce, lubinianie w meczu o "brąz" MP spotkali się ze Śląskiem Wrocław i zwyciężyli 25:18.

W wybieranej przez trenerów siódemce mistrzostw znalazł się Łukasz Jasiński, jako najlepszy prawy rozgrywający.

Skład trzeciej drużyny MP: Artur Banisz, Grzegorz Rogalski - Daniel Sołoduha (7 goli), Tomasz Morawski (12), Bartłomiej Dziewiatowski (6), Tomasz Kikut (7), Łukasz Jasiński (10), Tomasz Kozłowski (12), Tomasz Sędzik (12), Łukasz Kuczkowski (9), Łukasz Gelczuk (0), Tomasz Fabiszewski (1), Tomasz Skoneczny (0), Marek Sztokiewicz (0), Sebastian Wierzbicki (0). Trener: Zygmunt Woźniczka. Kierownik zespołu: Piotr Banisz.

(nfm)

Etap Grand Prix

W Domu Kultury "Atrium" rozegrano kolejny etap Grand Prix Legnicy w szachach. W czterogodzinnych zmaganiach uczestniczyło 52 uczniów szkół podstawowych, w wieku od 6 do 15 lat. Pierwsze miejsce zajął Piotr Łopusiewicz, kolejne Jolanta Puzio, Andrzej Kosiorek i Tomasz Gorczyca - wszyscy zdobyli po sześć punktów. Po siedmiu turniejach pierwsze miejsce z 227 punktami zajmuje Andrzej Kosiorek, kolejne Piotr Łopusiewicz z 217 i Jolanta Puzio z 201 punktami. Następny turniej rozegrany będzie 27 kwietnia.

(k)

Komunalny bilard

W Lubinie rozegrano turniej bilardowy przedsiębiorstw gospodarki komunalnej województwa legnickiego. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli pracownicy MPEC "Termal" w Lubinie przed legnickimi MPK i LPWiK. Indywidualnie triumfował pracownik lubińskiego przedsiębiorstwa M. Jambor.

(ms)

Saskowski najlepszy

Jacek Saskowski (Miedź Legnica), drużynowy mistrz Polski nauczycieli w szachach, wygrał w kolejnym turnieju z cyklu Grand Prix Legnicy. Saskowski wyprzedził swojego klubowego kolegę Łukasza Cyborowskiego i Mirosława Masłęja z Caissy Legnica. Kolejne miejsca zajęli: Tadeusz Drelinkiewicz (Hetman Wrocław), Sylwia Lewicka (Caissa), Leszek Dylak (Legnickie Towarzystwo Szachowe), Waldemar Jakubowski (LTSz), Andrzej Kosiorek (Miedź), Zbigniew Czyż (LTSz) i Bartosz Jaśkowski (Miedź).

Następny turniej odbędzie się 14 kwietnia.

(azp)

Partyjka brydża

Gwidon Hutyr - Piotr Krawczyk (Władencja Złotoryja), Jarosław Kowalik (Kopernik Legnica) - Jerzy Maliszewski (Singleton Legnica) i Jan Guga - Stanisław Guga (Jaworski Klub Brydżowy) to trzy najlepsze pary finału okręgowego mistrzostw Polski, które awansowały do finału makroregionalnego. Kolejne miejsca w Legnickim zajęli: 4. Andrzej Bartosik, Stanisław Cieśla (Hutnik Legnica), 5. Henryk Czywczyński, Zbigniew Nowak (Kopernik Legnica), 6. Mirosław Sporczyk, Marek Strzałkowski (Azył Jawor).

W niedzielę w Złotoryi odbyła się 20. runda ligi okręgowej.

(maw)

Wydarzenia sportowego weekendu

- **Zagłębie gościem Sokoła**
- **Chrobry gra w piatek**
- **Górniki podejmują Polonię**

Tradycyjnie świąteczny weekend nie obfituje w nadmiar imprez sportowych. Ligi piłkarskie zagrają jednak w komplecie. Najwcześniej, bo już w piątek, piłkarze Chrobrego Głogów spotkają się z Chemikiem Police, który przed tygodniem dobrze spisał się w meczu z Ruchem, urywając liderowi punkt. Głogowianie zajęli mało zaszczytne, ostatnie miejsce w tabeli I, jak zapowiada trener Kumik, muszą ten mecz wygrać.

W sobotę piłkarze Zagłębia Lubin spotkają się w Tychach z Sokół. Gospodarze tego spotkania w ostatniej kolejce wygrali w Poznaniu z Lechem, co było największą niespodzianką w ekstraklasie. W drużynie Sokoła doskonale spłuje się czarnoskóry Yahaya, strzelec jedynej bramki w Poznaniu.

Zagłębie w meczu ze Śląskiem zasygnalizowało powrót do dyspozycji sprzed roku, więc można oczekiwać pomyślnych wleci z Tych.

W III lidze pierwszy wiosenny mecz przed własną publicznością rozegra Górnik Polkowice. Rywal, świdnicka Polonia, Jesienią wygrała u siebie 2:0. W Polkowicach oczekują, że wzmocniony Górnik weźmie skuteczny rewanż.

(nfm)

Można się spodziewać, że im bliżej roku 2000, tym częściej występować będą bardziej i mniej poważne przepowiednie końca świata. Przed tygodniem przedstawiliśmy krótki przegląd najbardziej znanych wróżb z takimi katastroficznymi zapowiedziami. Wygłaszali je już starożytni, ale nie stronią od nich także współcześni. Zresztą podobne zapowiedzi globalnej katastrofy nie są specjalnością jedynie przywódców religijnych, ale również naukowców.

Co prawda żaden poważny uczony nie wskazuje na rok 2000, ale zapowiedzi zagłady pojawiają się w tym środowisku równie często. Różnica polega na tym, że naukowcy potrafią bliżej przedstawić przyczyny zniszczenia Ziemi. Oto kilka najbardziej rozpowszechnionych.

Efekt cieplarniany

Zjawisko opisywane powszechnie od kilku lat. Działalność człowieka na Ziemi powoduje uwalnianie do atmosfery ogromnych ilości energii cieplnej. Dotyczy to nie tylko wielkich zakładów przemysłowych, ale także gospodarstw domowych. W każdym mieszkaniu funkcjonuje wszak ogrzewanie, a część energii przedostaje się na zewnątrz. Nawet żarówka średniej mocy podnosi temperaturę. Co z tego wynika?

Temperatura naszej planety stale się podnosi. Energia cieplna powstrzymywana przez atmosferę ziemską nie ulega szybkiemu rozproszeniu w kosmosie. Najbardziej przewidywalnym tego efektem jest roztopienie się wielkich lodowców i wiecznych zmarzlin, a to może spowodować podniesienie się poziomu mórz i oceanów i... powszechny potop.

Systematyczne badania i obserwacje wydają się potwierdzać to zagrożenie. Od kilku lat nawet w Polsce daje się odczuć wzrost średniej rocznej temperatury. Lata stają się upalne, a zimy lekkie. Wyjątkiem jest niewątpliwie ostatnia zima, nadspodziewanie długa i mroźna. W naukowych wizjach obszary pustyń się powiększą, aż obejmą większą część planety. Zacznie brakować słodkiej wody, a potem wszyscy utoniemy.

Era lodowcowa

Zupełnie inne wnioski wysuwają adwersarze teorii efektu cieplarnianego. Opierają się oni na prehistorii i obserwacji innych planet oraz gwiazd. Wiadomo że w środku naszej planety znajduje się gorące jądro - płynna lava. To ona z jednej strony, a Słońce z drugiej zapewniają nam warunki do życia. Wiadomo jednak że jądro Ziemi stygnie, a żywot gwiazd nie trwa wiecznie. Astronomowie obserwują co jakiś czas śmierć gwiazdy. Ogromne ciała niebieskie nikną z firmamentu. Co stanie się, gdy Słońce przestanie świecić?

Odpowiedź jest zdaniem tej grupy naukowców jednoznaczna - umrą wszelkie formy znanego nam życia. Nie ma bowiem organizmów, które mogą egzystować bez jakiegokolwiek źródła ciepła. Potwierdzeniem tej teorii są obserwa-

cje nieba oraz najprostsza kalkulacja. Widomo że ciepło słoneczne dociera do nas dzięki tysiącom wybuchów do jakich dochodzi na tej gwiazdzie. Kiedyś jednak i ta energia się wyczerpie. Wówczas nastąpi zagłada.

Wybuch Słońca

Oczywiście, ilu naukowców, tyle zdań. Jedni uważają, że wybuch Słońca doprowadzi do kolejnej ery lodowcowej, inni, że do spalania Ziemi. Z astronomicznych obserwacji wynika, że po wybuchu gwiazdy powstają czasem nowe. Niektóre są bardzo słabe i nie świecą tak mocno, jak poprzednie, ale bywa też odwrotnie. Czasem po wybuchu jednej gwiazdy powstaje tak zwana supernowa, czyli gwiazda o znacznie większej energii, wysyłająca dużo więcej energii cieplnej. Gdyby tak się stało, Ziemi groziłaby zagłada.

Nadmiar promieni słonecznych wypaliłby życie na naszej planecie. Dotychczasowa osłona atmosfery nie mogłaby powstrzymać znacznie silniejszych promieni. Najpierw zniknęłyby pola uprawne i lasy, potem rzeki i mniejsze zbiorniki wodne, a w końcu morza i oceany. To oznaczałoby rychły koniec wszelkiego życia. Nikt jednak nie potrafi określić, co stanie się ze Słońcem po wybuchu. Niestety, obie wersje zagłady są zgodne z dotychczasową wiedzą ludzi i bardzo prawdopodobne.

Dziura ozonowa

W obu omawianych wyżej przypadkach nie bez znaczenia jest obserwowana od kilkunastu lat dziura ozonowa. Zniszczenie otaczającej Ziemię powłoki ochronnej odkryto najpierw nad Antarktydą, ale już wkrótce okazało się, że nie jest to jedyne miejsce pozbawione ozonu. I w tym przypadku przyczyny niszczenia ozonu są dobrze znane.

Używane w wielu kosmetykach i urządzeniach chłodzących środki chemiczne nie szkodzą ludziom, ale niszczą

ozon znajdujący się w atmosferze ziemskiej. Im bardziej rozwija się przemysł i konsumpcja, tym powłoka nad Ziemią jest cieńsza i może ulec zniszczeniu.

Przez wiele lat uważano, że opalanie się na słońcu jest bardzo korzystne dla zdrowia. Teraz większość lekarzy ostrzega przed nim, a coraz powszechniejszą dolegliwością stają się uczulenia na promienie słoneczne. Dochodzi do oparzeń skóry, a nawet powikłań nowotworowych. Wszystko dlatego, że ochraniająca nas atmosfera nie jest już tak szczelna, jak przed laty i przechodzą przez nią szkodliwe promienie.

W katastroficznym wizjach naukowców jawi się obraz całkowitego zniszczenia ozonu, a co za tym idzie także atmosfery ziemskiej. Bez niej pozbawieni zostaniemy powietrza i nic nie będzie już chroniło naszej planety przed kosmicznym promieniowaniem ani ciałami niebieskimi spadającymi na Ziemię. Finał to oczywiście totalna zagłada planety i wszelkiego życia.

Anihilacja

O ile przedstawione już teorie są dość rzeczywiste i nietrudno sobie wyobrazić taką zagładę, to są dużo bardziej fantazyjne wizje katastrofy. Jedną z nich jest anihilacja. Zakłada ona, że na zasadzie przeciwieństw znanych powszechnie poza materią istnieje antymateria. Nie bardzo wiadomo, co to mogłoby być, bo trudno wyobrazić sobie coś przeciwnego do materii. Cały wszechświat jest materialny, gdyby więc istniała antymateria, byłaby przeciwieństwem znanego nam świata.

Oczywiście zetknięcie się materii z antymaterią musiałoby skończyć się katastrofą. A przecież wiemy, że skrajności się przyciągają. Różnoimienne bieguny magnesu dążą do połączenia. Tak samo miałoby być z materią i antymaterią. Założenie to, choć logiczne, jest wciąż niewyobrażalne.

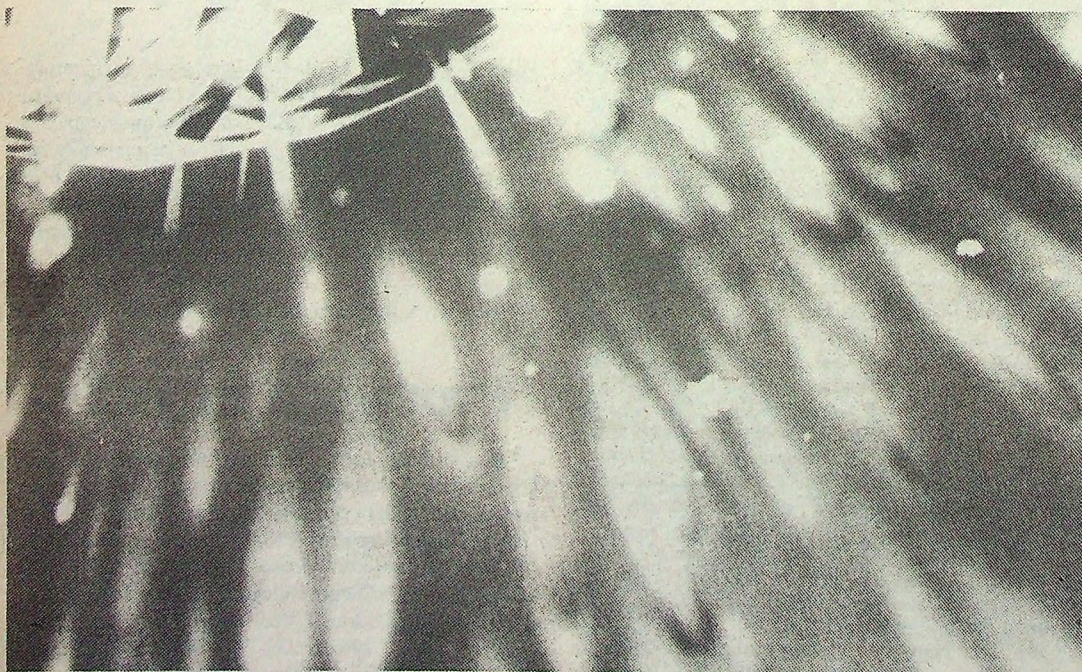
Działalność człowieka

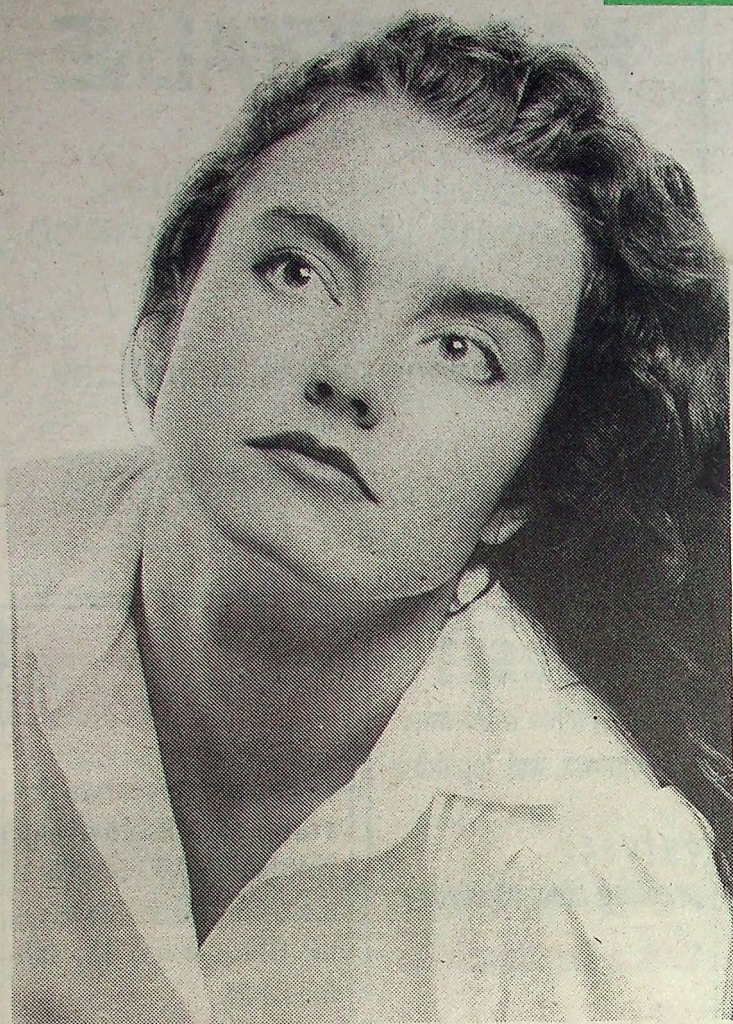
Kosmiczne zagrożenia to tylko wyimek wszystkich niebezpieczeństw, jakie postrzegają w niedalekiej przyszłości naukowcy. Zresztą nie tylko oni. Już Albert Einstein zapytany, jak będzie wyglądała III wojna światowa, odpowiedział, że nie wie jak trzecia, ale czwarta będzie na palce i kamienie. Oczywiście chodziło mu o zagrożenie nuklearne. Zastosowanie pierwszej bomby atomowej zszokowało wszystkich. Nikt bowiem nie spodziewał się takiego ogromu zniszczeń. Tymczasem od tego wydarzenia minęło ponad pół wieku i są już bardziej udoskonalone środki masowego zabijania. Bomby wodorowe czy neutronowe nagromadzone obecnie na Ziemi mogą ją zniszczyć kilka razy.

Wielu naukowców uważa, że i bez wojny dojdzie do zagłady ludzkości. Jedni twierdzą, że spowodują to epidemie nieznanych jeszcze chorób. Odkrycie wirusa HIV spowodowało niemal panikę. A przecież nie powiedziane jest wcale, że to ostatni śmiertelny wirus jaki zagraża ludziom.

Od wielu już lat systematycznie wzrasta liczba ludzi żyjących na Ziemi. Widmo głodu nie jest już tylko zapowiedzią, ale klęską znaną na wielu kontynentach. Śmierć głodowa jest jednym ze stałych zjawisk naszej współczesności.

Podobne przykłady można mnożyć, ale nie o to chodzi. Na pocieszenie można powiedzieć, że doskonalona myśl ludzka nie tylko służy zbrojeniom i unicestwianiu życia. Są także osiągnięcia przedłużające je i może wszystkie wspomniane zagrożenia nie będą już tak straszne za kilkanaście lat.





Od początku 1995 roku Katarzyna Kijewska, lubinianka, czeka na wizę do Japonii. W związku z serią zamachów terrorystycznych ambasada Kraju Kwitnącej Wiśni przestała przyjmować podróżnych. Gdy Japończycy zniosą ograniczenia, Katarzyna będzie w gronie pierwszych nagrodzonych za cierpliwość.

Szatynka o naturalnie kręconych włosach, wyrazistej urodzie i idealnych wymiarach - wzrost 176 cm, obwód biustu 90 cm, pas 64 cm, biodra 90, kostki 22 cm - jest dla Agencji Reklamowej Nakashima w Fukuoka na wyspie Kiusiu cennym nabytkiem.

Odkryto ją przed pięcioma laty podczas wakacji w Hawie. Ktoś ze znajomych, bez wiedzy Katarzyny, wysłał jej zdjęcie na konkurs "Dziewczyna Roku" organizowany przez Agencję Promocji "Artton". Bez jakichkolwiek wstępnych prób została zakwalifikowana do półfinałów. Jeszcze nie bardzo wiedziała, co począć z wyróżnieniem. Zgodnie jednak z zaleceniami organizatorów zabrała ze sobą krótką fioletowo-czarną sukienkę, jednoczęściowy strój kąpielowy, i wybrała się do Warszawy.

- Dziewczyny były w większości z dużych miast (Poznań, Łódź, Wrocław). Startowały w niejednym konkursie, były pewne siebie. Przy pierwszym spotkaniu z dyrektorem biura, Bolesławem Petrazycym, w Teatrze Północnym na Żoliborzu byłam ogromnie stremowana, kołatało mi serce, drżały usta. Proszono nas do sali, w strojach przywiezionych przez siebie przechodziłyśmy w kółko. Potem z każdą z osobna prowadzono rozmowę. Pytano, co robię, jakie mam marzenia, i wtedy po raz pierwszy powiedziałam, że chcę zostać modelką - opowiada Katarzyna.

Choć nie dostała się do finału, nie była zawiedziona. Start bez jakiegokolwiek przygotowania miał "krótkie nogi". Zaczęła rok później, gdy w ramach prezentu urodzinowego otrzymała od ojca dowód wpłaty za kurs dla modelek w Agencji Promocji "Miriam" w Warszawie. Nazwiska prowadzących onieśmiewały: zajęcia z choreografii z Januszem Szado, prezentacji uczyła Małgorzata Niemen.

- Byłam wtedy jeszcze uczennicą liceum ogólnokształcącego w Polkowicach. W szkole szli mi na rękę. Po sześciu tygodniach intensywnej pracy pierwsza prezentacja. Bardzo wielka trema przed wyjściem na wybieg. Nie miałam kłopotów z chodzeniem, byłam wyprostowana, niezbyt sztywna, bez zbytniego, przerysowanego ugięcia w biodrach.

kamieniach. Pod koniec wakacji otrzymałam zawiadomienie, że najlepiej wypadłam na kastingu i otrzymałam 98 punktów na 100 możliwych. Zostałam zaproszona na pierwszą sesję zdjęciową z Dariuszem Lewkowiczem. Znowu Warszawa, góra rzeczy do zaprezentowania.

Z setki pozowanych ujęć powstał ogromny album, który pozostał w agencji. Pani Luiza obiecywała wyjazd do Francji, Japonii. Jednak potem, po powrocie

Sen o Japonii

Szłam z dwiema koleżankami, było mi różnie przy pierwszych błyskach flesza. Skupienie na przygotowanym układzie choreograficznym to połowa sukcesu. Nawet gdybym coś zepsuła, trzeba było iść dalej nie przejmując się potknięciem - radziła pani Niemen. Po strojach wizytowych prezentowałam sportowe kurtki. Można było iść szerszym krokiem, bez nadmiernej dbałości o wdziek, jak w przypadku sukni wieczorowych - wspomina

Z debiutanckiego występu pozostało wiele zdjęć. Część z nich wysłałam do pisma "Luiza". Kilka tygodni później dostałam propozycję skończenia kursu w Agencji Promocji "Luiza". Znowu Warszawa, wakacje, dziesiątki godzin intensywnych zajęć z choreografii makijażu itp. Zajęcia od ósmej rano do dwudziestej wieczorem z półgodzienną przerwą.

Była jedną z sześciu, które z 30-osobowego grona otrzymały pracę w agencji. Po końcowym pokazie pierwsza wizyta kastingowa w wytwórni filmowej ITI. Każda z nas reklamowała jakieś produkty. Mnie przypadły gąbki, o których mówiłam, jak o księżycowych

do Lubina, znowu długo, długo nic. W tym czasie skończyłam liceum, podjęłam naukę w Studium Administracji Publicznej w Polkowicach i... wciąż czekałam na swoją życiową szansę. Udział w kilku kastingach do reklam szamponów nie zakończył się żadną propozycją. Z czasem zorientowałam się, że kastingi są dzień po dniu, a ja chciałam z doskoku znaleźć się na pierwszej linii. Zaczęłam marzyć o zamieszkaniu w Warszawie, ale to było nierealne.

Życiem Katarzyny, która jest zodiakalnym Wodnikiem, kierują jednak zbiegi okoliczności. Na podstawie zdjęcia, które pozostało w agencji "Artton" została zakwalifikowana bez dodatkowych kastingów na wyjazd do Japonii.

W styczniu 1995 roku wypełniła wszelkie formalności i podpisała swój pierwszy kontrakt na pół roku. Zaczęły się jednak kłopoty z wizą. Twierdzi, po roku oczekiwać, że należy do osób wytrzymałych psychicznie i cierpliwych. Wyśnioną Japonię zdobędzie, nawet gdyby miała czekać jeszcze rok.

**JADWIGA
WARDACH**



Krwawa sprawiedliwość

Nieszczęśnika wprowadzano do mrocznej sali. Najczęściej nie stawiał już oporu, ale gdyby nawet próbował, kilku osiłków skutecznie przeciwstawiłoby się takiemu zachowaniu. Dla większej pewności sadzano go na specjalnym krześle. Ręce i nogi mocowano skózanymi pasami. Teraz nawet próba oporu była niemożliwa. Prowadzących śledztwo nie interesowało, czy jest to tylko przesłuchanie świadka, czy podejrzanego o popełnienie zbrodni. Zawsze rozpoczynali od tortur. Były to najczęściej hiszpańskie buty, łamanie palców rąk lub stóp. To gwarantowało, że nawet niewinny przyznał się do zbrodni.

Przez całe stulecia tortury stanowiły nieodłączną część wymiaru sprawiedliwości. Jeszcze na początku naszego wieku w kilku krajach europejskich stosowano je jako skuteczny sposób ścigania przestępców. Do dziś zdarzają się takie przypadki, ale nazywamy je zbrodniami i nie mieszczą się już w obowiązującej moralności. Pamiętamy po tamtych czasach można oglądać w głogowskim Muzeum Archeologiczno-Historycznym.

Sala zamku jest surowa. Wymieniono tu tylko posadzkę i zadbanie o właściwą do przechowywania zbiorów temperaturę. Ceglano-kamiennie ściany mają oddać średniowieczny charakter wnętrza. W "nastrój" wprowadzają powiększone ryciny przedstawiające sceny kaźni. Na jednej pomocnik kata odsłania kark młodej kobiecie. Za chwilę na jej szyję spadnie ostrze topora. Inna przedstawia dość powszechną karę - łamanie kołem. Rozpięty na ziemi człowiek zostanie zabity w okrutny sposób. Nie wszystkie tortury miały spowodować śmierć skazanego. Niektóre obliczone były na zniesławienie nieszczęśnika.

Na specjalnym podeście stoi część znanego z wystaw sklepowych manekina. Popiersie kobiety osłania szara tkanina, a jej głowę chusta. Na szyi spoczywa łańcuch, na którego końcach zamocowane zostały dwa kamienie. Każdy z nich waży ponad

15 kilogramów. Tak karano białogłowy, które plotkowały lub obmawiały sąsiadów. W tym naszyjniku i w towarzystwie kata musiała obchodzić ratusz. Kiedy padała z wyczerpania, kat cucił ją i kazał chodzić dalej. Trwało to do całkowitej utraty przytomności. Dopiero wówczas kara się kończyła.

Bardzo popularne były wszelkiego rodzaju dyby. W drewniane okowy zaciskano ręce, nogi i głowę. Nieszczęśnika wystawiano na publiczne potępienie. Każdy przechodzień mógł go do woli żyć i znieważać.

Pręgiere stały w centralnych punktach miasta, najczęściej w rynku, chyba w każdym średniowiecznym mieście. Kara trwała zwykle dobę lub jeden dzień od świtu do zmierzchu. Szczególną odmianą dybów były tak zwane skrzypce - w drewnianych okowach umieszczano głowę i obie dłonie skazańca. Nie były one umocowane w jednym miejscu, ale kat oprowadzał nieszczęśnika po Rynku lub zamykał go w lochach.

Powszechnie znane były także hiszpańskie buty. Tortura ta znana jest w kilku odmianach. Zawsze umieszczano skazańca na specjalnym krześle. Tu krępowano mu ręce i tułów. Nogi wstawiano do ceramicznego naczynia, które potem wypełniano wrzącym płynem. Na ogół była to woda, ale zdarzało się, że zastępowano ją roztopionym ołowiem. Inną formą tej samej tortury było umieszczanie nóg w specjalnym drewnianym pudle. Przestrzeń między kończynami a ściankami wypełniano drewnianymi klinami. W zależności od kary kat wbił kolejne drewniane kołki łamiąc coraz bardziej nogi.

Niektóre kary zastrzeżone były dla odpowiednich grup przestępców. Na przykład fałszerze pieniędzy skazywani byli na wlewanie do przeliku roztopionego ołowiu. Oczywiście taka tortura zawsze kończyła się śmiercią. Podobnie jak łamanie kołem, w którym chodziło o polamanie wszystkich nawet najmniejszych

kości. W głogowskim muzeum zobaczyć można także specjalnie wyłobioną kłodę do przetrzymywania tych, którzy chcieli uciec przed karzącą ręką sprawiedliwości. Jednocześnie mieścili się w niej trzy dorosłe osoby. Także wyrok śmierci zależny był od statusu społecznego skazańca. Szlachcica nie można było powiesić, bo szubienice przeznaczone były wyłącznie dla chłopów i mieszczan. Wysoko urodzeni kończyli pod katowskim mieczem lub toporem.

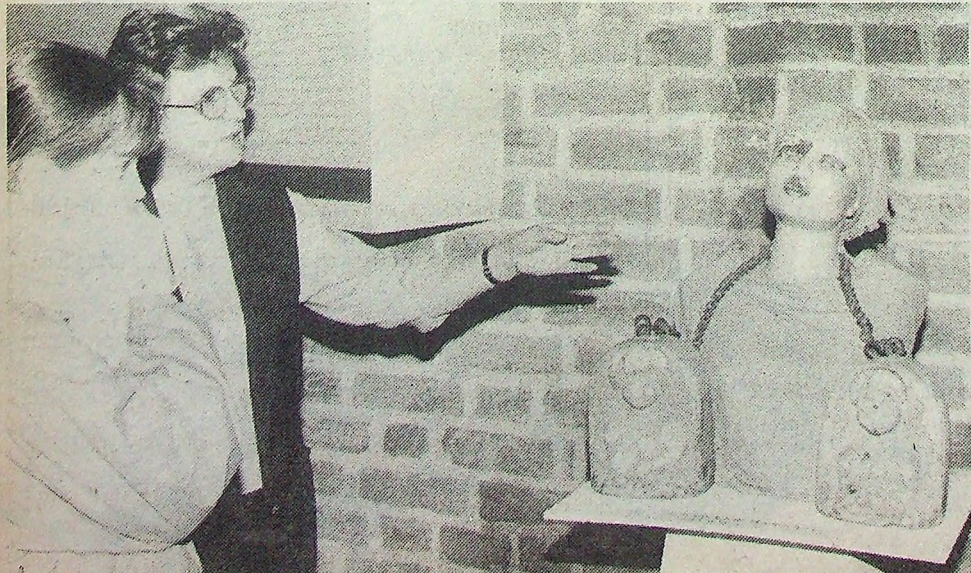
Jeden z mieczy, jest również w Głogowie. Na jego ostrzu znajdują się specjalne symbole koła i szubienicy. Używano go we Wrocławiu do 1635 roku. Właśnie wtedy dokonano nim egzekucji generała Ulryka von Schaffgotscha, sądownego za zdradę. Po egzekucji rodzina kupiła miecz i przechowywała go w swojej siedzibie w Cieplicach do czasów drugiej wojny światowej. Wtedy narzędzia katowskie zostały ponownie wykorzystane. Hitler postanowił karać nimi spiskowców i dysydentów. W zbiorach znajduje się pień, który służył do tego celu.

Oczywiście zdarzało się, że skazaniec przed egzekucją uciekał. Wówczas, bez względu na stan społeczny, wieszano jego podobiznę na szubienicy. Miało to symbolizować zaoczne wykonanie wyroku. Takie praktyki znamy z polskiej tradycji. Portret Stanisława Augusta zawisł na szubienicy, gdy przyłączył się on do antypolskiej konfederacji.

Do często stosowanych tortur zaliczyć należy także bicie, głodzenie i przetrzymywanie w lochach. Miejsca kaźni znajdowały się na ogół pod siedzibami władz miejskich lub książęcych. Tak było we Wrocławiu i Krakowie. Czasem przeznaczano na nie baszty - na przykład w Legnicy do dziś stoi baszta Piotra, nazwana tak na pamiątkę kaźni jednego z dworzan.

Na szczęście dziś eksponaty zgromadzone w Głogowie są tylko posępnym wspomnieniem przeszłości.

JAN
KRZYSZTOF



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

REJESTRUJĄCE KASY FISKALNE

dla

hurtowni, sklepów, hoteli,
gastronomii, stacji benzynowych,
na bazy itd.

oraz

Autoryzowany serwis techniczny

oferuje

CPU ZETO sp. z o.o. Zakład Obliczeniowy
ul. Złotoryjska 97
59-220 Legnica
tel. 200-01 fax: 249-14



"AGROSET"

Spółka Cywilna w Osetnicy
k. Chojnowa, woj. legnickie

ogłasza

przetarg nieograniczony

na sprzedaż

**SPRZĘTU
ROLNICZEGO**

1. samochodu ciężarowego
STAR 200
2. ciągnika rolniczego
C-360
3. kombajnu zbożowego
Z056
4. kombajnu
ziemniaczanego "ANNA"
5. ładowaczy UNHZ
6. opryskiwaczy rolniczych
7. sieczkarni polowych
E281/E281e
8. rozrzutników obornika
9. przyczep rolniczych
10. czyszczalni
11. innego sprzętu
rolniczego

Przetarg odbędzie się 18 kwietnia br. w siedzibie spółki o godz. 10. Osoby przystępujące do przetargu obowiązują wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacić w kasie spółki przed przetargiem. Sprzęt można oglądać od 16 do 17 kwietnia w godz. 8-14 w siedzibie spółki. Bliższe informacje: tel. (076) 188-383 w godz. 7-15. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

Unieważnia się pieczętki o treści:

1. Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane "EKO-INSBUD" Spółka z o.o., 59-320 Polkowice, ul. Głogowska 19, tel. 45-12-38

2. Prezes Zarządu Stanisław Lis

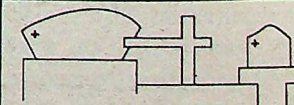
3. Wiceprezes Zarządu Artur Lis

4. Zakład Instalacyjno-Budowlany "INSBUD", ul. Szkolna 12a, 67-223 Radwanice Stanisław Lis, ul. Orbitalna 35/1, 67-200 Głogów, tel. 311-311 (Radwanice), 33-84-19 (Głogów)

5. Zakład Instalacyjno-Budowlany "INSBUD", ul. Szkolna 12a, 67-223 Radwanice, tel. 311-311

6. Kierownik Zakładu Stanisław Lis

121vg



**KAMIENIARSTWO
NAGROBKI
GRANITOWE**

- od 1.300 zł
- sprzedaż na raty



BARTOSZÓW 61
tel. 55-22-33

120vg

Zarząd Gminy Polkowice woj. legnickie

o g ł a s z a konkurs na stanowisko

dyrektora Polkowickiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji "Impresja"

Oferta kandydata powinna zawierać:

- zgłoszenie do konkursu z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora
- kwestionariusz osobowy
- dokumenty potwierdzające posiadane wykształcenie kwalifikacje
- opis przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej, osiągnięć i doświadczeń
- świadectwa pracy
- świadectwo zdrowia

Dokumenty w zamkniętych kopertach opatrzone napisem "Dyrektor POKSiR "Impresja" - Konkurs" należy składać w kancelarii Urzędu Gminy w Polkowicach, Rynek 1.

Termin składania ofert upływa 6 maja 1996 r. O terminie posiedzenia Komisji Konkursowej kandydaci spełniający warunki przystąpienia do konkursu zostaną powiadomieni pisemnie. Organizator zastrzega sobie prawo do unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.

Zwycięzcy konkursu zapewniamy:

- satysfakcjonujące wynagrodzenie
- mieszkanie na czas określony (z możliwością uzyskania mieszkania docelowego).

Wszelkich informacji udziela Wydział Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Gminy Polkowice, tel. (076) 47-41-62

182k

HURTOWNIA ODZIEŻY ROMAN I JERZY IMIELIŃSCY S.C.

oferuje m.in.

- konfekcję damską: bluzki, tuniki, spódnice, żakiety, garsonki, kostiumy
- ubiory dla dzieci: bluzki, spódnice, garsonki, sukienki
- wyroby z dzianin dla dorosłych i młodzieży: dresy, bluzy, spodnie, szorty
- wyroby dziewiarskie: swetry, spódnice, tuniki, kamizelki, bluzki, garsonki
- koszulki bawełniane z nadrukami w roz. 110 - 182
- bieliznę damską, męską i dziecięcą

Zapewniamy profesjonalną obsługę, jesteśmy otwarci do negocjacji cen, stosujemy dogodne warunki płatności.

Przy zakupach gotówkowych pow. 1.000 zł upust 3 proc.

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNE HURTOWA

UWAGA! Hurtownia przeniesiona z ul. Rycerskiej 15.
Zapraszamy - Legnica, ul. Chłapowskiego 13, tel. 203-95,
w godz. 8-16.30, soboty 8-12

44P

Urząd Rejonowy w Legnicy pl. Słowiański 1

informuje

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń wykazu nieruchomości i ogłoszenia przetargu nieograniczonego na wydzierżawienie nieruchomości po JAR, położonych w Legnicy przy ul. Poznańskiej

Wykaz ten zawiera dane oraz warunki dzierżawy i przetargu. Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać telefonicznie pod nr. 66-371 oraz w pokoju nr 214a tut. urzędu.

159k

Sprzedam narybek KARPIA



(gruby)

odbior 15 kwietnia br.
Legnica, tel. (076) 550-405

457g

PBM ZREM KOMPENERG

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 97
tel./fax 47-87-58

OGRZEWANIE PODŁOGOWE

WYKONANIE KOMPLEKSOWE
LUB SPRZEDAŻ ZESTAWÓW
GRZEWczych

- pobór energii 20 W/m kw.
- instrukcja montażu i doradztwo techniczne nieodpłatne

156k

WSZYSTKIM CZŁONKOM SPÓŁDZIELNI

MIESZKANIOWEJ

"CUPRUM" W POLKOWICACH

RADOSNYCH, MIŁYCH

I SPOKOJNYCH

ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

życzy

RADA NADZORCZA

ORAZ

ZARZĄD



14/96/g

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE INTER BAU S.C.

ul. Gen. Sikorskiego 60, Głogów
tel./fax (076) 33-28-21 wew. 30

**Kompleksowe remonty
obiektów publicznych,
pawilonów handlowych,
biur, mieszkań**

POLECAMY!

- okna • drzwi • witryny
- ogrody zimowe

różne kolory, drewno, PCV,
aluminium, papy termozgrzewalne
10 proc. taniej

ZAPRASZAMY!

(po południu tel. (076) 34-93-64)

15/96/g

VOX WITAR S K Ł A D budowlany

oferuje:

plyty pilśniowe
plyty wiórowe i laminowane
sklejki, plyty stolarskie
blaty kuchenne, parapety
drzwi i okna
elementy strugane
listwy wykończeniowe
pokrycia dachowe
plyty gipsowo-kartonowe
cegła, cement, wapno, wełna

800-1600
w soboty
800-1400

OFERTA SPECJALNA

- podłoga sosnowa 34,00 zł/m kw.
- panele podłogowe „KRONOFLOOR” 50,00 zł/m kw.
- parkiet dąb kl. I 76,20 zł/m kw.
- styropian # 1-5 cm 99,00 zł/m sześć.
- boazeria PCV 16,69 zł/m kw.
- panele boazerijne ściennie 19,50 zł/m kw.
- SUPOREX # 6 1,03 zł/szt.
- tarcica sosna od 229,00 zł/m sześć.
- tarcica dąb 910 zł/m sześć.

UL. NOWODWORSKA 17 TEL. 506 170

WAGONOWNIA



59-222 Miłkowice

tel. 69-446 lub 69-430

fax 69-444

oferuje:

- naprawę wag: uchylnych, dziesiętnych, pomostowych (samochodowych, wagonowych)
- sprzedaż lemiesz ze stali resorowej (dla rolnictwa)
- regenerację lemiesz
- przewozy przyczepami rolniczymi
- usługi w zakresie obróbki tarcicy
- przewijanie silników elektrycznych do 20 kW

Gwarantujemy fachowość i rzeczowość obsługi klienta

150k

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy

Oddział w Głogowie, al. Wolności 11

OFERTA SPECJALNA! OFERTA SPECJALNA!
PRZED TĄ WIOSENNE ZAKUPY.
ZASTANAWIASZ SIĘ, JAK JE SFINANSOWAĆ?

Od pierwszego dnia wiosny zapraszamy do PKO BP Oddział w Głogowie po **KREDYT WIOSENNY**. Spłacając go w ratach miesięcznych zapłacisz tylko 7,29 proc. kwoty kredytu.

Jeżeli wystarczy Ci 1.200 zł, a twoje miesięczne dochody są zbliżone do tej kwoty: • zapłacisz tylko 87 zł 48 gr odsetek • kredyt możesz dostać bez zabezpieczenia

Jeśli Twoje dochody są niższe, możesz z pracownikiem banku ustalić najdogodniejsze zabezpieczenie.

Aby spłacić kredyt, masz 6 miesięcy i gwarancję banku, że oprocentowanie nie ulegnie zmianie.

UWAGA! KREDYT WIOSENNY TYLKO DO KOŃCA KWIEŃNIA!

PKO BP Oddział w Głogowie życzy wszystkim swoim klientom zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych



Nieruchomości

- Kupię dom w Lubinie (w rozliczeniu możliwe mieszkanie własnościowe), tel. (076) 42-35-40 ^{48/L/98}
- Sprzedam dom w budowie, pow. 240 m kw., na działce 1000 m kw., w Chojnowie, tel. (076) 54-46-50 ^{417-g}
- Kupię dom w Lubinie, sprzedam nowy dom w Legnicy, tel. 42-52-42 ^{49/L/98}
- Sprzedam 4,5 ha ziemi przy Wąwozie Myśluborskim, tel. (076) 70-51-71 ^{112vg}
- Sprzedam działki budowlane koło Chojnowa, Gołaczów 29, tel. 186-432 po 13 ^{439-g}
- Sprzedam dom, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej - Chroślice 15, tel. 70-25-23 ^{444-g}
- Sprzedam kurnik, tel. 56-21-60 ^{51kont}
- Sprzedam działkę budowlaną, przykryte piwnice, os. Plekary, tel. 50-11-14 ^{480-g}
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 2 ha, tel. 80-301 ^{482-g}
- Sprzedam działki rekreacyjne, 10 arów w Puszczy Noteckiej, lasy, jeziora, tel. 561-902 ^{472g}
- Sprzedam działkę budowlaną, 15 arów, w Kunicach, tel. 546-999 ^{53kont}
- Gospodarstwo 3 ha w Olszanczy sprzedam lub zamienię na 2 pokoje, Lubin, 44-45-24 ^{80/L/98}

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63 ^{129-g}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31 ^{20-g}
- Junkersy, KUCHENKI, piece, wodomierze, hydraulika. Gwarancja! 54-46-41, 50-13-42 ^{312-g}
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99 ^{1549-g}
- VIDEOFILMOWANIE 506-358 ^{1818-g}
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 ^{19-g}
- VIDEOFILMOWANIE - reportaż, czołówki, animacje, montaż video, tel. 56-12-14 ^{3P}
- Wypożyczalnia sukien ślubnych - Jaworzyńska 42, tel. 52-47-36 ^{408-g}
- Wypożyczalnia, komis, czyszczenie sukien ślubnych - Plutona 6/4, 56-25-45, 630-29 ^{37kont}
- ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety zewnętrzne, wewnętrzne, markizy. Produkcja, montaż, RATY!, tel. 70-53-48 ^{4vg}
- Rolety zewnętrzne na okna, drzwi, bramy garażowe i wjazdowe starowane elektronicznie; Żaluzje. Produkcja, montaż. RATY! - "ROLEX" - Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86 ^{50vg}
- ŻALUZJE, pionowe, poziome, tania, gwarancja, rachunki, naprawy, tel. 56-30-57, 237-56 ^{33vg}
- ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, rolety wewnętrzne, markizy sklepowe, tel. 70-33-52, 70-53-48 ^{4vg}
- Układanie, cyklinowanie, glazura, malowanie, szpachlowanie, RATY! tel. 261-15 ^{418-g}
- CHŁODNICZE 56-51-90 ^{1618-g}
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERSTWO SAMOCHODOWYCH, kompletów wypoczynkowych i ŻALUZJI PIONOWYCH - KARCHER, tel. 55-34-35 ^{422-g}
- Naprawa teletextu, przestrajanie, 54-50-80 ^{4P}
- Cyklinowanie, układanie 506-452 ^{426-g}
- Komputeropisanie 56-49-78 ^{447-g}
- Cyklinowanie, szpachlowanie gładkie, malowanie, solidnie, tel. 544-869 po 18 ^{477-g}
- Budowy, remonty, wykończenia z gwarancją, tel. 560-164 po 16 ^{303-g}
- GLAZURA, HYDRAULIKA, tynki dekoracyjne 54-67-10 ^{468-g}
- Tapicerstwo, naprawa mebli, drzwi u klienta 524-311 ^{343-g}

- "AMANDA" - wypożyczalnia sukien ślubnych, modne fasony, atrakcyjne ceny, ul. Księżycowa 9/8, tel. (076) 547-212 ^{126vg}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52 ^{78-g}
- CYKLINOWANIE 55-39-34 ^{126vg}
- WIDEOFILMOWANIE 44-43-96 ^{86mod}
- Agencja Towarzyska "EVA", Lubin 42-77-64 ^{58/L/98}
- HYDRAULIKA, c.o., miedź, plastik, glazura, gwarancja 564-820 ^{489-g}
- Pomiaru czynników szkodliwych dla zdrowia na stanowiskach pracy - NOT, Legnica, tel./fax 524-379 ^{25P}
- CYKLINOWANIE, 56-44-70 ^{268-g}
- STOLARSTWO - solidnie, okna skrzynkowe, drzwi, zabudowy wnęk itp., tel. (076) 56-29-29 ^{101vg}
- NAGROBKII, 878-333 ^{270-g}
- Żaluzje, Bociania, 54-75-59 ^{311-g}
- CYKLINOWANIE, układanie, VAT, 545-968 ^{123vg}
- Usługi budowlane 44-72-08 ^{86mod}
- Usługi projektowe, sufity podwieszane, regips, szafy wnękowe, tel. 253-82 od 8 do 16 ^{350-g}
- FOLIE antywłamaniowe, przeciwsłoneczne, samochodowe. ŻALUZJE - skuteczne czyszczenie. WTRYSKARKI, 60g - wolne moce przerobowe. PW "FOLL-GARD", tel. 52-53-61, 54-72-71, 52-37-11 ^{132vg}
- "ANDROMEDA" - książki przychodów, księgi rachunkowe, inwentaryzacje, obsługa jv, tel. 42-60-74 lub 41-10-74 wieczorem ^{48/L/98}
- GLAZURA, malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, regips, tel. 563-823 ^{425-g}
- UKŁADANIE, cyklinowanie 42-29-09 ^{106mod}
- KOMINKI + wkłady żeliwne, bardzo duży wybór, ceny konkurencyjne, tel. (076) 70-55-36 ^{99vg}
- Montaż żaluzji, tel. 286-94, 56-42-23 ^{383-g}
- HYDRAULIKA, plastik, miedź, gaz, c.o., ogólnobudowlane, VAT, tel. 55-24-63, wieczorem ^{398-g}
- ŻALUZJE pionowe, poziome, szeroki wybór, niskie ceny, poleca producent, tel. 233-82 wew. 18, 239-51 wew. 18, 262-71 ^{100vg}
- Junkersy, piece, hydrauliczne, tradycyjne i miedź, tel. 56-11-75 ^{400-g}
- ŻALUZJE 42-73-87 ^{39/L/98}
- Żaluzje, 260-47, 523-565, 293-02 ^{402-g}
- STOLDOM, Legnica, Asnyka 23, tel. 238-57 oferuje: wystrój mieszkań, biur i sklepów, montaż paneli ściennych, podłogowych oraz inne prace wykończeniowe ^{100vg}
- CHŁODNICZE 605-63 ^{421-g}
- Naprawa domofonów, 50-12-94 ^{478-g}
- HYDRAULIKA, miedź, gaz, c.o., VAT, tel. 55-37-36 wieczorem ^{115vg}
- Malowanie, tapetowanie, 55-06-62 ^{441-g}
- Dekarstwo - blacharskie, remonty dachów, rachunki VAT, tel. 540-341 ^{445-g}
- OGÓLNOBUDOWLANE, dekarstwo, 552-048 ^{473-g}
- KRATY, ogrodzenia, balustrady, zamki, drzwi metalowe, 297-94 ^{131vg}
- Pomiar, instalatorstwo elektryczne, tel. (076) 563-017 ^{133vg}
- AGENCJA TOWARZYSKA zaprasza, tel. 42-12-39 ^{87/L/98}
- KSIĘGI RACHUNKOWE, REJESTRY VAT, PITy, 44-78-77 po południu ^{126mod}
- Drzwi antywłamaniowe 235-86 ^{138vg}

Sprzedaż

- AKUMULATORY, tel. 607-82 - Legnica, ul. Skośna 2 ^{468vg}
- Taniej parkiety, mozaiki, deski podłogowe, drzwi, płyty drewnopodobne, tralki, tel. 253-82 od 8 do 16 ^{380-g}

- Sprzedam działkę ogrodową nad Jeziorem Koskowskim, tel. 61-751 ^{281-g}
- Sprzedam działkę ogrodową, 54-71-74 ^{41kont}
- Produkcja dachówek cementowych, 60 gr/szt. - Jawor, tel. 70-67-19 zapisy do 30.04.1996 ^{292-g}
- Sprzedam stan "zero" na os. Plekary, tel. 561-350 ^{412-g}
- Sprzedam zagospodarowaną działkę ogrodniczą w Legnicy, tel. 55-00-20 ^{430-g}
- Sprzedam przyczepę 8 ton HL wywrotka, tel. 525-470 ^{50kont}
- DOBERMANY 45-34-13 ^{54/L/98}
- Dachówka rozbiórkowa, tel. 80-434 ^{470-g}
- Suknia komunijna, tel. 561-902 ^{472-g}
- KOMINEK żeliwny (szwedzki), tani odsprzedam, (076) 70-29-25 - Jawor ^{475-g}
- AKUMULATORY, tel. 545-129, ul. Wrocławska 65 ^{138vg}
- Sprzedam walec BOMAG, 850 kg, 42-20-77 ^{132mod}

Lokale

- Kupię mieszkanie w Legnicy, tel. 606-67 ^{375-g}
- Kupię domek letniskowy w Rokitkach, 55-20-80, 56-11-54 ^{431-g}
- Kupię mieszkanie czteropokojowe, tel. 619-16 ^{448-g}
- Złożę korzystną ofertę osobie posiadającej zbędne mieszkanie lokatorskie (komunalne) lub dam odstąpienie. Listy - 59-205 Legnica 7, skr. poczt. 27 ^{52kont}
- Sprzedam mieszkanie 100 m kw., tel. 561-743 ^{461-g}
- Odstąpię kawiarnię, tel. 55-23-66 po 20 ^{127vg}
- Pawilon handlowy "DZIDEK" wydzielający powierzchnię 20 m kw., nadająca się na działalność handlową lub biurową, tel. (076) 63-100 ^{150vg}
- Sprzedam lub wynajmę pawilon - centrum, tel. 242-65 ^{84kont}

Motoryzacyjne

- Naprawa alternatorów, rozruszników - Legnica, ul. Skośna 2, tel. 607-82 ^{468vg}
- Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63 ^{38P}
- Znakowanie rowerów, motorów, innych akcesoriów PW KOMPAN, Legnica, pl. Wolności 4, 234-63 ^{38P}
- AUTOTRANSPOZ - rozbieranie, składanie samochodów (076) 42-29-09 ^{96mod}
- TRANSMAL - Legnica, Poznańska 29 (byłe koszary), tel. 522-408. Naprawy główne i bieżące, elektryczne samochodów ciężarowych i dostawczych, regeneracja resorów ^{18P}
- Naprawa chłodnic miedzianych, aluminiowych, naprawa zderzaków plastikowych, przygotowanie auta do sprzedaży, naprawy i wymiany wkładów wydechowych, Legnica, V Dywizji 9 ^{455-g}
- Ford Sierra 1984, 2 l, camping N 126 p, tel. 54-06-42 ^{468-g}
- Sprzedam okazjnie PEUGEOTA J9, długość 6 m, rocznik 1984, tel. 204-73 ^{137vg}
- Remonty kapitalne silników, gwarancja. Na raty! Legnica, Św. Wojciecha 53, 235-86 ^{138vg}
- AUTO-GAZ, montaż instalacji "LEG-MAT", 235-86 ^{138vg}

Praca

- WYSOKIE ZAROBKI! We współpracy z nami przy regeneracji taśm barwiących - NOWOŚĆ! - Stały dochód! Po podpisaniu umowy - urządzenie bezpłatne - odbiór zregenerowanych taśm. PPHU "GRAFF" 78-600 Wałcz, Wojska Polskiego 27, fax (0-67) 58-46-77. Do oferty dołączyć znaczek - 3 zł ^{133k}

- Przyjmę do szycia, ul. Kręta 2, III p. ^{420-g}
- Brygadzie murarzy zlecę wykonanie remontu adaptacji w obiekcie 700 m kw., w Legnicy. Oferty listowne z podaniem stawki godzinowej i referencjami kierować pod adresem: PPH, ul. Pomorska 60 - Legnica ^{113vg}
- Firma z Lubina zatrudni handlowca, wymagania: wiek do 35 lat, wykształcenie minimum średnie, własny samochód, operatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów. Bliższe informacje - tel. 42-17-85 od 8 do 16 ^{48/L/98}
- Firma niemiecka LONGUS-GRUNDIG zatrudni sekretarkę ze znajomością języka niemieckiego, preferowany wiek kandydatki do 35 lat, praca w Legnicy, informacja: tel. 553-593 ^{443-g}
- Towarzyska i matrymonialna Agencja "HENRI" zatrudni panie i panów, tel. 54-79-66 ^{387-g}
- Zatrudnię sprzedawcę (mężczyznę), operatywność, dyspozycyjność, średnie wykształcenie, wiek 25-30 lat, dobra prezencja, tel. 564-179 po 19 ^{124vg}
- Samochód Ford, dyspozycyjny, 552-048 ^{474-g}
- Zatrudnimy ślusarzy-sprawczy z uprawnieniami min. podstawowymi i praktyką w zawodzie. Warunki płacy i pracy do omówienia w siedzibie przedsiębiorstwa, tel. 65-681, 65-680, ELSUR SC - Legmet, VIII piętro, ^{134vg}
- Aktualnie pięć miejsc na różne etaty, wymagany samochód, tel. 220-31 wew. 335 ^{135vg}
- Agencja Towarzyska zatrudni panie, tel. 42-12-39 ^{57/L/98}
- Przyjmę opiekunkę do półrocznego dziecka, tel. 64-059 ^{481-g}

Kupno

- Kupię maszyny elektryczne do pisania, tel. 563-858 po 20 ^{456-g}
- Antykwariat kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szable, zegary, bibeloty - Legnica, pl. Zamkowy 6, tel. 278-99 ^{7P}
- Kupię zrzębak do wior, tel. 44-81-61 ^{50/L/98}

Różne

- Salon striptizu i masażu zaprasza panów, tel. 243-68. Zatrudnimy panie. ^{40/L/98}
- Organizacja wczasów i kolonii, wypocznik zimowy, letni, góry, morze, jeziora, tel. (076) 187-704 ^{76mod}
- Kolczyki antyalergiczne, woskowanie, manicure, pedicure, regeneracja, leczenie zmian skórnych - HOTEL CUPRUM, tel. 280-41 wew. 219 ^{478-g}
- Posiadam piekarnię, maszyny, poszukuję współnika z gotówką lub dzierżawcy, tel. 42-41-07, 44-30-74 ^{58/L/98}

Nauka

- PPHU "CEZAR" - kursy komputerowe, zaświadczenia kwalifikacyjne. RATY! 55-31-21 lub 55-07-00 ^{13P}
- Diagnostyka samochodowa - NOT, Legnica, tel. 287-10 ^{28P}
- Kursy komputerowe - NOT, Legnica, tel. 287-10 ^{28P}
- Chemia, matematyka 612-65 ^{323-g}
- Matematyka 524-388 ^{440-g}

Matrymonialne

- Panowie z Włoch poślubią Polki. Kontakt: "SYLWIA", skr. poczt. 106, 59-220 Legnica ^{480-g}

Lekarskie

- SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER. Wtorki, czwartki, piątki - 16, Najśw. Marii Panny 14 oraz poniedziałki, środy - 16, Powstańców Śl. 10 ^{344-g}
- Wizyty domowe specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, codziennie 54-72-91 ^{302-g}
- Wizyty domowe - pediatra MAŁGORZATA PYZINSKA, tel. 540-250, 52-43-86 ^{407-g}
- Pediatra - JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe 56-14-73 ^{292-g}
- Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA przyjmuje 16-17 - Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91 ^{297-g}
- STANISŁAW PIETRZYCKI - specjalista reumatolog, internista, przyjmuje - poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18 - Legnica, ul. Biegunowa - przychodnia, wizyty domowe, tel. 562-598 ^{278-g}
- Gabinet Ortopedyczny, JACEK CZESKO-SOCHACKI, chirurg urazowy ortopeda - Legnica, Jaworzyńska 67 "Fizjomed", wtorek - czwartek 17-18, tel. dom. 540-620 ^{423-g}
- Gabinet chirurgiczny - PRZEMYSŁAW GOCH specjalista chirurg, zabiegów laserem chirurgicznym - usuwanie brodawek, znamion barwnikowych, tatuaży itp. Wtorki - czwartki 16-17 - Legnica, Najśw. Marii Panny 14 ^{351-g}
- Specjalista chorób wewnętrznych - HIERONIM SIWCZYŃSKI przyjmuje wtorek, piątek 17-18, ul. Św. Piotra 2 (przychodnia). Wizyty domowe codziennie, tel. 56-12-37, badania profilaktyczne pracowników. ^{1817-g}
- ZABIEGI I OPIEKA PIELEGIARSKA - "INFIRMARIA", tel. 54-54-90 ^{384-g}
- Pediatra RENATA FILIPCAK, wizyty domowe, Gabinet Lekarski, tel. 56-33-57, 56-52-08 ^{239-g}
- Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI - specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19 - Legnica N. M. Panny 14 ^{382-g}
- Internista JAROSŁAW SERAFIN, wizyty domowe, tel. 255-84 ^{482-g}
- Specjalista chirurg AHMED SALEH, zabiegów, esperal, stulejka. Najśw. Marii Panny 14. Poniedziałki, środy, piątki 16-17 ^{155-g}
- Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI obdukcje sądowe, urazy, esperal, porady. Poniedziałek, środa, piątek 16-17, Senatorska 1 ^{156-g}
- MAREK GORCZYŃSKI - internista, poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana, przychodnia, tel. domowy 56-21-66 ^{389-g}
- BEATA KONARSKA - internista, wtorki, środy 16.30 - 17.30, ul. Libana 8 - Przychodnia PKP, tel. dom. 56-36-20 ^{468-g}
- Gabinet Pediatryczny - MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, specjalista chorób dziecięcych. Leczenie alergii, testy skórne. Wtorki, czwartki, piątki 17-18, Legnica, Najśw. Marii Panny 14. Wizyty domowe 294-13 ^{454-g}
- JAN KOWALCZYK - internista, wizyty domowe, tel. 550-521 ^{293-g}
- SPECJALISTA LARYNGOLOG - HALINA PONIEWIERSKA przyjmuje codziennie w godz. 16-17, Chłapowskiego 8/2, tel. 288-59 ^{8P}
- Nowo otwarty gabinet PEDIATRYCZNY, specjalista chorób dziecięcych, ANDREA GAGACZOWSKI, przyjmuje od godz. 16, Legnica, ul. Brzozowa 4, tel. 522-143 ^{299-g}
- PEDIATRA - WIZYTY DOMOWE, W. ASZURKIEWICZ, tel. 56-37-88 ^{305-g}
- JERZY DZIERLA gastroenterolog, USG. Poniedziałki, środy, czwartki 17-18, ul. Różana 16, tel. 544-552 ^{374-g}
- HALINA ŚLIWIŃSKA - specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 54-50-34, soczewki kontaktowe ^{482-g}

STOMATOLOGIA RODZINNA

RATY!

**Lekarz stomatolog
TOMASZ MAZIAK**



Legnica, ul. Heweliusza 7
(pawilon), tel. 54-76-70
codziennie od 9 do 10i od 16 do 17

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- korony i mosty akrylanowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
- Przeglądy i porady bezpłatne w każdy poniedziałek 16-17

130g



Centrum Stomatologiczne
Lubin, ul. Jastrzębia 6

- zabiegi w narkozie (protezy natychmiastowe) • leczenie wad zgryzu - ortodoncja • leczenie w znieczuleniu - wypełnianie światłoutwardzalne • mosty i korony porcelanowe • leczenie chorób dziąseł (parodontopatii) • protezy na miękkim podniebieniu z zachodnimi zębami

Bezpłatne przeglądy.

Rejestracja telefoniczna 424-470, codziennie od 13 do 19. **Zatrudniamy stomatologów.** Warunki do uzgodnienia.

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU SOCZEWKI KONTAKTOWE

czynne codziennie od 16 do 17

przyjmują okuliści

J. Galas i R. Jankowski
LEGNICA, RYCERSKA 2 (obok Rynku)

458g

NOWY GABINET internistyczny

CHOROBY SERCA - EKG

**Dr n. med. MAŁGORZATA
KOBUSIAK-PROKOPOWICZ**

Legnica, Okrzei 5.
przyjmuje wtorek od godz. 16.30 do 17.30

453g

OŚRODEK POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ

59-220 Legnica, ul. Galaktyczna 3/9 (IV piętro),
tel. 545-991

**Zespół psychologów: mgr Bronisława
Chołmiewska, mgr Alina Czyżykowska,
mgr Józefa Szczepankowska**

prowadzi:

- psychoterapię indywidualną, małżeńską, rodzinną
- treningi i warsztaty psychologiczne interpersonalne, asertywności, negocjacyjne, umiejętności wychowawczych dla rodziców, antystresowe i rozwiązywania konfliktów
- pomoc osobom z problemem uzależnienia od alkoholu i ich rodzinom

Zgłoszenia telefoniczne w dniach:

poniedziałek 11.30-13.30 tel. 545-991
wtorek 18-20 tel. 563-999
czwartek 18-20 tel. 525-222

Biurowisko czynne w poniedziałki
11.30-13.30

340g

OKULISTYKA DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA TERAPIA

specjalista chorób oczu

lek. STANISŁAW WRUBEL

Legnica, Młynarska 4 (wieszak)
tel. 223-28

957g

**Specjalista chorób
wewnętrznych i alergologii**

ANNA KANIAK

- USG jamy brzusznej tarczycy
- EKG
- alergiczne testy skórne
- inhalacje

od poniedziałku do czwartku 16-17 ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50

629g

Specjalista chorób wewnętrznych

BARBARA KOBIERZYCKA

- USG jamy brzusznej
- EKG
- choroby nerek

poniedziałek, środa, piątek 16-18
przychodnia, ul. Piekarska 27, tel. 52-52-43

GABINET AKUPUNKTURY

**ppłk lek. STANISŁAW SALWA
specjalista anestezjolog**

- homeopatia • hipnoza
- leczy: nerwice, bóle i inne choroby

ul. Piotra i Pawła 1/6 - Legnica
soboty w godz. 12-13,
tel. domowy (071) 63-94-65 po 18

1158g

**Specjalista
chirurgii plastycznej**

lekarz

JACEK JARLIŃSKI

przyjmuje piątki od 17 do 19
w Legnicy
przy ul. Najśw. Marii Panny 14
tel. 286-04

294g

SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH AURIDENT S.C.

Legnica, ul. Sosnowa 28

Gabinet oferuje usługi w zakresie:

- laryngologii (lek. laryngolog Artur Fuławka)
- diagnostyki zaburzeń słuchu
- doboru i sprzedaży aparatów słuchowych
- wykonywania indywidualnych wkładek usznych

Rejestracja: tel. 54-64-95

909g

**Gdzie jest
Twój gabinet**



**Komenda Wojewódzka
Policji w Legnicy**

**zakupi
psy rasy owczarek
niemiecki
do służby w policji**

Skup psów odbędzie się
10 bm. o godz. 9
przy ul. Mostowej
(boczna Jaworzyńskiej)

**PPU "METGAZ"
Spółka z o.o.**

w Legnicy, ul. Polarna 1,
tel. 54-73-71

**zatrudni
elektromontera**

Wymagania:

- wykształcenie średnie lub zawodowe
- bardzo dobra znajomość teoretyczna i praktyczna budowy linii kablowych, napowietrznych i stacji energetycznych
- wiek do 40 lat

141k

P.W. "KOMPAN"

tel. 234-63, Legnica, pl. Wolności 4

oferuje montaż

- autoalarmów samochodowych
- radioodbiorników
- telefonów komórkowych
- immobilisery
- znakowanie pojazdów
- oleje QAKER STATE
- haki holownicze

RATY

PPU KONKRET

**Produkcja mebli
na zamówienie
oraz sprzedaż
w cenie producenta**

Oferujemy meble:
(SPRZEDAŻ RATALNA)

- kuchenne • biurowe
- sklepowe • dziecięce

59-220 Legnica, ul. Władysława
Grabskiego (w obiekcie Zespołu Szkół
Budowlanych) tel./fax zakładu 52-54-
58, tel. dom. 56-08-32, 52-29-44 - po
godz. 16

1289P

**Hurtownia
Materiałów Budowlanych
"CUKROBUD"**

przy Cukrowni "JAWOR" SA

z siedzibą przy ul. Starojaworskiej 94a, tel. (076) 70-68-03
fax (076) 70-20-68



UWAGA! KLIENCI!

W marcu wprowadziliśmy nową formę sprzedaży na dogodnych warunkach
ratalnych, obsługiwanych przez renomowane dwa banki: Cukrobank Wroc-
ław o/Jawor i Wielkopolski Bank Kredytowy o/Legnica.

**Kliencie do Ciebie należy wybór banku obsługującego
Twoje zakupy ratalne.**

Możesz u nas nabyć w cenach konkurencyjnych towary z grupy:

- chemicznej
- metalowo-narzędziowej
- węgiel
- stolarce otworowej
- ogólnobudowlanej
- stal budowlaną

Szczególnie zapraszamy rolników do korzystania z naszego punktu sprzedaży
nawozów sztucznych w cenach producenta.

Aktualnie posiadamy w sprzedaży:

- saletra amonowa - polifoska "G"
- mocznik - mieszanka pod buraki PVMg B
- sól pylistą - sól granulowana

Oferujemy towar dobrej jakości. Miła i sprawna obsługa.

Zapraszamy codziennie w godz. 8 - 16, w soboty w godz. 8 - 14.

AUTOCENTRUM "VICTORIA" LUBIN



SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW:

- FIAT 126 el
- CINQUECENTO
- UNO
- PUNTO
- samochód dostawczy DUCATO

**Wesołych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
wszystkim klientom**

**z y c z y
Autocentrum „Victoria”**



**W ROZLICZENIU
PRZYJMUJEMY TWÓJ
STARY SAMOCHÓD**



**ZA GOTÓWKĘ
I NA RATY! (POPO)**

**Przyjmujemy zamówienia
specjalne od firm**

**Od stycznia działa również
KOMIS SAMOCHODOWY**

AUTOCENTRUM "VICTORIA", 59-300 Lubin, ul. Ścinawska 49, tel. 44-32-12, 44-45-73, fax 42-17-15



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 44-48-23

Członek Doińskiego Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY

- os. Przylesie, 52 m kw., cena 45 tys. zł
- os. Ustronie, 49,70 m kw., wysoki standard, cena 45 tys. zł
- os. Przylesie, 57 m kw., cena 43 tys. zł
- ul. Małomska w Lubinie, 70 m kw., 49 tys. zł

MIESZKANIA DO ZAMIANY

- 69 m kw., os. Przylesie, cena 55 tys. zł, na mniejsze
- 57 m kw., Świerżawa na mniejsze w Lubinie
- 41,10 m kw. w Lubinie na większe niewłasnościowe
- 61 m kw., Księgience własnościowe na Lubin

DOMY DO SPRZEDAŻY

- Michałów, 110 m kw., cena 70 tys. zł
- Ścinawa, 2 domy, cena 100 tys. i 85 tys. zł

- Prochowice ze sklepem, cena 90 tys. zł
- Lubin - stan surowy otwarty i stan zerowy pawilonu, cena 70 tys. zł

DO SPRZEDAŻY

- Kłosek murowany w Lubinie, os. Przylesie, cena 28 tys. zł
- Działka rekreacyjna, pow. 861 m kw., okolice Gorzowa Wlk.
- Działka rekreacyjna, pow. 700 m kw., okolice Pszczewa

**Kupię działkę o pow. 400 - 500 arów na trasie Zielona
Góra - Wrocław na magazyny**

Kupię pawilon handlowy w Lubinie - centrum lub os. Polne

112/L

krzyżówka świąteczna

ŻABA	NAD ZŁOŻEM MUZA	STAŁA PRACA OKRAG	TRZĘSIŁO SŁOMIANA MATA W DOMU JAPONSKIM	KOMÓRKA ZAWIERA- JĄCA BARWNIKI	IMIE SŁONIM- SKIEGO	AMERYK. TYGODNIK REPRY- MENDA	NP. TLEN CROSBY	OYLETANT
	45			17		10		15
SZWAJC. OSRODEK SPORTOW ZIMOWYCH	35		RZYMSKIE BOSTWO OPIEKUN- CZE		PŁYNIE PRZEZ LONDYN IMIE ŻENSKI	48		
BREZEN- TOWA PŁACHTA		51		GÓROTWÓR NAPASĆ			40	ZNAK ROZPOZ- NAWCZY
			2	DAWNY PRZEBÓJ		18	LEKKA ŁÓDZ OKRĘTOWA	
JEDNA Z ELEKTROD	BAGNA	NARKOTYK UZNANIE ZA ŚWIĘTEGO		22			SUCHY OBSZAR PODZWROT- NIKOWY	53
KRZEW OZDOBNY	SAMOCHÓD TERENOWY	PIERWIAS- TEK PROMIENIO- TWÓRCZY. PALIWO JĄDROWE	OJCIEC ANTONIM NEGACJI		DZIEŁO KSENO- FONTA		BÓSTWO EGIPSKIE BECZUŁKA	
	38		MIASTO WE WŁOSZACH			5	WALUTA W ANGII SCHODY NA POKŁAD	28
ZNANY REŻYSER FILMOWY		34		27	MARZYCIEL	47		
	7		ODPOWIADA W GÓRACH	13		SKŁADAŁ SIĘ Z WERSZKÓW		11
JEZYK AKTOR I PIOSENKARZ AMERYK.		26			WCIENIE JACKA SOPŁICY		SŁAWNY GENERAŁ JAPONSKI 1863-1929	TAJEM- NICE, SEKRETY
	52		HEROS SPÓD TROJ	42	SERCÓWKI	ZOBOJĘTNIE		
SSAK Z HIMA- LAJÓW	OZDOBA KAPELUSZA DAMSKIEGO	JEDN. ADM. MONGOLII WŁADZA CHANA		36		CZEŚĆ ZBROJ	RZĄDY ROMA- NOWÓW	OK. 4047 m2 URZĄD IMAMA
		29		PIEWCA PODHAŁA				20
EROZJA MROZOWA			54	CHOROBA ZAKAZNA	19		ŻONA MŁT. KRÓLA LATINUSA	
DAWNY PŁUG						23		
SPORTO- WIEC Z WIOSŁEM	16				41	KARALUCH PRZEWAR- TOŚCIO- WANIE		9
		4	KOLOR W KARTACH				GORYCZKA ROŚLIN LECZNI- CZYCH	
REGULUJE CHÓD ZEGARKA	TRAWA, DARN	EFEKT NIERÓBS- TWA	ZESPÓŁ MARKA GRACHUTY		KABARET Z WROCŁAWIA Z EWĄ	14		JEDEN Z KOŃCOWYCH ETAPÓW ROZGRYWEK ELIMINACYJNYCH
43			ZGON POETYCKO				OJCIEC ŻONY	32
TYP AKTORA CENTRUM	MAŁPA	URZĄD NA- MIESTNIKA CESARZA BIZANT.		ZAŁOŻYCIEL CHÓRU REWELERSÓW DLA DEKARZA	6			33
		25		KOŁKI W OSTRO- KOLE		46		12
FIZYK I ASTRONOM FRANC. 1786-1853				SZAŁ NARKOTY- KOWY				
	50	SYMBOL CYNKU	39	AUGUST MOCNY	37	NOCNY GRYZOŃ	BOKSER POLSKI	
WIERZBA				KOŻŁO- NOGI BOŻEK				3
ŻONA HENRYKA POBOŻNEGO 1204-65	RZĘKA W CZESKACH I NIEMCZACH	1	TYTANIDA JAPONSKIE GNIĘZNO		IMIE CYGANKI STOLICA GHANY			
FIZYK I MATEMATYK UR. W 1908	ZGRAJA	44		DUŻY GARNEK			RYBA MORSKA	
8			30	PONY				
RZĘKA W PAKIS- TANIE				OJCZYSTY			GRYSIK, KASZA Z PSZENICY	24
SIOSTRA BAALA			AUSTRALJSKIE LINIE LOTNICZE		21	PRODUKTY MLECZNE		

KUPON 14

Hasło

Nadawca

PRZED BITWĄ NIE TRĄB WYGRANEJ - tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 11. Los uśmiechnął się tym razem do KAMILA JONCZY z Legnicy, ul. Daszyńskiego 30. Gratulujemy. Nagrodę, ZEGAREK NA REKĘ, można odebrać w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15. Na rozwiązanie świątecznej krzyżówki czekamy do 23 bm.

Hasła prosimy nadsyłać na oryginalnych kuponach pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

Każdy, kto poda prawidłowe rozwiązanie, może wygrać atrakcyjną nagrodę.

A zatem do dzieła!

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

● Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997 ● Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogowe - 981 ● Stacji ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22, 56-09-78

INFORMACJE

● PKP-910 ● PKS-936 ● WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 ● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● o numerach kierunkowych - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicom" - 294-12

INNE
LEGNICA

● Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. F. Skarbka 10, tel. 280-07 ● Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu ● Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny codziennie w godz. 6-1 ● Młodzieżowy Telefon Zaufania - 988 (od pon. do czw. w godz. 16-20) ● PIH - 287-76 ● Zakład Usług Pogrzebowych - 54-59-36

LUBIN

● Straż Miejska - 44-44-94 lub 986, ● Informacja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-2 ● Auto-Hol, ul. Wiazowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) ● Federacja Konsumentów, Lubin, bud. Urzędu Miejskiego, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61, w. 275, codziennie w godz. 7.30-15.30; Radio Tele-Taxi 959 lub 44-44-14

GŁOGÓW

● Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 ● Informacja PKS - 33-31-11 ● Informacja WPK - 33-42-99 ● Usługi pielęgniarskie - 33-96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98, ● Pomoc drogowa - 33-84-29, Autoservis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00, Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

Szpitale

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

● LEGNICA: ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 55-20-41 oddziały: pediatryczne (ostre codzienne), ginekologiczno-położnicze (codziennie), okulistyczne i laryngologiczne (w nieparzyste dni miesiąca - ostre dyżury), wewnętrzne, neurologiczne, kardiologiczne, zakaźne - przy ul. Poselskiej 14/16, tel. 236-71, chirurgiczne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01

● LUBIN: ul. Bema 6, tel. 44-35-97; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i laryngologiczny (parzyste dni miesiąca - ostre dyżury), tel. 46-03-00

● JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14; Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21

● GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 34-25-33

● ZŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. 78-38-07

● CHOJNÓW: ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

Apteki

LEGNICA

● 4.04 - ul. Radosna 48, tel. 54-72-51; 5.04 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-87; 6.04 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54; 7.04 - ul. Złotoryjska 1, tel. 52-57-72; 8.04 - ul. Najśw. Marii Panny 14, tel. 26-499; 9.04 - ul. Radosna 48, tel. 54-72-51; 10.04 - ul. Szaniawskiego 5d, tel. 56-47-96

GŁOGÓW

● 4-8.04 - "Bratek", ul. Orbitalna 25, tel. 34-66-66; 9-14.04 - "Herbowa", ul. Budowlanych 16 a, tel. 33-21-52

LUBIN

● 4.04 - "Ustronie", ul. Gwarów 84, tel. 42-27-73; 5.04 - "Vademecum", ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 6.04 - "Cefarm", ul. Leszczynowa 1, tel. 42-77-42; 7.04 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 8.04 - "Pod Różą", ul. Kilińskiego 25, tel. 42-18-66; 9.04 - "Optima", ul. Mieszka I, tel. 44-22-05; 10.04 - "Flos", ul. Kasztanowa 8a, tel. 42-79-22

POLKOWICE

● 4-8.04 - "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka, tel. 45-02-64; 9-14.04 - "Malachitowa", Rynek 6, tel. 45-17-11

Kina

● LEGNICA: "OGNISKO" - 4-5.04 - "Desperado" (USA); 5-19.04 - "Toy story" (USA); 5-19.04 - "Słodko-gorzki" (pol.) "PIAST" - 4-8.04 - "Jumanji" (USA); 4-8.04 - "Dolores" (USA); 4-8.04 - "Pokuszenie" (pol.); 4-8.04 - "Kika" (USA)

● GŁOGÓW: "JUBILAT" - 4-6.04 - "Łabędzia książniczka" (USA); 4-7.04 - "Kasyno" (USA); 4-8.04 - "Nienawiść" (franc.); 9-14.04 - "Desperado" (USA); 8-14.04 - "Czysta gra" (USA)

● LUBIN: "DKZM" - 4-5.04 - "Tajna broń" (USA); 4-5.04 - "Nic śmiesznego" (pol.); 8-14.04 - "Bebe - świnka z klasą" (USA); 8-14.04 - "Młodzi gniewni" (USA)

Wystawy

- Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy - "13 Obrazów" - malarstwo Piotra Tyszkowskiego
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Legnicy - wystawa ekslibrisów i linorytów Ryszarda Łomańskiego
- MCK "Harczer I" - wystawa pokonkursowa konkursu plastycznego i fotograficznego "Zabytki mojej okolicy"
- MDK w Legnicy - "Sport w wyobraźni ucznia" - wystawa prac plastycznych dzieci i młodzieży
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - "Ceramika młodych" - wystaw prac wykładowców i studentów Katedry Ceramiki PWSSP we Wrocławiu
- DKZM w Lubinie - "Piękno polskiego krajobrazu" - wystawa prac plastycznych Stowarzyszenia Twórców Kultury
- Szpital Rejonowy w Lubinie - wystawa prac studentów Pracowni Grafiki Artystycznej PWSSP we Wrocławiu
- Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne "Medicus" w Lubinie - grafika Haliny Pawlikowskiej
- Galeria "45" w Głogowie - wystawa fotografii prasowej Tomasza Gawelkiewicza

Teatr

● LEGNICA: 4 bm. o godz. 10 i 12 - "Przygody Koziołka Matołka" (duża scena)

Imprezy

Stół wielkanocny...

wystawa i kiermasz ozdób świątecznych - kawiarnia "Pod Muzami" w Lubinie - 4 i 5 bm. w godz. 15-20

"Badanie promieniowania zestawu piramid"...

to temat wykładu, na który zaprasza Klub BIO - 4 bm. o godz. 17

Muzyka Celtów...

środa z zespołem Rivendell - kawiarnia "Pod Muzami" - 10 bm. o godz. 19 (bilety 2 zł)

Wolna Grupa
Bukowina...

wystąpi 15 bm. o godz. 19 w Akademii Rycerskiej w Legnicy

Spotkania

SDK "Kopernik": 4 bm. o godz. 17 - kino lektur szkolnych "Potop", o godz. 19 - teledyski z satelity; 9 bm. o godz. 16 - projekcja filmu dla dzieci, o godz. 17.30 - gry i zabawy z komputerem, o godz. 19 - teledyski z satelity; 10 bm. o godz. 16 - błyskawiczny turniej szachowy, o godz. 17 - spotkanie "Watry", projekcja bajek wideo

**Katolickie
RADIO
LEGNICA**



FM 94,9 - 67,8 - 69,3
TEL. 606-28

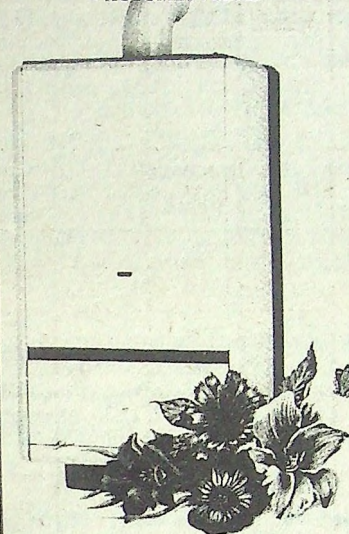
NOWE RADIO
TEL. STUDIO 560-886

**RADIO
ML
MUZYCZNA ELKA**

FM 69.8 i 95.7

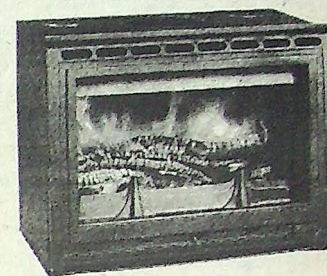
KOTŁY GAZOWE
NOWA GENERACJA - EXCLUSIVE

EKOLOGICZNE • ENERGOOSZCZĘDNE
• AUTOMATYCZNE

WKŁADY CIĄGŁEGO
OGNIA

czas trawienia spalania - 10 godz.

Wysoka jakość,
najniższe ceny.



NOWATERM

LEGNICA tel. 50-63-74
ul. Nowodworska 17

HALL »MIX«

UWAGA! Producenci, hurtownicy, detaliści artykułów przemysłowych

Do wynajęcia pow. handlowe w nowo otwartym salonie na dworcu PKP w Legnicy, ceny konkurencyjne lub przyjmę wasze artykuły w komis, tel. 541-494 PPHU "MIX"

480-g

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

w Lubinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, tel. 44-39-40

z a p r a s z a w k w i e t n i u d o u c z e s t n i c t w a w k u r s a c h:

- usługowego prowadzenia ksiąg podatkowych
- prowadzenia ksiąg podatkowych dla własnych potrzeb
- wychowawców kolonii i obozów
- obsługi urządzeń wodno-ściekowych
- maszynopisania
- kroju i szycia
- kucharza-garmażera
- na uprawnienia "E", "D" i "K" w zakresie obsługi urządzeń sieci i instalacji gazowych

Odpłatność za kursy w ratach

56/L/96



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów (zast. sekr. red.), Grzegorz Chmielewski, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kołodziejki (fotoreporter), Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk, Grzegorz Spala (fotoreporter), Mirosław Szczypiorski (red. nac.), Jacek Sziemko, Marek Szpyra, Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Maciej Zalewski (sekr. red.), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Nikodem Mielcarek, ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, telefaks 241-46. Telefony: red. nac. 241-46, sekr. red. 299-25, zast. sekr. red. 241-49, publicyści, fotoreporter 56-51-22, biuro ogłoszeń i reklam 56-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel "Interferie"), tel. 35-39-14. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 444-185. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców "Konkrety", 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, telefaks 241-46. Konto bankowe: Polski Bank Inwestycyjny SA Oddział w Legnicy nr 708182-1355-2511-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 56-51-29; w Głogowie - tel. 35-39-14. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział "RUCH" SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Katarzyna Mierzyńska, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład Małgorzata Celej. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Zmigrodzka.

PL ISSN 0137-4680, Nr indeksu 36272.

Program TVL

Piątek 5.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Program świąteczny, 19.00 Gettysburg (1) - film USA, 20.40 Program świąteczny, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Czas prezydentów - wydanie specjalne, 22.05 Gettysburg (2) - film USA

Sobota 6.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Program świąteczny, 11.20 Wielki cyrk Poo Woo - film fab., 12.50 Mac i ja - film USA, 14.20 Program świąteczny, 14.35 Historia prawdopodobna - prog. satyryczny, 15.05 House party 2 - musical, 16.40 Program świąteczny, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Bzzz - prog. muzyczny, 19.15 Gettysburg (2) - film USA, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Kojak - serial USA, 22.40 Van Dyke, 23.05 Informacje TVL, 23.20 Gettysburg (3) - film USA

Niedziela 7.04

9.00 Program dnia, 9.05 Mac i ja - film USA, 10.45 Program świąteczny, 11.00 Magowie zaginionego królestwa - film ang., 12.40 Program świąteczny, 13.00 House party 2, 14.40 UFO - nie wyjaśniona zagadka - film USA, 16.10 Historia prawdopodobna - prog. satyryczny, 16.35 Program świąteczny, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Wydarzenia tygodnia, 18.05 Szpital miejski - serial USA, 18.50 Gettysburg (3) - film USA, 20.10 Trzej muskietierowie - widowisko plenerowe, 21.00 Adam 12, 21.30 Wydarzenia tygodnia, 21.50 Ulice San Francisco - serial USA, 23.35 Mr. Frost - film USA, 1.10 Strefa tańca

Poniedziałek 8.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Program świąteczny, 11.10 UFO - nie wyjaśniona zagadka, 12.45 Trzej muskietierowie - widowisko plenerowe, 13.30 Program świąteczny, 13.45 Złodziejski interes - film ang., 15.20 Program świąteczny, 15.30 Oczekujemy potwierdzenia - film USA, 17.05 Filmy dla dzieci, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Magowie zaginionego królestwa, 20.25 Magazyn weekendowy, 21.00 Adam 12, 21.30 Program świąteczny, 22.00 Kojak, 22.50 Van Dyke, 23.20 Mr. Forst, 0.00 Playboy

Wtorek 9.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Złoty róg, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Złodziejski interes, 20.20 Reportaż, 20.30 Globtroterzy, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Oczekujemy potwierdzenia, 23.50 Informacje TVL

Środa 10.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Rośnij zdrowo, 19.30 Strefa tańca, 20.30 Przeboje domowego kina, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Romans w Orient Ekspresie - film fab., 23.50 Informacje TVL

Czwartek 11.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Romans w Orient Ekspresie, 20.30 Program lokalny, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Falszywe złoto - film USA, 23.45 Informacje TVL

Program TV Głogów

Piątek 5.04

10.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 10.30 GIT, 10.45 Magazyn kulturalny, 11.15 Podwodny świat - film dok., 12.15 Teletekst TVG, 17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 GIT, 17.45 Misterium Męki Pańskiej, 18.15 Program publicystyczny, 18.30 O dwóch takich co ukradli księżyc, 19.45 Powolnie czy obłęd - film dok., 20.00 Pamiętnik Biroszimy - dramat USA, 21.30 Anastazja - serial, 22.00 GIT, 22.15 Misterium Męki Pańskiej, 22.30 Teletekst TVG

Sobota 6.04

17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 GIT, 17.45 Wilki północy, 18.05 Krzysztof Kolumb, 18.30 Nie płacz - film dok., 18.40 Od przeboju do przeboju, 19.30 Anastazja - serial grec., 20.00 Monthy Python i święty Graal - komedia ang., 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Lethal Lolita - thriller USA, 23.45 Teletekst TVG

Niedziela 7.04

17.00 Dzieciaki z Beverly Hills, 17.30 Wybrane z tygodnia, 17.50 Święta Zmartwychwstania Pańskiego, 18.00 Krzysztof Kolumb, 18.30 Supermodelka - serial braz., 20.00 Sprawa dla zawodowca - film USA, 21.35 Od przeboju do przeboju, 22.00 Wybrane z tygodnia, 22.20 Święta Zmartwychwstania Pańskiego, 22.30 Teletekst TVG

Poniedziałek 8.04

17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 Głogów znany i nieznany, 17.45 Sportowe studio TVG, 18.15 Gmina Osieczna, 18.40 Supermodelka - serial braz., 19.05 Podwodny świat, 19.30 Od przeboju do przeboju, 20.05 Rozwód nie będzie - film pol., 21.40 Od przeboju do przeboju, 22.00 Sportowe studio TVG, 22.30 Teletekst TVG

Wtorek 9.04

10.00 Krzysztof Kolumb, 10.30 Głogów znany i nieznany, 10.45 Sportowe studio TVG, 11.15 Podwodny świat, 12.15 Teletekst TVG, 17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.05 Podwodny świat, 19.00 Rozwód nie będzie, 20.30 Dziewczyna dla której można zabić - film USA, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Teletekst TVG

Środa 10.04

10.00 Krzysztof Kolumb, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 11.10 Podwodny świat, 12.10 Teletekst TVG, 17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Studio młodzieżowe TVG, 18.45 Dom i ogród, 19.50 Od przeboju do przeboju, 20.00 Ciosy - dramat pol., 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Teletekst TVG

Radio BRW
101.1 FM

NACZELNA
ORGANIZACJA
TECHNICZNA



organizuje

KURS DLA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW

przygotowujący do egzaminu
na uprawnienia budowlane
we wszystkich specjalnościach
w budownictwie

Kurs realizowany będzie w maju 1996 r. w Domu Technika NOT w Legnicy, ul. Złotoryjska 87 i przeznaczony jest dla inżynierów i techników budownictwa, którzy pragną przystąpić do egzaminu na uprawnienia budowlane. Program kursu, opracowany zgodnie z nową ustawą "Prawo budowlane" i dostosowany do potrzeb egzaminu kwalifikacyjnego, zrealizowany zostanie w ciągu 120 godz. w cyklu 3-dniowych sesji.

Zgłoszenia kandydatów - Ośrodek Doskonalenia Kadr NOT, Legnica, Złotoryjska 87. Dodatkowe informacje: tel. 287-10, 52-30-17.

45P

PeBeKa

Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń "PeBeKa" Spółka z o.o. Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń "PeBeKa" Sp. z o.o. w Lubinie, ul. Skłodowskiej-Curie 76 odda w dzierżawę pomieszczenia magazynowo-skladowe znajdujące się na terenie Bazy Sprzętowo-Magazynowej w Polkowicach, ul. Mickiewicza 3, o powierzchni około 1400 m kw.

- obiekt położony jest w centrum miasta,
- pomieszczenia magazynowe są wyposażone w kompletne instalacje elektryczne, telefoniczne oraz c.o. i wod.-kan.,
- przyległy teren o powierzchni 4.000 m kw. jest ogrodzony i utwardzony z odrębnym wjazdem i rampą rozładunkową,
- możliwość korzystania z naszej bocznicy kolejowej, suwnicy i wagi samochodowej,
- teren chroniony całodobowo przez firmę ochroniarską.

Oferty wraz z propozycją cenową prosimy kierować pod ww. adresem. Pomieszczenia będące przedmiotem zainteresowania można oglądać pod wskazanym adresem nieruchomości po uprzednim uwzględnieniu z działem HP, tel. 40-51-31

161K

Kupię gospodarstwo rolne okolice Legnicy

Agencja "LOKATA", 54-44-41
w godz. 9-17

129vg

Biurowe "Consultimox"

polaca
fachowe doradztwo i usługi
w zakresie eksportu, importu
i spedycji

Legnica, ul. Gólczyńskiego 28/2
tel/fax (076) 55-38-09

Masz problem - zadzwoni!

126vg

Zarząd Gminy w Kunicach

ogłasza przetarg publiczny - ustny

na sprzedaż nieruchomości nie zabudowanych, przewidzianych w planie zagospodarowania przestrzennego na cele mieszkalnictwa i usług położonych w obrębie Kunic, gmina Kunice, jn.

Lp.	Nr dz.	Pow. w m kw.	Opis	Przeznaczenie	Rodzaj zabudowy	Cena wywoławcza
1.	821	1183	nie zabud. uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	11.100
2.	822	1213	nie zabud. uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	11.380
3.	824	1151	nie zabud. uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	10.800
4.	826	1090	nie zabud. uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	10.220
5.	835	1203	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.890
6.	846	1274	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.960
7.	847	1207	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.590
8.	848	1251	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.830
9.	849	1235	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.790
10.	850	1233	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.780
11.	851	1492	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.300
12.	852	1381	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.830
13.	853	1189	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.580
14.	854	1211	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.680
15.	855	1208	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.670
16.	856	1098	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.150
17.	857	1365	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.760
18.	858	1568	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.620
19.	859	1165	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	4.920
20.	860	1200	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.630
21.	861	1326	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.220
22.	862	1489	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.980
23.	863	1520	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	7.130
24.	864	1298	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.480
25.	865	1478	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.240
26.	866	1467	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.880
27.	867	1479	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.940
28.	868	1494	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	7.010
29.	870	1283	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	5.410
30.	871	1291	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.060
31.	873	1365	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.400
32.	875	1291	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.060
33.	877	1437	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	6.740
34.	879	1160	nie zabud. nie uzb.	mieszk. usługi	bud. wolno stojący	4.900

Przetarg odbędzie się 25 kwietnia br. w sali nr 6 Urzędu Gminy Kunice o godz. 10. Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu, wadium płatne na każdą działkę osobno, w kasie BS Kunice. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Cena osiągnięta w przetargu stanowi cenę kupna działki i płatna jest przed zawarciem umowy notarialnej. Uchylenie się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy spowoduje przepadek wadium. Szczegółowe informacje można uzyskać w UG Kunice, pok. nr 13, tel. 575-322, 575-172. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

163K

100
wzorów



JEDYNY PRZEDSTAWICIEL FABRYKI MEBLI
GIĘTYCH W RADOMSKU NA DOLNY ŚLĄSK

KRZESŁA - STOLY

FOTELE BIUROWE, WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

JELENIA GÓRA UL. PIŁSUDSKIEGO 47 tel./fax 252-97 /cenę hurtowe/

LEGNICA UL. JAWORZYŃSKA 7 tel./fax 275-48 /cenę hurtowe/

SKLEP MEBLOWY "PIONIER" *meble dla Ciebie – oferta mebli domowych,
również w cenach hurtowych*

LUBIN UL. K.K.S. WYSZYŃSKIEGO 8 tel./fax 44-59-30



PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4a
tel. 550700, fax 553596

zapraszamy 8 - 18
w soboty 8 - 14



PAPIER:

składanka komputerowa, fax,
kserograficzny, rolki kasowe



DECEUNINCK

- okna
- drzwi

- witryny
- ścianki działowe

RATY

- boazeria PCV

- sufity podwieszane
- elewacje PCV

ATESTY ITB
P.W. ADAQ, Legnica, p.

PZH
Wolności 4, tel. 234-63
32-111

**ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA
ZAWODOWEGO
W GŁOGOWIE**



ul. Jedności Robotniczej 40
tel. 33-55-10

ZAPRASZA NA KURSY:

- spawanie w specjaln. elektrycznej, gazowej, CO₂
- przewóz materiałów niebezpiecznych
- obsługa komputera
- samodzielny księgowy
- obsługa sprzętów
- minimum sanitarne
- masaż klasyczny
- w zawodach budowlanych

PHPIU GRZEGORZ CHAJEC

BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax 50-63-09

przedstawiciel handlowy JUNKERS-BOSCH

**wprowadza wiosenną promocyjną
sprzedaż gazowych urządzeń
grzewczych firmy JUNKERS-BOSCH:**

- przepływowych i pojemnościowych podgrzewaczy wody
- kotłów grzewczych jedno- i dwufunkcyjnych
- kotłów grzewczych żeliwnych
- pośrednich podgrzewaczy pojemnościowych do współpracy z kotłami żeliwnymi

od 21 marca do 31 maja br.

połączoną z konkursem dla nabywców

Do wygrania cenne nagrody rzeczowe firmy BOSCH

Ponadto:

- kompleksowa obsługa podmiotów gospodarczych i osób fizycznych w zakresie doboru i sprzedaży urządzeń do nowoczesnych systemów grzewczych dla budownictwa jedno- i wielorodzinnego

INFORMACJA I SPRZEDAŻ:

Biuro Technik Grzewczych w Legnicy, ul. Nowodworska 49
czynne w dni robocze od 8 do 17, w soboty od 8 do 14
tel./fax (076) 50-63-09

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

- DO > SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
- > KAS FISKALNYCH
- > MASZYN DO PISANIA
- > KSEROKOPIAREK

LAMBDA[®] 2 S.C.
*Komputerowe
Materiały
Eksploatacyjne*

OFERUJEMY:

- KASETY BARWIĄCE **LAMBDA[®]**
- ORYGINALNE KASETY FIRM ŚWIATOWYCH
- CARTRIDGE-TONERY DO DRUKAREK LASEROWYCH I ATRAMENTOWYCH **HP, CANON, EPSON, IBM, OKI**
- TONERY DO KSEROKOPIAREK **CANON, MITA, TOSHIBA**
- TAŚMY I WĄTKI BARWIĄCE, KOREKTORY
- PAPIER KOMPUTEROWY
- PAPIER DO KSEROKOPIAREK, DRUKAREK LASEROWYCH I ATRAMENTOWYCH
- ROLKI KASOWE POJEDYŃCZE, SAMOKOPIUJĄCE I TERMOCZUŁE
- FOLIE I ETYKIETY
- DISKETKI, TAŚMY DO STREAMERÓW
- FILTRY DO MONITORÓW

A TAKŻE

- DRUKI CELNE: SAD, CMR, DWC, AM, T-1

- > **SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA**
- > **KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE PRZEDSIĘBIORSTW, INSTYTUCJI I SKLEPÓW**
- > **ATRAKCYJNE CENY, UPUSTY I WARUNKI ROZLICZEŃ**
- > **BEZPŁATNA I SZYBKA DOSTAWA DO KLIENTA**

ZAPRASZAMY OD 8 DO 16

59-300 LUBIN
ul. M. Skłodowskiej-Curie 91
(w budynku „Budokomplexu”)

TEL. (076) 42-17-85
FAX (076) 44-21-93

Biuro Informatyki Stosowanej **KUMAR S.C.**

59-220 Legnica
ul. Skarbowska 1
tel./fax 234 10

OPROGRAMOWANIE

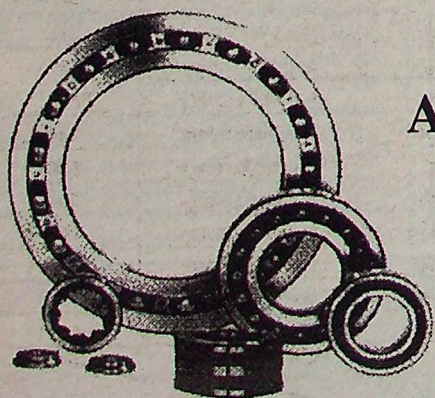
wspomagające
KSIĘGOWOŚĆ

- księga przychodów i rozchodów
- gospodarka materiałowa
- program finansowo-księgowy
- rejestry VAT, fakturowanie
- magazyn
- wdrożenia • szkolenia
- aktualizacja

PLACE

dowolne składniki
plac; kartoteki ZUS
i podatkowe; PIT-4,
8, 11, 40; deklaracje
S-9; kasa zapomogowa;
przelewy; dowolne
progi podatkowe

KOMPUTERY DRUKARKI SIECI LANtASTIC



POL-AURUM
Autoryzowany Dystrybutor

FAG

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 50/2
tel./fax (076) 52-53-63, 52-44-77, telex 0782480

oferujemy

SZEROKI ASORTYMENT ŁOŻYSK PRODUKCJI **FAG**

W TYM RÓWNIEŻ ŁOŻYSKA SAMOCHODOWE ZE SKŁADU W LEGNICY
ORAZ W COTYGODNIOWYCH DOSTAWACH OD PRODUCENTA

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

BARAN (21.03-20.04) W najbliższych dniach wiele się może zmienić, zwłaszcza w sferze uczuć. We wszystkich aspektach dotyczących spraw decyzyjnych podejmuj samodzielnie. Tak naprawdę tylko ty sam wiesz, co jest dla Ciebie najlepsze.

BYK (21.04-20.05) Nareszcie doceniam Cię w pracy, uda Ci się odnieść znaczny sukces w interesach. Wszystko to zawdzięczasz nie tylko sprzyjającemu losowi, ale przede wszystkim swojej pracy i wytrwałości w dążeniu do wyznaczonego celu. Oby tak dalej, a na pewno to się opłaci.

BLIŹNIEC (21.05-21.06) Jak najszybciej musisz sobie odpowiedzieć na pytanie, czy to jest naprawdę miłość. Jeśli nie potrafisz się zdecydować, zapytaj o radę Barana, który ostatnio jest Ci bardzo przychylny. Teraz jest najlepszy moment, żeby się nad sobą zastanowić i podjąć decyzję co dalej.

RAK (22.06-22.07) Ostatnio na przytyłość szefa nie masz co liczyć. Skoncentruj się lepiej na pracy. Nie jest ona ostatnio wprawdzie zbyt pasjonująca, ale coś zrobić - raz na wozie, raz pod wozem. Pocięsz się, że już niedługo skończą się Twoje problemy finansowe.

LEW (23.07-22.08) Tydzień upłynie pod znakiem interesujących rozmów, spotkań. Pamiętaj jednak, że nowo poznane osoby mogą okazać się nie najlepszym towarzyszem na nadchodzący weekend. Dlatego święta spędź wśród tych, na których Ci zależy.

PANNA (23.08-22.09) Szczegółie będzie Ci wyjątkowo sprzyjać. Wykorzystaj więc przychylność losu i zrób to, na co od dawna masz ochotę. Najlepiej nie odkładaj niczego na jutro, skoro możesz wiele przyjemnych i pozytywnych rzeczy zrobić dzisiaj.

WAGA (23.09-22.10) Teraz możesz naprawić to, co niedawno popsułeś. Nareszcie uda Ci się wyplątać z układów, które niekoniecznie są Ci na rękę. Podejmij decyzję szybko i zdecydowanie, bo gwiazdy Ci sprzyjają.

SKORPION (23.10-21.11) W nadchodzącym tygodniu powinienś nadrobić zaległości, i więcej czasu poświęcić sobie. Dom i rodzina może poczekać, Twoje potrzeby są równie ważne. Spraw sobie coś nowego, a humor na pewno Ci się poprawi.

STRZELEC (21.11-21.12) W nadchodzącym tygodniu doskonały nastrój Cię nie opuści. Ktoś będzie starał się przekonać Cię, że naprawdę warto zainwestować w jakieś niepewne przedsięwzięcie. Zdać się na swoją intuicję, a nie pozalajesz.

KOZIOROŻEC (22.12-19.01) Napięte stosunki między Tobą a Skorpionem na szczęście zlagodnieją. Zaowocuje to poprawą atmosfery nie tylko w pracy, ale i w domu. A tak na przyszłość, zastanów się, czy aby nie za bardzo przejmujesz się innymi?

WODNIK (20.01-18.02) Nadeszła wiosna, a wraz z nią zakochałeś się i nie wiesz, co teraz robić. Najlepiej nie, poczekaj na rozwój wypadków. We wtorek uważaj, gdzie i z kim się umawiasz.

RYBY (19.02-20.03) Postaraj się dobrze zorganizować nadchodzący tydzień. Poważnieś dokładnie wszystko zaplanować, a wtedy na pewno uda Ci się wywiązać ze zobowiązań i uniknąć niepotrzebnych stresów. Nie martw się przeszkodami, poradzisz sobie bez trudu.

POLECAMY NAJTAŃSZE USŁUGI



Dojazd do klienta bezpłatny. Uczciwa obsługa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ANNA WOJTYŁO - uczennica VI LO w Legnicy

Dziewczyna firmowa

Miłe złego początki

Wiele radości sprawiły chojnowianom do niedawna igraszki z małym barankiem. Ekstrawagancki mieszkaniowiec spacerował z nim, a nawet zostawiał uwiązane na trawnikach. Niestety, zwierzę dorosło i stało się agresywne. Jedno z dzieci zostało dotkliwie poturbowane. Jak to dobrze, że właściciel barana nie sprawił sobie groźniejszej maskotki, np. krokodyla.

(1)

Droga ekstrawagancja

Sporo już kosztował głogowski samorząd pomysł budowy amerykańskiej oczyszczalni ścieków. Spółka pochłonęła sumy, którymi sfinansować można by budowę polskiego jej odpowiednika, ale na tym nie koniec. Amerykański pomysł co prawda zarzucono, ale na zlikwidowanie spółki trzeba jeszcze wydać 30 tys. złotych. Cóż, jak się chce być oryginalnym, trzeba płacić.

(11)

Samodzielni

Odwilż nie zawsze woliuje radość. W Głogowie zamiast pierwszych żdzidełek zielonej trawy pokazały się spod śniegu kupy śmieci. Ot, raz jeszcze się okazało, że mieszkańcy nadodrzańskiego grodu potrafią sobie radzić bez wielkich inwestycji.

(11)

Specjalizacja

Wydawało się, że przemawianie przez lokalne samorządy obiektów i gruntów zapewni stałego i odpowiedzialnego właściciela, a jednak nie. Oto zarządcy miejskich dróg w Legnicy nie odpowiadają ani za dziury w jezdniach, ani za znaki upadające na samochody, ani za nic innego. Ot, ich zadanie kończy się na nakładaniu kar i ściąganiu pieniędzy. Widać taka wąska specjalizacja, tylko po co?

(1)

Niepotrzebne pamiątki

Jak głos na puszczy wydają się brzmieć liczne głosy o utworzeniu posowieckiego muzeum. Na złom już dawno wywieziono militaria z legnickiego parku. W magazynach schowano ostatnie pomniki, a teraz likwiduje się gromadzone przy lubińskiej szkole polskie militaria. Widać nie lubimy historii ani obcej, ani własnej.

(11)

Wolimy słońce

Wiele mówi się o konieczności dbania o kondycję fizyczną. Wskazuje się jak pozytywne skutki mogą dać np. ćwiczenia i korzystanie z sauny. Niestety, choć już pierwsze takie nowiny są ogólnodostępne, to brak chętnych do korzystania z nich. Tak jest m.in. w Głogowie, gdzie miast iść do sauny mieszkańcy czekają na słoneczne kapiele.

(1)

Dylemat

Nie lada problem mają prochowiccy rajcowie. Wszystkie okoliczne miasteczka mają swoje herby, a tu wciąż są kontrowersje jak powinna wyglądać zarząco-ryba - znak Prochowic. Nie chodzi o jakieś wielkie rzeczy, tylko szczegół - w którą stronę ma być zwrócony rybi ogon i jak długie mają być wąsy zająca. Sądzi się, że należałoby rozprawić referendum. Niech lud się wypowie.

(11)

Kto do budek?

Handlowcom wciąż nie odpowiada lokalizacja targowisk. A to za daleko od centrum, a to nie przy tej ulicy lub zarządca niewłaściwy. Mamy pomysł, może nie dla wszystkich, którzy chcą sprzedawać na placach, ale przynajmniej niektórych. Przed paroma laty postawiono w centrum Legnicy kilka praktycznych budek, mieli w nich dyżurować policjanci i miejscy strażnicy, ale jakoś nie chcą, a przecież szkoda, żeby się marnowały. Wystarczy tylko przywieźć towar i handlować. Zamiast narzekać - do dzieła panowie i panie handlowcy!

(1)

Przejadły się?

Coraz mniejszym zainteresowaniem cieszą się sprzedawane na lubińskiej giełdzie "fałszywe" prawa jazdy. Wszyscy potrzebujący już się zaopatrzyli.

(4)

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA

ROK ZAŁOŻENIA 1920

Wszystkim Klientom miłych, spokojnych i radosnych Świąt Wielkanocnych

Życzy
Filii Oddziału
we Wrocławiu
mieszcząca się w Legnicy
przy ul. Piastowskiej 6
tel. 244 77, tel./fax 233-73

UWAGA!!!
W najbliższym czasie poinformujemy Państwa o nowym ADRESIE FILII W LEGNICY.
Zapraszamy!!!

"Od świtu do świtu w dobrym towarzystwie"

Miasto zamknięte

Z legnickich rogatki zniknęły metalowe klucze. Wisiały na specjalnych obeliskach uwidaczniających granice miasta. Czyżby jacyś złoczyńcy nie mogli inaczej wejść do Legnicy?

(11)

Z angielską flegmą?

Młodzież z Legnicy organizuje "debatę oxfordzką" z tezą: "Ta strona uważa, że upowszechnienie nienaturalnych środków antykoncepcyjnych w szkole średniej jest szkodliwe". A dośroli wciąż uważają, że maglolaty zajmują się seksem tylko w praktyce...

(4)

Polityczna kronika towarzyska

● Na znak protestu przeciwko poparci przez PSL wniosku o odwołanie Rady Gminy Chojnów, pan Włodzisław Borucki postanowił założyć w gminie drugi PSL i słusznie. Jak pluralizm, to pluralizm. My też uważamy, że dwa to same pasosole w jednej gminie to nie jest zbyt dużo.

● Na sesji sejmiku samorządowego pani przewodnicząca Stanisława Repa wiodła spór o to, ileż to razy wojewoda spotkał się z biskupem. Przewodnicząca twierdziła, że tylko raz, a wojewoda dowodził, że aż siedem. A przecież i tak wszystko będzie policzone.

Zgrzyty i mity

Wstępujemy do Unii

No i nareszcie coś radosnego, coś ku pokrzepieniu serc: Słowianie się jednoczą. Oczywiście pod berłem i sztandarami Rosji. Przykład dała arcyrosyjsko-słowiańska Białoruś. Wielką chęć przystąpienia do wielkiego obozu braci Słowian deklarują Kirgistan i Kazachstan, ale są pewne wątpliwości, co do ich słowiańskości. Zwłaszcza Kirgistanu, bo w Kazachstanie Polaków, a zatem Słowian, cała kupa. A znaleźli się tam, jak ogólnie wiadomo, w ramach braterskiej pomocy ZSRR w likwidacji bezrobocia w sanacyjno-kapitałistycznej Polsce.

A my co? My nic. Nas bracia Słowianie nie interesują. My tylko ciągle: Unia - NATO, NATO - Unia... A telefony znów, cholera, z powodu tej Unii drożeją. W końcu wyjdzie na to, że Kirgizi staną się Słowianami, a my całkiem się zgermanizujemy. A przecież nie po to Wanda skoczyła do Wisły. Co prawda, całkiem niedawno Prezydent Aleksander Kwaśniewski bawił na Białorusi i spotkał się z Łukaszenką, ale niczego nie załatwił, bo panowie pogadali se tylko co nieco, pokleпали po prezydenckich plecach, wypili (jak głosi plotka) po kielchu - i na tym się skończyło. Nie wspomnieli nawet o Korytarzu. A szkoda.

Należy więc w najbliższym czasie wystać na Białoruś (albo lepiej - wprost do Moskwy) delegację Komunistycznej Partii Polski, oczywiście z odpowiednimi pełnomocnictwami. Wtedy szybko się dogadamy i wejdziemy wreszcie do Unii, tyle że słowiańsko-rosyjskiej, co da nam gwarancję, że wredny Germaniec nigdy już nie ośmieli się pluć nam w twarz. No i, rzecz jasna, będzie świadczyć, że ofiara Wandy nie była daremna.

Przestańmy tedy myśleć o Brukseli i Bonn; myślimy o Moskwie i Mińsku.

(1)